Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.38 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 99. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 28 kwietnia 1929 r. | Rok XXIII.

Ubodzy w duchu...

Jest temat, do którego niestety ciągle powracać musimy. Pewnego pokroju ludzie i gazety **udają** ciągle, że nie mogą zrozumieć naszego stanowiska politycznego. Choć to jest rzecz tak prosta, oni nieustannie wmawiają w społeczeństwo, że nasze postępowanie w stosunku do najważniejszych zagadnień państwowych chwili bieżącej jest niezrozumiałe. Rzekomo dlatego, że raz popieramy rząd, a drugi raz niektóre poczynania jego zwalczamy.

Rozumiemy, że pojąć tego nie mogą ludzie, którym polityczne myślenie sprawia trudności. Tacy ludzie pojmują politykę tak, że albo się w rząd wali jak w cymbał albo też kadzi mu się bezkrytycznie, przyczem zagadnienie interesu państwowego nie wchodzi w rachubę. **Drogi pośredniej** ludzie ci nie znają i nie uznają i dlatego podoba im się albo bezwzględna opozycja, albo równie bezwzględne bałwochwalstwo. O takich ludziach możnaby powiedzieć, że są... ubodzy w duchu albo też udają prostaczków politycznych... z wyrachowania, bo z tem im dobrze. Należy do nich pisarz z mało znanego endeckiego pisemka „Orędownik Wielkopolski", wychodzącego w Poznaniu, a przeznaczonego do pośledniejszej roboty.

Prostaczek ten wymyślił, że „Dziennik Bydgoski" jest pismem sanacyjnem, a udaje bezpartyjnego. Czytelnicy nasi wiedzą, że ani jedno ani drugie twierdzenie nie zgadza się z prawdą. Pismem sanacyjnem jesteśmy o tyle, że chcielibyśmy sanacji czyli uzdrowienia stosunków w Polsce. To chyba grzechem nie jest, bo do tego dążyć powinien każdy dobry Polak. Tem mniej nazywać się możemy pismem bezpartyjnem i nigdy do bezpartyjności się nie przyznawaliśmy, że wyraźnie i stanowczo wyznajemy rozumny program Chrześc. Demokracji. Lecz właśnie dlatego, że program ten uznajemy i szczerze wyznajemy, **zwalczamy wszelkie skrajności** tak z lewa jak z prawa. Tem się tłumaczy, że potępiamy stanowczo nierzeczową często opozycję Narodowej Demokracji (Stronnictwa Narodowego), jak również skrajnej lewicy z P. P. S. na czele, które od dłuższego czasu idą ręka w rękę. My na taką nierozumną opozycję nie idziemy i nie pójdziemy, bo w niej **zatraca się interes państwowy.** I właśnie ze względu na ten interes **staramy się stworzyć możliwość współżycia stronnictw środka** i łączyć ludzi, umiejących kojarzyć interes państwa z interesem stronnictwa.

Uważamy, że nie jest znowu tak trudno zrozumieć ten sposób postępowania, nie podyktowany ani wygórowanemi ambicjami, ani interesem materjalnym, ani wreszcie politycznem roznamiętnieniem, które Polsce już tyle szkód wyrządziło.

* * *

Jeden z przedstawicieli Chrześc. Demokracji następująco zrozumiał stanowisko nasze:

Należymy do obozu, postawionego siłą programu **w centrum polskiego życia politycznego.** Charakter społeczny odcina obóz nasz bardzo wyraźnie od prawicy, która jest wyznawczynią liberalizmu społecznego, i od lewicy, w której mniej czy więcej dominującą rolę odgrywa socjalizm. Zniewoleni tedy jesteśmy prowadzić **politykę własną,** wywołującą oburzenie raz Narodowej Demokracji, inny raz znów społecznej lewicy. W ciągłej walce dwóch krańcowych grup (lewej i prawej) utrzymanie linji środka, należy do rzeczy trudnych, a byłoby rzeczą wręcz niemożliwą, gdybyśmy się nie oparli na fundamencie, nadawającym pracy naszej niezawodny kierunek. Fundamentem tym to dobro Kościoła i państwa, dobra, których poszanowanie stanowi nieodzowny warunek urzeczywistnienia bardziej odległego celu Chrześcijańskiej Demokracji — dobra ludzkości.

Stwierdzamy więc, że postępowanie nasze poprzedza zawsze pytanie, czy sprawa, stająca przed nami, zgodna jest z interesem tych dwóch instytucyj, których dobro jest i być musi przedmiotem najwyższej naszej troski.

A teraz przyłóżmy miarę tego zasadniczego założenia do dzisiejszej rzeczywistości.

W Polsce w tej chwili ścierają się właściwie tylko dwa prądy zasadnicze. (Trzeciego, reprezentowanego przez Narodową Demokrację, nie bierzemy pod uwagę, gdyż zbyt silnie kieruje się on w tej chwili urazą i niechęcią osobistej natury). Jeden kierunek, rządowy, niewątpliwie pragnie wydobyć Polskę z długoletniej niemocy i zapewnić jej stanowisko mocarstwowe. Mimo błędów, popełnianych przy tej pracy i nierzadko fałszywych założeń, cel powyższy obozu rządowego jest całkiem widoczny. Drugi kierunek, lewicowy, wynikający z ideologji socjalistycznej, płynie pod flagą eksperymentów, które podważają ustrój społeczny i zakłócają spokój religijny, a których niewątpliwym skutkiem musi być — anarchja, mogąca przekreślić istnienie państwa.

Tak wygląda dzisiejsza rzeczywistość polska. Równocześnie zaś stoją przed nami niebezpieczeństwa zewnętrznej natury. Nie ulega już wątpliwości, że sąsiad nasz z zachodu szykuje się do odwetu, zbroi się, i to wyraźnie przeciw Polsce, której pragnie odebrać zachodnie jej ziemie.

Ten stan rzeczy nakłada na społeczeństwo nasze **obowiązek skupienia wszystkich sił dla wzmocnienia wewnętrznej i zewnętrznej siły państwa.** Warunki się tak ułożyły, że my nie mamy możności dokonania tego dzieła. Czyż dlatego, że odsunięci przez te warunki, od steru państwa, nie posiadamy rozstrzygającego wpływu na życie polityczne w kraju, mamy się boczyć? Czyż możemy neutralnie przyglądać się walce, toczącej się między obozem anarchji społecznej i politycznej a obozem pracującym wyraźnie, chociaż nie zawsze odpowiedniemi sposobami, nad podźwignięciem Rzplitej.

Neutralność byłaby zbrodnią. I dlatego to stajemy, nie zamykając oczu na ujemne poczynania, po stronie rządu — jak staniemy po stronie **każdego rządu,** po którym będziemy się mogli spodziewać, że dążeniem jego i celem jest wyłącznie dobro kraju.

* * *

Tak pojmuje stanowisko nasze rozumny chrześcijański demokrata i przypuszczamy, że podobnie pojmują je Czytelnicy nasi, których potężny już zastęp stale wzrasta. Wnioskujemy z tego, że oceniają oni należycie **czyste intencje** nasze, a o ludzi złej woli lub ubogich w duchu, tzn. politycznie nierozgarniętych — nią dbamy.

Schacht jeszcze się szwenda po Paryżu.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.")

Paryż, 27. 4. Posiedzenie konferencji w sprawie odszkodowań poświęcone zredagowaniu końcowego sprawozdania odbędzie się dopiero w poniedziałek. W piątek miała miejsce dłuższa rozmowa pomiędzy delegatem niemieckim dr. Schachtem a agentem reparacyjnym Parker Gilbertem.

Pogłoski szerzone w kołach politycznych i gospodarczych o zamiarze ustąpienia Parker Gilberta ze swego stanowiska nie znajdują dotąd potwierdzenia. Mimo to kursują plotki, że obecny gubernator Banku Francji Morreau miałby zostać następcą Parker Gilberta.

W.

Bujanie słonia w karafce

czyli wzajemne oszukiwanie się na konferencjach rozbrojeniowych.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.")

Paryż, 27. 4. Z Genewy donoszą:

Podczas rokowań genewskiej konferencji rozbrojeniowej oświadczył główny delegat amerykański, ambasador Gibson, **że nie nalega więcej na wliczenie do umowy rozbrojeniowej wyszkolonych rezerw lądowych.** W ten sposób Stany Zjednoczone poszły na rękę Francji, dla której sprawa rezerw armji lądowej jest rzeczą bardzo ważną.

Zkolei obradowano nad zbrojeniem powietrznem. Uczestnicy konferencji wychodzą z lekkomyślnego założenia, że **rozwój lotnictwa cywilnego nie wzmacnia przygotowań wojennych w dziedzinie lotnictwa.**

W.

Już był w ogródku, już kłaniał się gąskom...

Jak w bajce Mickiewicza o wilku.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Wrocław 27. 4. W drugim dniu zjazdu przemysłowców niemieckich z całej Rzeszy, urządzonego staraniem **Reichsverband der deutschen Industrie,** wygłosił członek prezydjum związku dyrektor Kraemer referat o rynku wschodnio - europejskim w ramach poparcia niemieckiego eksportu. **Wschód europejski,** który Niemcy znają lepiej niż jakiekolwiek inne państwa zachodnie, **ma dla wywozu niemieckiego olbrzymie znaczenie,** ponieważ dziś konsumuje jedną trzecią ogólnego eksportu niemieckiego.

Referent rozpatrzył odzielnie warunki rynku rosyjskiego, na który nie należy się zapatrywać zbyt różowo, od którego niewolno się jednak cofnąć. W drugiej grupie odbiorców wymienił mówca **Polskę,** Czechosłowację, Austrję i Węgry, z któremi Niemcy od dłuższego czasu prowadzą bardzo **skomplikowane rokowania.** Mimo wielkich trudności **należy dążyć do zawarcia traktatu handlowego z Polską.** Dyrektor Kraemer zaznaczył, że Polska odpowiedziała ogólnikowo i niepoważnie (!) na rzeczowe propozycje niemieckie (rzeczowe — czytaj: korzystne dla Niemiec! — przyp. red.) Jeżeli Polska życzy sobie porozumienia gospodarczego z Niemcami, musi jasno określić swoje żądania.

B.

Przelot Anglja — Indje bez lądowania, w 50 godzinach.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.")

Londyn, 27. 4. Angielski samolot wojskowy, który wystartował w Cranwell do Indyj, wylądował w piątek w południe w Karachi. Przestrzeń wynoszącą 6640 klm. przebył aeroplan w ciągu 50 i pół godzin. Lotnicy obrali drogę powietrzną na Bagdad.

Szczegółowego sprawozdania dotąd brytyjskie ministerstwo lotnictwa nie otrzymało. W Londynie panuje radość z powodu udania się przelotu Anglja — Indje bez lądowania po drodze.

Tl.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 27. 4. (tel. wł.) Marszałek Daszyński mimo choroby wyjechał do Paryża, gdzie weźmie udział w odsłonięciu pomnika Mickiewicza. Z kół socjalistycznych komunikują, iż Daszyński zaproszony został na naradę polityczną, która odbędzie się u prezesa francuskiej izby deputowanych, socjalisty Ferdynanda Buissona. W naradzie weźmie udział przywódca socjalistów francuskich Leon Blum i b. premjer angielski Mac Donald.

Warszawa, 27. 4. (AW.) W związku ze zbliżającem się świętem 1 maja Ajencja Wschodnia dowiaduje się z kół socjalistycznych, że w dniu tym C. K. W. pochodu przez ulice Warszawy, jak to miało do tej pory miejsce, nie urządza, a to w celu uniknięcia zbytecznych konfliktów z P.P S. dawn. frakcja rew. lub z komunistami. Natomiast odbędą się 3 wiece w różnych punktach miasta.

Pochód urządza jedynie PPS dawna frakcja rewolucyjna. Lewica PPS odbędzie wiec na placu Grzybowskim.

Warszawa, 27. 4. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie nowego gabinetu. Na posiedzeniu obecny był również marszałek Piłsudski.

Warszawa, 27. 4. (tel. wł.) Pułk. Matuszewski konferował z wiceprezesem Młynarskim. Konferencja dotyczyła spraw, związanych z ogólną sytuacją finansową w Polsce.

Warszawa, 27. 4. (tel. wł.) Ministerstwo skarbu rozesłało do wszystkich urzędów okólnik, by ograniczały się lub zupełnie wstrzymały od takich wydatków, które można przesunąć na okres jesienny. Okólnik kładzie szczególny nacisk na to, że nie należy zaciągać nowych zobowiązań.

Warszawa, 27. 4. (tel. wł.) Pod przewodnictwem b. posła Wielowiejskiego odbyło się posiedzenie komitetu konserwatywnego. Wyrażono nadzieję, że nowy rząd skupi całą uwagę na przeprowadzenie zamierzeń gospodarczych.

Warszawa, 27. 4. (tel. wł.) Na obchód święta 3 maja wyjeżdża specjalna delegacja z Łotwy w osobie wiceprezesa parlamentu łotewskiego i szeregu przedstawicieli społeczeństwa łotewskiego. Delegacja ta przybywa do Polski z rewizytą.

Stopa procentowa w Polsce podwyższona.

Warszawa, 27. 4. (tel. wł.) Wczoraj zostało podpisane rozporządzenie ministra skarbu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości, na mocy którego maksymalna dozwolona stopa procentowa podwyższona została z 12 na 13%.

Jak zginęli lotnicy Rychliński i Pawłowski.

Warszawa, 27 4. (tel. wł.) Badanie zwłok lotników, którzy ulegli katastrofie na Wiśle wykazały, że choć lotnicy odnieśli obrażenia przy zetknięciu się samolotów z wodą, śmierć nastąpiła wskutek utonięcia. Samolot zawadził dolnemi skrzydłami o powierzchnię wody, przyczem przewrócił się do góry kołami i przygniótł swym ciężarem lotników.

Kompromitacja „Proświty".

Lwów, 27. 4. (tel. wł.) U sekretarza tow. ukraińskiego „Proświty" w Brzeżanych przeprowadzono rewizję. Na podstawie znalezionych dokumentów udano cię do lokalu „Proświty" mieszczącego się w mieszkaniu posła Zahidnego, gdzie znaleziono dużo ciekawego materjału politycznego. Lokal opieczętowano, towarzystwu zaś grozi rozwiązanie.

Samobójstwo ks. Czartoryskiej.

Poznań, 27. 4. (tel. wł.) W Dzieczynie popełniła samobójstwo wystrzałem z floweru księżna Marja Stefanja Czartoryska, córka zmarłego niedawno ks. Zygmunta Czartoryskiego.

Córka Deweya otrzymała lamparta.

Warszawa, 27. 4. (tel. wł.) Od kilku dni przybywają goście cudzoziemscy na ślub córki doradcy finans. Deweya. Wczoraj przybyła do Warszawy m. in. siostrzenica b. prezydenta Roosevelta, która córce p. Deweya podarowała małego lamparta.

Pożar na lotnisku warszawskiem.

Spalił się hangar oraz dwa samoloty.

Warszawa, 27 4. (AW) Na lotnisku cywilnem, własności przedsiębiorstwa państwowego „LOT", wybuchł pożar, prawdopodobnie wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych. Spłonął jeden hangar ministerstwa komunikacji, w którym znajdował się samolot pasażerski Junkersa oraz drugi stary samolot szkolny, własność L. O. P. P. Gaszenie pożaru trwało około dwu godzin.

Dzięki energicznej akcji straży ogniowej pożar udało się zlokalizować i w ten sposób uratować wszystkie pozostałe hangary i samoloty. Na lotnisko przybyło kilka oddziałów straży ogniowej, przedstawiciele policji, władze wojskowe z gen. Wróblewskim, dowództwo 1 pułku lotniczego i władze departamentu lotnictwa ministerstwa spraw wojskowych.

Uproszczenie administracji w zagłębiu węglowem Niemiec.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 27. 4. W sejmie pruskim rozpoczęto wczoraj narady nad uproszczeniem podziału administracyjnego reńsko-westfalskiego zagłębia przemysłowego. Pruski minister spraw wewnętrznych Grzesiński referował projekt odnośnej ustawy. Dotyczy ona zagłębia, które obejmuje 850 tys. hektarów obszaru i 6,3 miljonów ludności. Ilość powiatów wiejskich i miejskich ma zostać zredukowana, **12 miast połączonych z miastami sąsiednimi.** Nowy podział administracyjny odpowiadać ma obecnym i przyszłym warunkom rozwoju zagłębia. **B.**

Premjer włoski o Polsce.

Warszawa(27. 4. (tel. wł.) Przed opuszczeniem Rzymu, korespondent P. A. T. Leon Chrzanowski uzyskał audjencję u Mussoliniego i przeprowadził rozmowę na aktualne tematy polityczne. Na zapytanie, jak określa rolę Polski w polityce międzynarodowej premjer odpowiedział: **Polska ma pozycję dobrą i silną.** Naród wasz ma liczne pierwiastki żywotności: **jest rozrodczy, pracowity, ożywiony duchem patrjotyzmu.** Już te trzy cechy wystarczają dla stworzenia siły wewnętrznej państwa. **Odrodzone państwo polskie ma duże i doniosłe zadania do spełnienia w polityce międzynarodowej i liczą się z niem coraz poważniej i silniej.**



Niemcy wszędzie maczają swe palce.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 27. 4. Do pism berlińskich donoszą z Szanghaju, że osławiony **reakcyjny pułkownik niemiecki Bauer,** w swoim czasie jeden z głównych uczestników puczu Kappa a obecnie **doradca militarny marszałka Czang-Kaj-Szeka,** leży ciężko chory na ospę w szpitalu izolacyjnem z Szanghaju. **B.**

Obchód 1400-lecia istnienia klasztoru w Monte Cassino.

Rzym, 27. 4. (tel. wł.) Na uroczystość 1400-lecia istnienia klasztoru św. Benedykta w Monte Cassino wyjechał jako specjalny delegat papieski kardynał Gasparri. Podróż kardynała miała charakter triumfalny, w Rzymie na dworcu oddała mu honory kompanja wojska. Wszystkie stacje udekorowane były kwiatami. W Monte Cassino powitał kardynała minister oświaty Bellucio. Na powitanie wydano 21 strzałów armatnich. Spotkanie z przedstawicielami rządu było bardzo serdeczne. Kardynał Gasparri i minister Bellucio udali się przez udekorowane miasto wśród owacji, w otoczeniu konnych karabinierów w paradnych mundurach.

Skazanie niesumiennego urzędnika.

Toruń, 27. 4.

Dnia 26 bm. odbyła się w toruńskim Sądzie Okręgowym rozprawa karna przeciwko Wojciechowskiemu, byłemu kierownikowi państwowego magazynu monopolowego w Toruniu oskarżonemu o oszustwo i sprzeniewierzenie. Na rozprawę powołano około 20 świadków. Sąd po przeprowadzeniu dowodu prawdy skazał oskarżonego na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 2 lat.

Groźny pożar strawił kilka budynków.

Wejherowo, dnia 27. 4.

Dnia 23 bm. w godzinach wieczorowych, wybuchł pożar w stodole Matlocha Adama w Bartoszynie pow. Morski. Z powodu silnego wiatru, pożar przeniósł się na sąsiednie zabudowania Styna Juljana i Hochschulzowej Matyldy, Matlochowi spłonęła stodoła, szopa i maszyny rolnicze ogólnej wartości 12 tys. zł. Matloch ubezpieczony jest w towarzystwie ubezpieczeń od ognia „Ceres" w Poznaniu na sumę 1000 zł. Stynowi spaliła się stodoła, chlew, wiatrak, 7 owiec i różne narzędzia ogólnej wartości 35 000 zł. Poszkodowany ubezpieczony jest w Pom. Towarz. Ubezp. od ognia na sumę 2 200 zł. Inwentarz żywy i martwy ubezpieczony nie był. Hochschulzowej spaliła się stodoła, chlew, szopa i 5 owiec i inwentarz martwy, przedstawiający wartość 29 000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

Przegląd religijny i społeczny.

Współczesne zainteresowanie naukowe Kościoła.

Był czas, kiedy Rzym katolicki kroczył przed Europą z kagańcem oświaty wszelakiej. „Barbarzyńcy“ północy i wschodu skłaniali swe brodate oblicza przed kulturą rzymską, jak Rzym ongiś przed kulturą grecką. Ale te czasy minęły dla wielu przyczyn, w które tutaj nie będziemy wchodzić. Trzeba jednak podkreślić, że obecnie **czyni Rzym usiłowania, aby znów stanąć na czele ruchu naukowego Europy**, a właściwie świata całego, bo dziś „Europa“ stanowi „osobną część świata“ chyba tylko w geografji szkolnej.

Wywnioskować to możemy z przeglądu wyższych szkół papieskich w Rzymie, jaki zamieścił świeżo ks. Fontenelle w „Cooperation intellectuelle“, organie Międzynar. Instytutu współpracy intelektualnej. Jakże się przedstawia katolickie szkolnictwo wyższe w Rzymie pod względem formy i treści?

Opierając się na wywodach ks. Fontenella możemy sobie podzielić katolickie szkoły wyższe w Rzymie **na 5 rodzajów: Uniwersytet, Instytuty, Kollegja zakonne, Seminarjum Papieskie i zakłady specjalne.**

Uniwersytet papieski powstał dopiero zeszłego roku. Pius XI. dekretem z dn. 30 września 1928 połączył w jedną całość: seminarjum gregorjańskie, założone w r. 1582 przez Grzegorza XIII, a nazwane „Omnium nationum Seminarium“ (seminarjum wszystkich narodów), — następnie Instytut Biblijny, założony w r. 1909 przez Piusa X. — wreszcie Instytut dla spraw Wschodu, założony przez Benedykta XV w r. 1917. Tym trzem instytucjom nadał Pius XI. nazwę **„Studiorum omnium ecclesiasticorum Universitas“** (całość wszech nauk kościelnych). Nowy ten uniwersytet ma więc trzy fakultety, filozoficzno-teologiczny (gregorjanum), biblijny i orjentalny.

Fakultet pierwszy ma obecnie 5 katedr filozofji, 5 katedr dogmatyki, 3 katedry t. zw. „teologji fundamentalnej“, 2 katedry teologji moralnej, 4 prawa kanonicznego, 1 faszystyki, 1 historji dogmatów, 2 historji kościelnej, 1 historji teologji scholastycznej, 1 liturgji, 1 ascetyki, **2 katedry fizyki i matematyki**, wreszcie katedry języków łacińskiego oraz wschodnich (hebrajskiego, aramajskiego, arabskiego i syryjskiego).

Fakultet drugi obejmuje m. in. 4 katedry egzegezy Pisma św., katedrę krytyki tekstów, katedrę paleografji łacińskiej, greckiej i semickiej, oraz specjalne katedry języków i literatury wschodu.

Na fakultecie trzecim wybija się na pierwszy plan **islamologja**, która ma stanowić wnet osobny fakultet.

Dwa pierwsze wydziały obsadzone są prawie wyłącznie przez Jezuitów.

Wielką rolę odgrywają obok uniwersytetu **specjalne instytuty**. Należy tu: Instytut dla archeologji, dla paleografji, dyplomatycznej i archiwalnej, dla misjologji, gdzie uwzględnia się także etnologję, wreszcie szkoła wyższa dla muzyki kościelnej.

Na specjalną uwagę zasługują **Kollegja Benedyktynów, Dominikanów i Franciszkanów.** Uczelnie te rywalizujące poniekąd z Jezuitami, mają również prawo nadawania doktoratów z teologji, filozofji scholastycznej i prawa kanonicznego. Franciszkanie nadają zamiast tytułu doktor — „lektor generalny“, t. zn. taki, który może we wszystkich szkołach franciszkańskich wykładać.

Trzeba zauważyć, że w Kollegjum Benedytynów jest obok zwykłych nauk kościelnych katedra **psychologji eksperymentalnej.**

Seminarjum papieskie nie różni się nagół od seminarjów duchownych poszczególnych większych i kulturalniejszych metropolij. Ma ono przygotować księży do pracy w duszpasterstwie praktycznem. Największa różnica w tem, że seminarjum papieskie ma 3 fakultety, jak uniwersytet: teologji (10 katedr), filozofji (10 katedr), prawa kanonicznego i cywilnego (11 katedr). Wykładają księża świeccy, przeważnie sami Włosi.

Dla dopełnienia tego przeglądu wspomnijmy jeszcze o dwu zakładach, bardzo zresztą ważnych. Jeden, to **Kollegjum misyjne** zależne bezpośrednio od Kongregacji Propagandy Wiary. Uczniowie jego to murzyni, Chińczycy, Japończycy itd. Drugi zakład to **Akademja Dyplomatyczna.** Nasz informator pisze, że jest ona zarezerwowana „dla księży pochodzenia szlacheckiego i arystokratycznego...“ Nauki jakich tutaj się udziela, to prawo kościelne, styl dyplomatyczny, historja Kościoła, prawo międzynarodowe, ekonomja polityczna, oraz obowiązkowe języki: francuski, angielski i niemiecki. W tej kastowej (sądząc wedle ks. Fontenella) szkole wybiera sobie Kurja rzymska legatów i nuncjuszów.

Już nawet ten pobieżny przegląd instytucyj naukowych w centrum chrześcijaństwa dowodzi niezmiernego zainteresowania się najróżnorodniejszemi dziedzinami wiedzy. Uderza jednak mało uwzględnienie nauk nowszych. Ni-

Marek Romański. 59

MISS O SZKARŁATNEM SPOJRZENIU.

Powieść z najbliższej przyszłości.

(Ciąg dalszy.)

— A więc to już — zawołał Otocki. Część tego, co wiem, zaczyna się już sprawdzać — oby nie sprawdziła się reszta.

I w czasie dalszej jazdy do pałacu gubernatora opowiedział Grady'emu dokładnie to wszystko, czego nie mógł mu donieść listownie.

*

Narada u prezydenta Stanów uległa chwilowej przerwie. Ministra Wilbury'ego, który przed paroma dniami właśnie wrócił z urlopu i w najcięższym dla Stanów momencie znów objął urzędowanie, wezwano do telefonu z Albany.

Telefonował gubernator Nowego Jorku, w słowach pełnych trwogi, komunikując Wilbury'emu to wszystko, co Mac Grady mu oznajmił. Następnie podszedł do telefonu detektyw i w stanowczych słowach wyłożył ministrowi swój plan działania. Rządał nieograniczonych pełnomocnictw na przeciąg 24 godzin oraz skoordynowania z jego działalnością działalności policji amerykańskiej na terenie nowojorskiego stanu.

Sekretarz stanu dla spraw wojny polecił Grady'emu zaczekać przy aparacie, poczem odbył krótką konferencję z prezydentem Smithem, O'Connelem i generałem Jamesem Hudsonem, generalissimusem armji amerykańskiej.

Wynik konferencji był pomyślny dla Mac Grady'ego. Uratowanie Wilbury'ego i ocalenie Lewisitetown wróciło mu pełne zaufanie rządu Stanów Zjednoczonych.

Po udzieleniu Mac Grady'emu tej odpowiedzi i wydaniu gubernatorom Stanu instrukcji narada gabinetowa rozpoczęła się na nowo i trwała jeszcze długie trzy godziny.

Wreszcie plan działania został ustalony.

Wilbury wstał, złożył papiery, schował je do teczki i wraz z generałem Hudsonem, pułkownikiem Mac Adoo, szefem departamentu lotnictwa wojskowego, oraz kontradmirałem Craigiem udał się do gmachu ministerjum wojny, opatrzony we wszelkie potrzebne pełnomocnictwa.

Po przybyciu tam, Wilbury wezwał natychmiast do siebie szefa swego gabinetu i w obecności wyżej wymienionych podyktował rozkazy:

— Telefonem do Lakehurst — rzucał szybko słowa, jak zwykle, gdy był w toku pracy —

Eskadry lotnicze III, V, VI, XI, XII i XVIII z rozkazu rządu Stanów Zjednoczonych wyruszą dnia 13 października o godzinie 6,55 rano nad ocean Atlantycki. Dowództwo nad eskadrami obejmuje szef dywizjonu II, generał Charles Lindbergh. Zadanie: odnalezienie i zniszczenie nad oceanem eskadry sześciu superzeppelinów niemieckich, dążących ku brzegom amerykańskim. W żadnym wypadku nie dopuścić do bombardowania wybrzeży amerykańskich. Każdy samolot zaopatrzony być musi w radjostację. Ponieważ nieprzyjaciel zna najprawdopodobniej szyfr A. 45, o godzinie 12 w nocy porucznik Horan z sekretarjatu stanu dla spraw wojny doręczy generałowi Lindberghowi szyfr nowy, z którego kluczem zapoznać należy obserwatorów eskadry na 10 minut przed startem. Od chwili startu samolotom wolno się porozumiewać z sobą tylko zapomocą nowego klucza. Podpisano: Wilbury, sekretarz stanu, pułkownik Mac Adoo, szef departamentu lotnictwa.

— Gotowe — ozwał się sekretarz, stenografujące szybko.

— Dobrze. Nadać kluczem F. 3. Drugi rozkaz:

Do dowództwa portu lotniczego w Lakehurst. Z rozkazu rządu Stanów Zjednoczonych eskadra IV uda się natychmiast do Plymouth, podporządkowując się rozkazom dowódcy eskadry morskiej „awiomatek“. Cel: Ochrona „awiomatek“: „Saratoga“, „Yorktown“, „Lexington“ i „Los Angelos“. W żadnym wypadku nie dopuścić do ich zniszczenia. Podpisano: Wilbury, sekretarz stanu, kontradmir. Craig, szef wschodniej bazy operacyjnej.

— Gotowe — powtórzył urzędnik podnosząc oczy z nad papieru.

Wilbury uśmiechnął się z zadowoleniem. Mimo tuszy był człowiekiem rzutkim i energicznym, lubił sprawną i szybką pracę.

— Szyfr X. 22. Niech pan pisze następny rozkaz:

Do zastępcy szefa wschodniej morskiej bazy operacyjnej w Plymouth. Pert - avions — „Saratoga“, „Yorktown“, „Lexington“ i „Los Angeles“ wyruszą bezzwłocznie pod rozkazami komandora Ayrtona - North'a na pełne morze. Cel: współdziałanie z eskadrami generała Lindbergha, które o godz. 6,55 dnia 13 października opuszczają Lakehurst. Udzielać wszelkiej pomocy. Dla osłony wysyła się z Lakehurst IV eskadrę, która poddaje się pod rozkazy komandora Ayrtona - Northa. Wszystkie jednostki bojowe pozostające w portach bazy wschodniej — w pełnem pogotowiu bojowem. Szczegółowe rozkazy przywiezie kontradmirał Craig. Podpisano: Wilbury, sekretarz stanu, kontradmirał Craig, szef wschodniej bazy operacyjnej.

— Gotowe!

— Szyfr jak poprzednio. Jeszcze jedna depesza, szyfr X. 23.

Lotnisko cywilne. Nowy Jork. Long Island. Z polecenia rządu Stanów Zjednoczonych: jeden samolot komunikacyjny oddaje się do wyłącznej dyspozycji Jerzego Mac Grady'ego, detektywa prywatnego, hotel „Metropolitan“, Nowy Jork. Od chwili otrzymania tego rozkazu samolot musi być gotów do natychmiastowego startu. Podpisano: Wilbury, sekretarz stanu.

— Gotowe!

Wilbury skinął głową:

— Skończyłem, mr. Polter. Proszę wpisać w księgi rozkazów i skierować do biura szyfrów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

gdzie np. nie spotkaliśmy się z katedrą socjologji. Szkoły rzymskie łączą jeszcze socjologję z etyką i filozofją moralną. Co zaś do innych nowszych gałęzi wiedzy, to jedynie tylko Benedyktyni posiadają katedrę psychologji eksperymentalnej, a etnologję, tak niesłychanie dziś ważną naukę, uwzględnia się specjalnie tylko w Instytucie misyjnym. Nie znajdujemy też w wykazie ks. Fontenella katedry pedagogji.

Ale też niema się co dziwić. Nauki, o których wspominamy, są jeszcze zbyt mało skrystalizowane, by zwłaszcza dla Jezuitów, głównych kierowników wyższego szkolnictwa kościelnego, mogły wydawać się już użyteczne. Być może, że inicjatywę w kierunku większego uwzględnienia nauk nowszych w wykształceniu duchowieństwa weźmie katolicki uniwersytet w Medjolanie, co dzisiaj już można zauważyć.

Ks. Dr. M.

Z KRAJU.

Wynalazcy organizują się.

W Katowicach odbyło się zebranie organizacyjne śląskiego Koła Wynalazców R. P. Na zebraniu utworzono komitet organizacyjny z przewodniczącym inż. Zapałowskim na czele. Tymczasowy lokal Koła mieści się w Katowicach przy ul. Piłsudskiego 27.

Wielki ruch towarowy na kolei.

Przewozy towarowe na kolejach polskich osiągnęły w kwietniu rekordowych rozmiarów. W ciągu I dekady jego miesiąca rozładunek towarów był o 30% większy niż w r. ub., w II dekadzie praca kolei utrzymała się w dalszym ciągu na wysokim poziomie, przewyższając o 20% normy zeszłoroczne.

Niema niebezpieczeństwa wielkiej powodzi w Wileńszczyźnie.

Poziom wody na Wilji stale wzrasta i wykazuje nadal tendencję wzrostu. Ostatnio poziom wody wynosił 2.74 mtr. ponad poziom normalny. Najwyższy poziom wody w r. ub. wynosił 5.68, czyli ponad poziom normalny 3.31. W bieżącym roku spodziewany jest jednak mniejszy przybór rzeki.

Niemen w pobliżu Mikołajewa wezbrał do 4.60 m. W pobliżu Sztors poziom wody wynosi 2.60 m. Silny wiatr wywołał olbrzymie fale, które uderzając o brzeg przerwały w paru miejscach groble, jednak przygotowanemi natychmiast workami z piaskiem zdołano te wyrwy uzupełnić.

PPS sprzedała swoją drukarnię w Sosnowcu.

W tych dniach przeszła na własność prywatną drukarnia w Sosnowcu pod firmą „Górnik", będąca do tej pory własnością PPS Zagłębia Dąbrowskiego.

Nie żona, lecz teściowa morderczynią!

W Krakowie stawała przed sądem oskarżona o zbrodnię zabójstwa męża Rojza Grochotka. Rozprawa przybrała niezwykły obrót. Z zeznań świadków wynikło, że nie Grochotowa, lecz matka jej, Liberowa, zamordowała Grochota. Grochotową sędziowie zwolnili, a Liberową polecili aresztować.

Znowu pożar całej wsi.

Z Lidy donoszą: We wsi Soloczki z niewyjaśnionych przyczyn wybuchł groźny pożar. Pastwą płomieni padło 29 gospodarstw wraz z całym martwym inwentarzem. W czasie akcji ratunkowej kilka osób odniosło poparzenia. Straty wynoszą 200 000 zł.

Urząd pojednawczy dla zwalczania nieuczciwej konkurencji.

W izbie handlowej w Katowicach odbędzie się wkrótce konferencja, mająca na celu założenie urzędu pojednawczego dla zwalczania nieuczciwej konkurencji. Na konferencji tej uchwalony zostanie statut tego urzędu będącego swego rodzaju nowością na terenie polskim.

Brudy w szpitalu.

Wydział powiatowy w Baranowiczach został powiadomiony o bardzo złym stanie sanitarnym szpitala miejskiego. Rzeczywiście stan sanitarny szpitala pozostawia bardzo wiele do życzenia. Wydział powiatowy przedsięwziął kroki w kierunku przeniesienia szpitala do nowego gmachu, gdyż przedewszystkiem sam budynek nie pozwala na utrzymanie czystości.

Polska potrzebuje Kamerunu!

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Bydgoszcz, 26 kwietnia.

Obaj autorzy artykułów, występujący przeciw polskim kolonjom w Afryce, zostali widocznie przekupieni przez Niemców, broniących bodaj w ten sposób Kamerunu przed naszą zaborczością. Ale na nic ta marna i zdradziecka robota. Są jeszcze w Polsce dziennikarze, którzy wzrost ojczyzny przekładają ponad marki pruskie. I choćbym nawet miał być posądzony o imperjalizm, to jednak obstaję za tem, że patrzy nam się porządny kawałek Kamerunu, a to z następujących racyj:

W przyrodzonej ojczyźnie naszej nad Wisłą i Sanem robi się nam już ciasno. Wprawdzie kontentujemy się na razie jednym prezydentem Rzeczypospolitej i jednym marszałkiem z Sulejówka, ale tek ministerjalnych i mandatów do Sejmu i Senatu mamy stanowczo za mało, gdy się zważy, że kandydatów na te stanowiska są mnogie setki czy nawet tysiące. Od biedy możnaby jeszcze stworzyć ministerstwo dla gry w loterję, piłki nożnej, przymusowych kąpieli, teatralne, kinowe, kabaretowe, propagandy monopolowej, propagandy oszczędności, moralności publicznej, ministerstwo kultu dla wielkich mężów, imieninowe, obchodowe, dobrych obyczajów, wszystko to by się nam przydało, do każdej teki znalazłby się odpowiedni pułkownik, ale to wszystko psu mucha. To wszystko głodu tek ministerjalnych nie zaspokoi, a stworzenie paru wysokich komisarjatów do walki z analfabetyzmem, z obłędem wielkości lub z pornografją w urzędach do ludu też kwestji dostatecznie nie rozwiąże.

My musimy dla zaspokojenia naszych ambicyj i aspiracyj stworzyć drugą Polskę. Najprostszem byłoby zaanektować w tym celu Prusy Wschodnie, do czego zresztą polityk „Dziennika Bydgoskiego“ ciągle animuje, dalej zająć Litwę i jeszcze parę państw bałtyckich, gdyby nie możliwość komplikacyj dyplomatycznych i wzmożonego wołania o rewizję naszych granic. A ponieważ Kamerun możemy dostać bez wielkich komeraży, więc ja się dlatego oświadczyłem za Kamerunem, i póki żyw jestem zwolennikiem dla tej kombinacji werbować nie przestanę.

Kamerun staje się dla nas polem najniemożliwszych możliwości. Bo to, co nawet w Polsce rodzonej nie uchodzi, tamby uszło. Wszystko, cokolwiek by się tam stało, można by spędzić na słynny Troppenkoller. Niemcy w Kamerunie mordowali, palili, kradli, gwałcili — wszystko przez Tropenkoller. Uznawał tę wymówkę nawet lipski Trybunał Rzeszy. My w rodzonej Polsce musimy się zasłaniać kleptomanją dziedzicznem obciążeniem itd. A tam byłby Troppenkoller. To jest jeszcze lepsze niż nietykalność poselska.

Naturalnie stworzylibyśmy dla Kamerunu samorząd z własnym Sejmem i gabinetem. Tek ministerjalnych byłoby zatrzęsienie, bo musielibyśmy tam kulturę von Pick auf zaprowadzić. A więc począwszy od ministerstwa odwszawiania i od Wysokiego Komisarjatu dla walki z ludożerstwem, aż do ministerstwa dla manikiry i Wysokiego Kuratorjum dla Astrologji, Kabalarstwa i Chiromancji. Odnośnych specjalistów nam nie braknie, bo nie muszą to być sami pułkownicy. Mogą też być ludzie i podlejszego gatunku, jak profesorzy, lekarze, inżynierowie itd. Dla murzynów oni wystarczą.

Ciało ustawodawcze składałoby się ze Sejmu i Senatu o nieograniczonej ilości posłów względnie senatorów. Możnaby i taki regulamin zaprowadzić, że naszych posłów, jeśliby się splamili złodziejstwem, kubaniarstwem lub czemś podobnem takiem, przenosiłoby się za karę do Sejmu Kameruńskiego. Byłaby to więc równocześnie i kolonja karna dla naszych suwerenów. Także skompromitowani już ministrowie, jak Kucharski albo Grabski, mogliby wrócić do swych resortów w gabinecie kameruńskim. U murzynów za pieniądz obiegowy służą muszle, więc Kucharski nie mógłby się zbytnio obłowić, a Grabski znów taką walutę nie łatwo by zrujnował.

Ponieważ każdy naród, im jest dzikszy, tem bardziej potrzebuje pewnego nadprzyrodzonego kultu, więc wypadałoby i dla murzynów stworzyć jakiś fetysz, jakiegoś Dziadka, co — przyznaję — nie będzie rzeczą łatwą, bo Pan Marszałek jest nie do naśladowania, jego ani skopjować ani żadnym Ersatzem zastąpić się nie da. Czarna Sanacja dałaby się już łatwiej zorganizować, zjednoczywszy naczelników różnych plemion pod jednym sztandarem. Klub Be-Be dla łatwiejszego ściągnięcia sympatyków nazywałby się Ham-Ham, a „Głos Prawdy“ zastąpiłoby się według tubylczego zwyczaju bębnem zrobionym ze skóry opozycji. Naturalnie byłyby i różne monopole, począwszy od orzechów kokosowych aż do monopolowych niewolników. Ten ostatni zabytek barbarzyństwa należałoby w interesie kameruńskich finansów koniecznie upaństwowić, a tylko dla etycznej równowagi stworzyłoby się Ligę zwalczania handlu żywym towarem, podobnie jak to w rodzonej Polsce mamy Ligę antyalkoholową subwencjonowaną przez monopol spirytusowy. Koncesje na przemysłową eksploatację Kamerunu rozdałoby się między żydów i innych patrjotów, a krzyżowanie ras nie odbywałoby się już w Zakopanem, tylko w jakiem Timbuktu albo innem Miami.

Wszystkie te projekty są tylko z lekka naszkicowane i mają służyć jako dowód, że Kamerun Polski jest równoznaczny z naszą misją dziejową, od której wymawiać się nam nie wolno.

St. Brandowski.

Przyjaciel kwiatów.

Londyn, w kwietniu.

W Manchester żyje starszy już jegomość nazwiskiem William Eroch, który przekroczył siedemdziesiątkę. Niewiadomo z jakich pobudek zszedł on z uczciwej drogi. Gdy tylko wieczór zapadł, zakradał się Eroch do ogrodów publicznych, zrywał kwiaty i zanosił je do domu. Napawał się ich wonią.

Przestrzegano go kilkakrotnie, mimo to przychodził i nadal zabierał kwiaty. Wreszcie oparła się sprawa o sąd. Do winy musiał się przyznać. Cóż miał robić? Powiedział sędziemu, że lubi kwiaty. Bądź co bądź udowodniono mu kradzież, wskutek tego musi odsiedzieć karę więzienną. Sędzia, jakiś rozumny człowiek, który nie czerpie się suchych głosek kodeksu, jak zresztą w Anglji wszyscy sędziowie, wydał wyrok zgodny z jego sumieniem i sprawiedliwością. Eroch został zasądzony na rok więzienia, ale tylko na noc przychodzić będzie do celi więziennej. W ciągu dnia nie zrywał kwiatów, więc dozwolono mu korzystać z wolności i słońca. O godzinie 7 wieczorem stawia się Eroch punktualnie do dozorcy, a wczesnem rankiem opuszcza mury więzienia. Proces i wyrok wywołał sensację w mieście. Dobrzy ludzie i przyjaciele przynoszą codziennie do celi więźnia świeże kwiaty.

Wiecznie to samo...

Nowy Jork, w kwietniu.

Akta rozwodowe 3529.

Woźny sądowy przyniósł akta i położył je na pulpicie. Mr. Lookham był już kilka lat przewodniczącym sądu, więc znał dobrze sprawy rozwodowe, dlatego ziewnął i podparł łokciem głowę. I znów usłyszy zeznanie świadków „przyszliśmy do hotelu, zapukaliśmy, powiedzieliśmy, że to listowy z telegramem, otworzył drzwi, widzieliśmy, że miał obcą kobietę u siebie... po raz tysiączny będą mówić mi o tem. Już chyba więcej tego słuchać nie można. Czy wiecznie trzeba sąd okłamywać? Niechże będzie. Ale dlaczego w taki jednostajny sposób? Świadkowie powinni wreszcie zupełnie coś innego wymyślić. Już więcej takich spraw nie przeprowadzam.

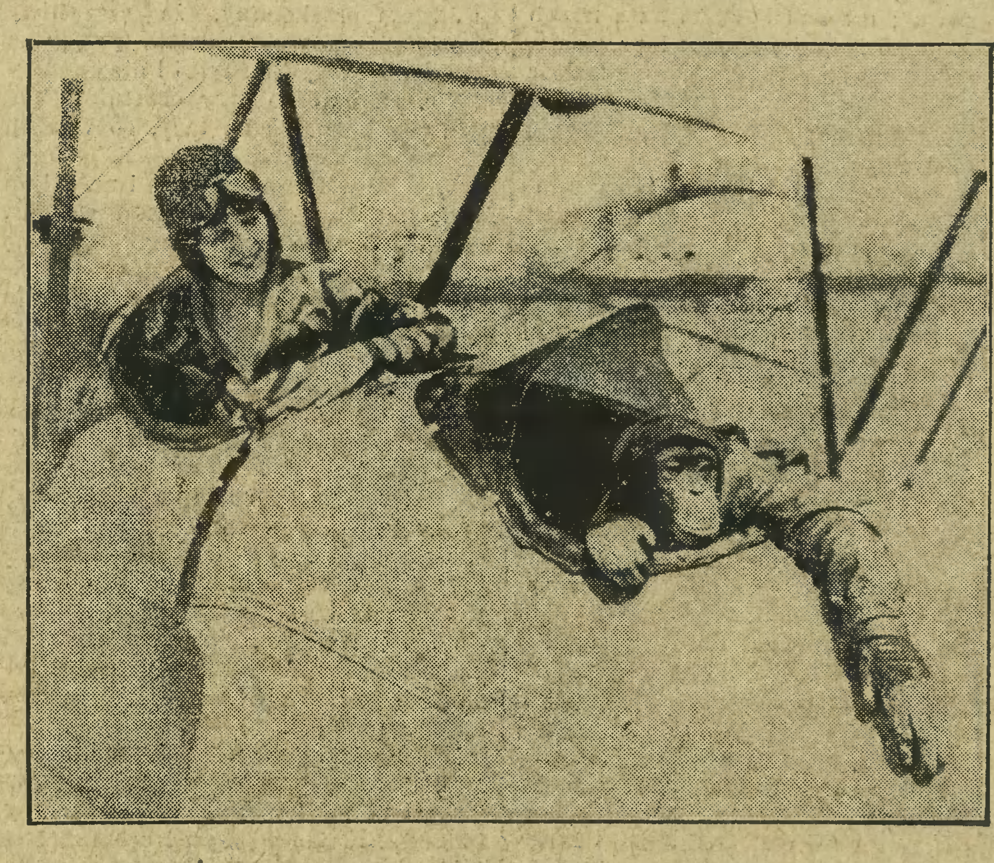
Wchodzi para, która domaga się rozwodu. Na rozprawę stawiają się adwokaci. Świadkowie zeznają: śledziliśmy, wszedł do hotelu, zapytaliśmy o numer jego pokoju. Pukamy, powiedzieliśmy, że to listowy z telegramem... —

— Do stu piorunów — krzyknął przewodniczący. — Mam dosyć tego! Zamykam i odraczam proces. Muszę wpierw całą sprawę wyświetlić.

Przez trzy tygodnie trwały badania. Potem przeprowadzono sprawę dalej.

— Wszystko się zgadza — rzekł z zrezygnacją sędzia. — Proszę zeznanie dokończyć.

Szympans w samolocie.



Pilot, a właściwie pilocica, Peggy Maner, przewiozła przed kilku dniami z pewnej amerykańskiej „farmy małp“ przebiegłego szympansa do Hollywood — samolotem — do filmu.

Teatr egzotyczny z Brazylji „utknął“ w drodze do Polski.

Z Kurytyby (Parana) donoszą nam:

W ślad za poprzednimi komunikatami w sprawie Teatru Egzotycznego z Brazylji na Wystawę w Poznaniu, z prawdziwą przykrością donosimy, że wyjazd tegoż z Brazylji wstrzymany został z następujących przyczyn:

Przed pół rokiem dyrekcja Teatru Egzot. wniosła za pośrednictwem Konsulatu R. P. w Kurytybie do Min. Spraw Wewn. w Warszawie prośbę o udzielenie Teatrowi **koncesji**, — następnie przed dwoma miesiącami wysłano w tej samej sprawie depeszę z opłaconą odpowiedzią (koszt 140 milrejsów), i do tej chwili, zarówno podanie jak i depesza pozostały **bez odpowiedzi..** Dyrekcja Teatru Egzotycznego poniosła z tego powodu dotkliwe straty materjalne i moralne, zaś kierownik Teatru p. **T. Morozowicz** specjalnie w tym celu udaje się do Polski z wycieczką Polaków z Ameryki Południowej (w kwietniu), aby tę sprawę osobiście załatwić.

Stosownie zatem do rezultatów starań p. Morozowicza, Teatr Egzotyczny będzie mógł przybyć do Polski dopiero latem.

Missisipi grozi wylewem.

Nowy Jork, 27. 4. (tel. wł.) Wskutek gwałtownego huraganu, szalejącego w Ameryce, rzeka Missisipi grozi podobnym wylewem, jak w roku przeszłym. Tamy przerwane są w kilku miejscach na wielkich przestrzeniach. Nad reparacją tam pracuje wojsko i ludność.

Na szerokim świecie.

Jak zaludniły się wyspy, zalane przez lawę.

Uczeni holenderscy badają wulkan Krakatoa.

Bydgoszcz, w kwietniu.

Daleko na południowym wschodzie, między Azją Wschodnią a Australją, leży największy na ziemi archipelag, pięć razy większy od Polski, obejmujący przeszło 2 miljony kilometrów kwadratowych obszaru. Jest to **archipelag malajski.** Należą do niego wyspy Sundzkie: Sumatra, Borneo, Celebes, Jawa i kilka przyległych wysp mniejszych, dalej Małe wyspy Sundzkie, Moluki oraz Filipiny. Wyspy te są górzyste, pokrytę licznemi wulkanami. Wśród ludności przeważają Malajowie o żółtawej skórze, czarnych oczach i włosach, ludzie naogół łagodni, zabobonni jednak i stojący kulturalnie dość nisko. Czernią oni zęby, lubią namiętnie tańce i walki kogutów. W górzystych wnętrzach wysp mieszkają Papuasi i Negryci. Pod względem politycznym, wyspy te w większej części należą **do Holandji,** Filipiny zaś do Stanów Zjednoczonych.

Najciekawszą z wysp archipelagu malajskiego jest Jawa. Nazwa tej wyspy brzmi w narzeczu krajowców **Djawa-lanah,** co znaczy: kraj. Ma ona około 1000 km długości, szerokości 75—195 kilometrów. Całkowicie przerzyna ją pasmo gór wulkanicznych, o 45 wierzchołkach, niektórych ponad 3 000 m.

40 kilometrów od Jawy, w cieśninie Sundzkiej, oddzielającej Sumatrę od Jawy, a łączącej Ocean Indyjski z morzem Sundzkiem, leżą 3 wyspy wulkaniczne: Krakatoa, Verlaten i Sebesy. Na wyspach tych skutkiem **okropnego wybuchu wulkanu Krakatoa w sierpniu 1883 roku wymarła cała roślinność i wyginął cały świat zwierzęcy.** Wyspy zalała do 60 metrów wysoka lawa.

Krakatoa jest drobną wyspą wulkaniczną, długą blisko 6 km, szeroką przeszło dwa. W sierpniu 1883 r. stała się środkowym punktem trzęsienia ziemi. W nocy z 26 na 27 sierpnia nastąpił olbrzymi wybuch; popiół rozproszył się wtedy na przestrzeni kilkuset kilometrów. Huk wybuchu słychać było aż na Cejlonie. Zniknęła północna część Krakatoa, obszar wyspy z 32,5 zmniejszył się do 10,5 km kw, a rumowiska utworzyły na dnie morza nasyp średniej wysokości 50 m na przestrzeni 250 000 km kw. **Zginęło wtedy zgórą 30 000 ludzi.** Chmury popiołowe osiągnęły 27 do 33 km wysokości. Jeszcze w listopadzie 1883 i w styczniu 1884 r. **po zachodzie i przed wschodem słońca łuny czerwone rozjaśniały niebo na całej niemal ziemi.** Przyczynę tego zjawiska przypisywano właśnie popiołom, wyrzuconym z Krakatoa, które dłużej utrzymywały się w górze, a oświetlone promieniami słońca, nadawały niebu to osobliwe, wspaniałe a zarazem groźne zabarwienie.

Od czasu tej okropnej katastrofy żywiołowej nikt nie ważył się zamieszkać na trzech wulkanicznych wysepkach. Malajowie z trwogą omijali je z daleka, uważając je za siedlisko złych duchów — demonów. Niedawno dopiero udało się kilku uczonym holenderskim nakłonić tragarzy i służbę, złożoną z Malajczyków, do przeprawienia się na wyspy. I oto, co stwierdziła wyprawa: na wyspach rosną znów lasy, palmy, nawet drzewa owocowe. A co najciekawsze, żyje na nich do 500 gatunków zwierząt, po większej części ptaków. W r. 1921 znaleziono już myszy polne i szczury, potem węże i jaszczurki. Dalej znaleziono 11 gatunków niefruwających owadów, 75 gatunków pająków. Co do pająków, należy przypuszczać, że **wiatr zapędził je na wyspy na ich wielkich pajęczynakch jak na żaglach.** Inne owady i robaki przyczepione były widocznie do drzewa lub kory, wyrzuconej przez morze na wybrzeże. W każdym razie są to ciekawe dowody, w jaki sposób i w jakim czasie „zaludniły" się wyspy, którym sądzono już tylko zagładę. Uczeni holenderscy prowadzą nadal badania. Być może, odkryją coś jeszcze ciekawszego.

bar.

Wymiana młodzieży polsko-francuskiej

Paryż, 27. 4. Międzynarodowy komitet wymiany młodzieży szkolnej w czasie wakacyj, ustalił już program działalności na rok bieżący. Latem przyjedzie do Polski na wakacje 200 chłopców francuskich, my zaś wyślemy 450 uczniów gimnazjalnych do Francji.

Pod modrem niebem Argentyny.

Bydgoszcz, w kwietniu.

Na południe od 22 stopnia szerokości geograficznej, między Andami a Atlantykiem, aż po krańce Ziemi Ognistej, rozciąga się drugie co do obszaru i ludności państwo Ameryki południowej, kraina równin i stepów-pampasów: Argentyna.

Olbrzymi obszar, wynoszący blisko 3 miljony kilometrów kwadratowych, zaludniony jest słabo, przez około 9 miljonów mieszkańców, z których dużą część stanowią emigranci: Hiszpanie, Włosi, Francuzi. Polaków jest około 10.000. Ludność pierwotna, złożona z Indjan Puelcze, Araukanów i Patagończyków wymiera powoli i stanowi dziś zaledwie pół procent.

Argentyna odgrodzona jest od Pacyfiku geograficznie wysokiem pasmem górskiem — Andami, politycznie zaś długą, wąską krainą: Chile. Na zachodzie i północy graniczy z Boliwją, Paragwajem, Brazylją i Urugwajem. Politycznie, Argentyna stanowi republikę federacyjną, złożoną z 14 prowincyj i 10 terytorjów. Jej nazwa dawna brzmi: Stany Zjednoczone Rio de La Plata.

Argentyna — to kraina olbrzymich równin, które geograficznie dzielimy na: Chaco, zajęte przez trawiasty step lub lasy, równiny środkowe i pampasy o urodzajnej glebie, całe pokryte trawą. Kraj jest rolniczo-pasterski; ongiś zamieszkały był przez plemiona indyjskie, których dziś zostały tylko szczątki. Są to: Indjanie ucywilizowani, **bravos** — rozbójnicze plemiona, koczujące na północy, w Gran Chaco oraz na południu pod nazwą, Indjan pampasowych, dalej **metysi,** do których należą **gauchos,** pasterze **w pampasach,** słynni ze zręczności w jeździe konnej.

Największa część tych krajów stanowi dorzecze leniwie toczącej swe wody La Platy. Roślinność rośnie tu egzotyczna: drzewo **ombu, maté** — herbata paragwajska i inne, nam nieznane zioła, trawy, krzewy i drzewa. Ze zwierząt widzi się często pancernika, bobra ogoniastego, **pumę** — lwa południowo-amerykańskiego, **jaguara,** lamę, **szynszylę,** śmierdziela amerykańskiego.

Rozwinął się tu przemysł mleczarski, poza tem kwitnie ogrodownictwo, a przedewszystkiem uprawa zbóż. Przed 30 laty wyłącznem zajęciem mieszkańców było pasterstwo. Dziś już Argentyna pod względem wywozu pszenicy zajmuje pierwsze miejsce, wyprzedziwszy Stany Zjednoczone. Argentyna, której **dopiero mała cząstka ziemi** poświęcona jest uprawie roli, odegra w przyszłości niewątpliwie rolę dostarczycielki zboża dla Europy. Wysyłać ona może produkty w porze, gdy w Europie panuje przednówek, **pory roku następują tam bowiem odwrotnie: żniwa odbywają się w styczniu.** W marcu pszenica argentyńska może już być dostarczona na rynki europejskie. Jedna tylko rzecz utrudnia zdobycie ziemi: **panuje tu wielka własność ziemska.** Posiadacze nie są skłonni do parcelacji swych ogromnych obszarów, dlatego stawiają wysokie ceny za działki ziemi. **A i** dzierżawa jest bardzo wysoka.

Sennie nieco, monotonnie upływa życie ad Rio de la Plata, pod modrem niebem Argentyny...

bar.

Niemiec sprofanował kościół w Norwegji.

Oslo, 27. 4. (tel. wł.) Podczas nabożeństwa w kościele w Gribstad (Norwegja) literat niemiecki von Duehring w chwili, gdy kapłan wszedł na ambonę, **przystąpił do ołtarza i zerwał z niego obrus wraz z przyborami liturgicznemi i rzucił na ziemię.** Następnie Duehring zwrócił się do publiczności oświadczając, że czynu tego musiał dokonać, ponieważ nauka kościelna znajduje się w sprzeczności z używaniem sprzętu liturgicznego. Wśród publiczności czyn ten wywołał ogromne wzburzenie. **Nabożeństwo przerwano,** Duehringa aresztowano. Zeznał on, iż nie posiada dosyć środków na wystąpienie publiczne z wyjaśnieniem, iż nauka kościoła jest niemoralna, ponieważ atakuje zdrowych i silnych, a wspiera dekadentów (upadających). Duehring poddany będzie prawdopodobnie badaniom psychjatrycznym.

Tarapaty konferencji reparacyjnej.



Niemcy „kręcą" jak mogą, ale i katarynka im nie pomoże.

Służba wojskowa na Litwie skrócona.

Kowno, 27. 4. (tel. wł.) Rząd litewski wydał rozporządzenie, wprowadzające w armji litewskiej półtora roczną służbę wojskową. Natomiast skreślono wszelkie ulgi dla mających wykształcenie.

Ząbek czosnku.

Żywiłem wielką nadzieję, że bieżący feljeton zatytułuję: „Złote runo", „Brylantowy guzik", lub conajmniej „Kość słoniowa"; miałem bowiem aż z trzech kolektur po jednej ćwiartce losu, ponieważ zaś z mojej strony stało się zadość wszelkim kaprysom Fortuny, wypadało tuszyć, iż boginkę szczęścia dostatecznie uglaskałem.

W trzech kolekturach szturmowałem, gdyż nie wiadomo, gdzie ta baba siedzi; tak mi zresztą poradził stary praktyk, który od niepamiętnych lat stawia i wygrywa... stawki. Dotychczas — przyznał się po niewczasie — na swej mądrej spekulacji przegrał 850 zł. Ładna mi pociecha!

Zanim przystąpiłem do szukania szczęścia w loterji, nie omieszkałem porozumieć się z wróżką, i za jej radą wybrałem same parzyste liczby, a nawet cyfry; losy zakupione ochuchałem, każdy umieściłem w innym pokoju, unikałem widoku osób czarno ubranych z wyjątkiem żyda szmatławego, (żyd — to szczęście!), ilekroć udało mi się spotkać kominiarza, chwytałem się za guzik, liczyłem wszystkie napotkane białe konie, nigdy nie podniosłem znalezionej igły, szpilki, ni gwoździa, drobną monetę nosiłem w jedwabnej sakiewce, zachowywałem wiernie tysiące przepisów, zawartych w różnych sennikach i książkach magicznych, i wszystko nadarmo.

Ani nie wie p. Rejewska, ile mi krwi napsuła telegramem, o 100000 wygranych, na które i ja czekałem, a wygrał je z pewnością taki, co ma za dużo floty; tak to bowiem bywa, że dobro, majątek marnują się w niepowołanych rękach, a ty, człeku, duś biedę dalej i dalej.

Jestem przekonany, że szczęśliwy gracz przefrymarczy owę sto tysięcy na pijaństwo, kobietki, zbytki i nie opamięta się, aż dopiero przy ostatnim złotym, a szkoda, bo są tacy, co wiedzą, jak uszanować grosze.

Wogóle w Polsce, a może i na całym świecie, wszystko trafia kulą w płot; cóż tedy dziwnego, że skutek mija się z celem? Bodaj i to nasze głupie słońce: łazi sobie po Sacharach, i ogląda obrzydliwe murzyńskie nagości, zamiast żeby u nas raz porządnie zaświecić, za co w odpowiedzi nasze niwy, pola, ogrody uśmiechnęłyby się doń z wdzięczności miljardami kwiatów.

Albo weźmy pod uwagę ostatnie przesilenie! Siedziało sobie kilkoro ministrów na porządnych fotelach i nagle rzucają honorowe teki, aby inni zasmakowali w dostojnościach. Toć o lepsze posady na tym świecie trudno; królami ich nie porobią; ci zaś, co nastali, też długo miejsca nie zagrzeją, chociaż ministrem być to i honor wielki i honorarjum niemałe.

O ileż mędrsi posłowie sejmowi, co całą kadencję spokojnie przesiedzą, owszem i nadal kandydować będą. Ty, Dziadku, możesz zgrzytać zębami, i od fajdanów wymyślać, a panowie posłowie pokręcą nosem i schowają do kieszeni niehonorowe słowa wraz z gażą poselską. Jużci, żeby nie ta gaża, upomnieliby się o honor — mniejsza o to, słusznie, czy niesłusznie.

W tym wypadku bądźcobądź widać ze strony sejmu przynajmniej zachowanie pozorów honoru, albowiem ceniąc swoje gaże, posłowie czynem zaznaczają, że nie myślą robić ustępstw, w znanej aferze budżetowej; takie postępowanie istotnie zasługuje na nazwę czynu honorowego.

Wielka szkoda, że całą rzecz rozbazgrały i zbytecznemi, a często błędnemi komentarzami opatrzyły już pisma zagraniczne. Załatwiłoby się sprawę i honoru i budżetu na własnych śmieciach. Że zaś wszystko wylazło extra pomoerium, przeto radzi nieradzi bronić musimy prestige'u głów i serc poselskich.

Jakoż to na pociechę posłom rzec się godzi, że aczkolwiek na własnym honorze poszkodowani, zachowali honor złotego, najdowodniej pokazując, że chodzi im o pobory, lubo tylko w złotych wypłacane.

Mówi Abramek w Rostworowskiego „Niespodziance", że dolar to wielka rzecz, to namiętność, że „dolar ciągnie więcej jak dziwka". Ci, co się nie zrzekają mandatów, tem samem do podobnej potęgi nasz złoty podnoszą i z tem zagranica z pewnością liczyć się będzie. Bodajże Bartel nie w innym celu komorę celną przekroczył, jeno właśnie, by nastrój zagranicznej giełdy wywąchać. Jeśli tak, to cześć mu, że lubo bez urzędu, a przecież urzędowo pracuje.

Kr. Stasicki.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Zerwanie konferencji dla naprawy planu Dawesa. — Schacht, Snowden i turecki projekt rozbrojenia. — Noty litewsko-polskie. — Przesilenie w Austrji. — Wybory w Danji. — Wybory do senatu w Grecji. — Konferencja handlowa z Francją.

Konferencja bankierów, zwołana przez Komisję Odszkodowań jako organ w myśl traktatu wersalskiego wyznaczony do ustalenia sposobu spłat i ogólnej sumy długów niemieckich, uznała po 10 tygodniach pracy bezowocność wysiłków. Śmierć nagła lorda Revelstoka, delegata Anglji, poirytowanego przez dr. Schachta, głównego delegata Niemiec, pozostanie na długo w pamięci opinji angielskiej. W obecnej chwili opinja Anglji, Ameryki i Francji, Belgji i Włoch do najwyższego stopnia oburzona jest przeciw dr. Schachtowi. Wychodzą na jaw jak szydła z worka szerokie plany Schachta. W Anglji na pomoc Niemcom wystąpił b minister skarbu w gabinecie socjalistycznym Mac Donalda Snowden, a w Genewie na komisji przygotowującej **konferencję rozbrojeniową** delegat Turcji minister spraw zagranicznych Ruszdi przedłożył wniosek, aby wszystkie mocarstwa armje swe zmniejszyły do liczby 100 000 bez względu na położenie i stopień bezpieczeństwa granic. Ponieważ Niemcy i Turcja Polski nie zaliczają do mocarstw, więc zapewne armja polska liczyłaby 50 000. Rozumiemy dobrze, dlaczego pisma niemieckie przynoszą obrazek z głową tureckiego ministra spraw zagranicznych. Te piękne plany **popsuł** jednak **dr. Schacht**, w ubiegłym tygodniu jawnie przyznając się do **ludożerczych apetytów na ziemię polską. Piękne pomysły turecko-bolszewicko - stresemanowskie odkrył nicpoń**, prowokator, szpieg najchytrzejszy, **głupi nacjonalista dr. Schacht.** Zawsze twierdziliśmy, że bardziej niebezpieczni dla Polski są Quidde, Gerlach oraz różne sprusaczone żydy, jak Wolff z „Berliner Tageblattu" i Bernhard z „Voss. Ztg." niż rasowy nacjonalista Westarp, Schacht, czy Nadolny, którzy jawnie uprawiają kult ludożerstwa w polityce, podczas gdy oni wyjący derwisze demokracji z „Berl. Tageblattu" swą propagandą przeciw karze śmierci umieją trafić do sentymentu nawet posła Trąmpczyńskiego, który przyznał się, iż wierzy w poczucie prawa u Niemców na skutek wznowienia procesu Jakubowskiego, obieżysasa polskiego, niewinnie na śmierć skazanego. Takich ofiar jak poseł Trąmpczyński, który przecież powinien znać Niemców, jest jeszcze więcej wśród narodów, które nie zaznały ucisku niemieckiego, a więc wśród Anglików, Francuzów i w Ameryce. Jeśli poseł Trąmpczyński czy Korfanty, reprezentanci najskrajniejszego nacjonalizmu polskiego, zdołali wykreślić z pamięci wszelkie krzywdy niemieckie i razem z pułkownikiem Wilhelma II Graebem głosowali za obniżeniem funduszu dyspozycyjnego min. wojny, to **nie należy wątpić**, że prędzej czy później zapomni opinja krajów dawnej koalicji przejściowe zaćmienie i **że nastanie ugoda między Anglją, Francją i Niemcami.** Ewolucja Narodowej Demokracji i jej stosunku do Niemców nakazuje w to wierzyć. Teolodzy mówią, że człowiek jest lepszy niż jego zasady, a Tertuljan przypomina, że nawet poganin rodzi się z duszą chrześcijańską. Bez tej wiary w obecnej gmatwaninie politycznej każdy straciłby głowę.

Między **Warszawą a Kownem** nastąpiła po długiej przerwie wymiana not w sprawie **nawiązania komunikacji handlowej.** Radca Szumlakowski jeździł nawet do Kowna. Oczywiście, że dla europejskiej polityki ma to znaczenie w tej chwili nie wielkie, ale jak w organiźmie ludzkim czasem organ zupełnie zbyteczny jak migdał, wyrostek robaczkowy przez nagłe zaognienie może wywołać komplikacje poważne, w następstwie czego, bliżsi znajomi całe życie będą człowieka prześladowali troskliwemi pytaniami: **Jak tam pański migdał** — podobnie na skutek minionych stanów zapalnych na granicy Litwy ten migdał europejski nie mógł być pominięty, skoro idą jakieś noty między Warszawą a Kownem.

Już dwa tygodnie minęły od ustąpienia kanclerza ks. Seipla a parlament austrjacki nie zdołał wybrać nowego kanclerza. Misja Endera była bezowocna, obecnie klei rząd parlamentarny p. Mittelberger. Polska jest zainteresowana o tyle, że w przesileniu gra rolę sprawa dowozu nierogacizny z Polski, który chcą utrudnić agrarjusze austrjaccy.

W Danji również nastąpiło przesilenie na skutek zwycięstwa socjalistów w wyborach. Na 149 mandatów mają oni 77. To też kilkakrotny premjer Stauning otrzyma misję tworzenia gabinetu. Stauning znany jest z projektu **zupełnego rozbrojenia Danji** na lądzie i na morzu.

W Grecji odbyły się wybory do senatu. Przed miesiącem wybrano izbę posłów. Venizelos zyskał także w senacie przeważającą większość 76 głosów, gdy monarchiści 16. Zaczem spodziewać należy się, że Grecja nareszcie zazna błogich dziesiątek lat pokoju.

Polska zawarła **z Francją konwencję handlową.**

A. P. B.

Wielbłąd i ucho igielne



czyli niemieckie niedoczekanie!

Jak w naszej powieści...

Dnia 15. maja rozpoczną się wielkie manewry floty powietrznej Stanów Zjednoczonych. Trwać one będą kilka tygodni. W programie przewiduje się m. in. **próbne bombardowanie nocne Nowego Jorku,** w którym ma wziąć udział kilkaset samolotów.

Straszna śmierć szofera.

W Damstadt wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Samochód, będący w pełnym biegu, wywrócił się wskutek nierówności na jezdni. Zbiornik z benzyną stanął momentalnie w płomieniach, ogarniając całą karoserję samochodu. Mimo natychmiastowej pomocy, z pod szczątków samochodu zdołano wydobyć jedynie zwęglone zwłoki szofera.

Piosnka na starą i nową nutę.

Z Moskwy donoszą o niesłychanie brutalnym wypadku rewizyj osobistej, dokonanej na osobie żony polskiego dziennikarza, korespondenta PAT-a w Moskwie, p. Stocka. Rewizji tej dokonano na stacji granicznej Niegorołoje. Mimo że urzędnicy celni nie znaleźli nic w walizkach pani S., pod eskortą odprowadzili ją do osobnego budynku, kazali jej się rozebrać, pruli podszewki ubrania, rozbijali obcasy bucików itd. I tu również nic nie znaleźli. Podczas tej rewizji w otwartych drzwiach stał jeden z urzędników GUP., który dopiero na stanowcze żądanie pani S. wyszedł i drzwi zamknął. Ten sposób potraktowania żony jedynego dziennikarza w Moskwie wywołał duże oburzenie wśród kół dziennikarskich w Warszawie.

Przeczytawszy depeszę, rozesłaną do pism z Warszawy, pomyślałem sobie, iż w tej Rosji, przekształconej na Z. S. S. R. mimo gruntownej zmiany systemu rządów — pewne rzeczy najmniejszej nie uległy zmianie. Zamiast Aleksandra czy Mikołaja reprezentuje ją wprawdzie Stalin, czy ktoś inny tego samego pokroju, ale represje pozostały, stosowane na starą, dobrze znaną w Europie modłę.

Incydent z p. Stockową odświeżył w mej pamięci przykry moment, jaki przypadł ongi mnie w udziale, na stacji granicznej w Wołoczyskach.

Byłem osobą małą, nic nie znaczącą, spokojnym, nie mieszającym się do wielkiej polityki studentem krakowskiego Uniwersytetu.

Działo się to w roku 1888. Po zjeździe lekarzy i przyrodników, odbytym właśnie we Lwowie, ojciec mój, biorący w nim czynny udział, musiał wracać do Kamieńca bezzwłocznie, bo mały synek gubernatora niedomagał. Dygnitarz zaś kresowy p. Glinka, mimo obecności w mieście licznego grona lekarzy-Rosjan, specjalnem zaufaniem obdarzał lekarza Polaka, i udzielił mu pozwolenia na wyjazd zagranicę, pod tym jeno warunkiem, że wróci on najrychlej do miejsca swego pobytu.

Czekałem na paszport, musiałem więc jeszcze dzień lub dwa pozostać we Lwowie, w gościnnym domu znanego wydawcy-księgarza Gubrynowicza.

— Niezupełnie jestem zdrów — mówi mi ojciec. — Gdyby mi wypadło przerwać podróż, zatrzymam się w Wołoczyskach, tam mnie dogonisz.

Opuściłem istotnie Lwów w dwa dni później. W Wołoczyskach, jak zwykle, wachmistrz żandarmów, popularnie zwany fiołkiem, odbierał u wejścia do sali paszporty od pragnących uzyskać prawo wjazdu do imperjum rosyjskiego.

Tuż za nim tkwił oficer żandarmerji, i patrząc mu przez ramię, odczytywał nazwiska umieszczone na paszportach. Skoro i ja z kolei wręczyłem wachmistrzowi mój dokument, ten szybkim krokiem wyszedł ze sali.

— Ojciec tu leży chory — pomyślałem w tej chwili i z niepokojem oczekiwałem dalszego biegu wypadków.

Na granicy rosyjskiej panował zwyczaj, iż tak długo nie rewidowano kufrów podróżnego, póki żandarm nie zwrócił mu jego paszportu.

Co chwila też wychodził z biura żandarmskiego wachmistrz, wywoływał głośno nazwiska, zwracał dokumenty podróży, artielszczycy gruntownie przetrząsali zawartość kufrów, poczem podróżny przechodził na rosyjską stronę pogranicznego dworca, gdzie go oczekiwał wspaniale wyposażony bufet i olbrzymi tulski samowar.

Sala opróżnia się zwolna, wreszcie pozostaję w niej sam jeden, poirytowany i zaniepokojony. Słyszałem już dwa dzwonki, nastąpi trzeci, pociąg ruszy w stronę Płoskirowa, ja zaś czekać będę musiał pełnych godzin dwadzieścia do następnego. Perspektywa bynajmniej nie ponętna.

Wreszcie zjawia się oficer żandarmerji i woła donośnym głosem:

— Gospodin Michał Josifowicz Rolle!

— Jestem...

— Proszę otworzyć kufry!

Otwieram, ręce mi drżą, bo słyszę w tej chwili gwizd opuszczającego stację mego pociągu, równocześnie i pociąg austrjacki wraca do Podwołoczysk, i zostaję sam, w towarzystwie kilku żandarmów i personelu komory.

Rozpoczyna się rewizja, na razie zwykła. Nie znaleziono absolutnie nic. Kufry zapakowane na nowo, zamknięte, a ja czekam dalszych losów.

W tem wypada z kancelarji jakiś dygnitarz żandarmski.

— Niema nic — raportuje mu naczelnik komory.

— Otworzyć jeszcze raz!

Kilku artielszczyków rzuca się z impetem, rozpoczyna się rozbijanie kufra, odrywanie dna, prucie podszewek u ubrań. Z trudem ratuję od zniszczenia jedyne buciki, które miałem na nogach.

— Niema nic! — powtarza już ostrzejszym tonem naczelnik komory.

Żandarm zastanowił się chwilę, poczem oświadczył głosem niedopuszczającym opozycji:

— Proszę do osobnego pokoju!

Więc osobista rewizja.

Poprowadzono mnie do izdebki, długiej a wązkiej, oświetlonej małą lampką. Towarzyszyło mi — jak dobrze pamiętam — osób dziewięć: żandarmi, naczelnik komory, lekarz.

Rozebrano krakowskiego studenta do naga, kazano mu maszerować wzdłuż po pokoju, obserwowano pilnie jego ruchy i szukano papierów — proszę się nie śmiać — między palcami u nóg. Badano najpilniej ubranie, opukiwano podeszwy u butów.

Bywały wypadki, że jeżdżąc na wakacje, przewoziliśmy z braćmi jakiś niecenzuralny druk, ciekawy wycinek z gazety. Tym razem jednak nie posiadałem przy sobie absolutnie nic zakazanego. Stąd wściekłość żandarmerji, która otrzymawszy „donos", że wiozę papiery, chciała je koniecznie znaleść.

Ubierano mnie i rozbierano, już nie pomnę ile razy. — Niet bumag! — wołał naczelnik komory. — Razdiewajtie jeszczo raz! — odpowiadał coraz bardziej rozwścieklony dygnitarz żandarmerji. Pastwiono się więc nademną, każąc w dalszym ciągu odbywać marsze po izbie.

Wreszcie skończyła się ta przydługo trwająca tragifarsa.

Przeszliśmy do wielkiej sali restauracyjnej. Bufetowy ogląda z zaciekawieniem pobladłego zbrodniarza politycznego, obserwuje mnie również z pod oka służba.

Rotmistrz żandarmerji wydaje rozkaz:

— Pan zmęczony i wyczerpany, musi się posilić. Proszę dać porcję mięsa, herbatę i butelkę wina.

Siadamy. Ja na rogu, rotmistrz zajmuje miejsce naprzeciwko, nie spuszczając mnie z oka. Reszta asysty rozsiadła się wygodnie na dalszych krzesłach.

Wypiłem szklankę herbaty, mięso nie szło mi przez gardło, a wino wypiło moje otoczenie. Zapłaciłem rachunek i pytam o adres jakiego hotelu lub zajazdu.

— Przenocuje pan — objaśnia mnie rotmistrz u wachmistrza żandarmów. Mieszka on tuż obok dworca. Spokojnej nocy!

Wachmistrz wprowadził mnie do obszernego pokoju, pozamykał szczelnie okiennice, z trójramiennym lichtarzem w ręku towarzyszył mi tam, gdzie i król piechotą chodzi, a skoro ułożyłem się w łóżku, uśmiechnął się i pożegnał, zamykając drzwi na klucz.

Nazajutrz, podpisawszy dokument, że nie roszczę żadnych pretensji do rządu za zniszczenie rzeczy, i zapłaciwszy dwadzieścia kopiejek za sznur, niezbędny do związania rozbitego kufra, ruszyłem w dalszą drogę

Michał Rolla.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Zofja Rygier-Nałkowska laureatką m. Łodzi.

Po raz trzeci zebrał się komitet, mający którejś z wybitnych sił literackich przyznać nagrodę literacką m. Łodzi. Nagrodę tę otrzymał dwa lata temu Aleksander Świętochowski, rok temu Julian Tuwim. W tym roku najpoważniejszym do niej kandydatem był Wacław Berent.

Tymczasem Łódź ubiegła Warszawa: Berent został laureatem stolicy. Wobec tego komitet, po rozpatrzeniu szeregu kandydatur, nagrodę literacką m. Łodzi przyznał Zofji Rygier-Nałkowskiej.

Zofja Nałkowska, utalentowana powieściopisarka, córka geografa Wacława Nałkowskiego, ur. 1895 r. w Warszawie, wykształcenie odebrała domowe pod kierunkiem ojca. W r. 1904 wyszła za Leona Rygiera. Pierwszemi jej utworami były poezje, ogłaszane w pismach warszawskich i krakowskich i przekłady książek Karejewa i Gerlache'a. W r. 1904 „Prawda" drukowała jej dłuższą nowelę „Lodowe Pola", — „Kurjer Poranny" zaś „Zielone wybrzeże". Pierwsza powieść Nałkowskiej „Kobiety" (1906) postawiła ją odrazu w pierwszym szeregu. Już w tej powieści przemówiła w imieniu swej płci; czyniła to jednak bez frazesów, śmiało krocząc drogą niezależnej, indywidualnej twórczości. Kolejno powstawały powieści: „Książę" (1907), „Koteczka czyli białe tulipany, nowele" (1909), Rówieśnice" (1909), „Narcyza" (1911), „Noc podniebna" (nowela 1911), „Lustra" (1914), „Węże i róże" (1914). We wszystkich tych utworach Nałkowska maluje świat kobiecy; bohaterki jej są indywidualistkami, estetkami, obracają się w kole erotyzmu o charakterze intelektualnym. Należą przeważnie do zdegenerowanej burżuazji polskiej i żydowsko-polskiej.

Po wojnie Nałkowska przeistoczyła się; twórczość jej zyskała nowy pierwiastek: uczucie bezinteresowne, współczucie dla niedoli, ludzkiej i zwierzęcej. Pierwiastkiem tym przepojone są „Teresa Henert", „Choucas", a przedewszystkiem „Niedobra miłość".

bar.

Jubileusz Henryka Biegeleisena.

Dr. Henryk Biegeleisen, długoletni współpracownik pism lwowskich oraz warszawskiej „Prawdy" jeszcze za redakcji Aleksandra Świętochowskiego „Przewodnika Naukowego", „Tygodnika Ilustrowanego". obchodzi jubileusz 50-letniej pracy pisarskiej. Dr. Henryk Biegeleisen wydał pierwszą historję literatury polskiej w 5-ciu tomach, jest autorem licznych monografij (m. in. „Franciszek Bohomolec", „Tymon Zaborowski", „Pan Tadeusz Mickiewicza", „Henryk Ibsen", „Juljusz Słowacki").

Oddział śląski Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Dnia 26 bm. w sali wydziału powiatowego w Katowicach odbyło się zebranie organizacyjne, na którem prezes towarzystwa prof. Zakrzewski ze Lwowa wygłosił odczyt na temat „Znaczenie Śląska na tle dziejów piastowskich". Na czele komitetu organizacyjnego stoi naczelnik wydziału oświecenia w śląskim urzędzie wojewódzkim dr. Ręgorowicz.

Mickiewicz na tle literatury światowej.

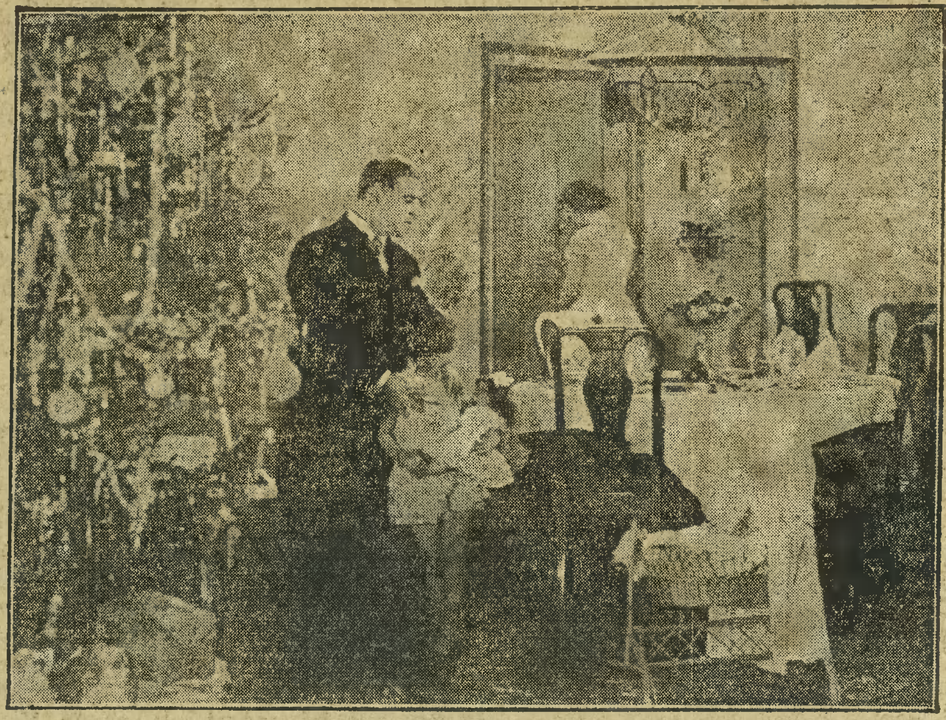
Dziś, w przeddzień odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza, odbędzie się we Lwowie w sali ratusza staraniem związku zawodowego literatów wykład prof. Juljusza Kleinera p. t. „Mickiewicz na tle literatury światowej".

Najlepsza i najgorsza książka wydana w roku 1928.

Jedno z najżywiej redagowanych naszych pism artystycznych „Głos Literacki", ogłosiło niedawno interesującą agkietę między czytelnikami na temat „Jakie książki należy uznać za najlepsze i najgorsze wydawnictwo polskie w r. 1928". W wyniku tego pomysłowego plebiscytu, uznano iż **najlepszą książką polską w r. 1928 jest „Fortuna Kasjera Spiewankiewicza"** Andrzeja Struga, **najgorszą zaś „Wódz" Gustawa Olechowskiego.** Oprócz wymienionych najwięcej głosów skupiły — w grupie najlepszych „Słowacki" Wołoszynowskiego, „Niedobra miłość" Nałkowskiej, „Oko w oko" Słonimskiego, „Lenora" Kadena, „Mózg i płeć" Boy'a, i szereg innych, — w grupie najgorszych zaś: „Noże wiosny" Rytarda, „Ulicą i drogą" Birkenmajera, „Kolorowa sonata" Hełm-Pirgo, „Walka" Krzywoszewskiego, „W potrójnym nelsonie" Sztekkera, „Motyw księżyca" H. Naglerowej i wiele innych.

W Estonji matura zniesiona.

Talin, 27. 4. W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie estońskiego ministra oświaty, znoszące w szkołach średnich egzamin dojrzałości. Rozporządzenie wejdzie w życie natychmiast po ogłoszeniu.



Smutna wigilja. — Scena małżeńska z filmu **„Magdalena" wytwórni Dworkowskifilm**, Poznań—Bydgoszcz.

Film.

„Polska krew" na filmie.

Wytwórnia Universal Pictures Corporation zamierza stworzyć w Europie film, osnuty na tle słynnej operetki Nedbala p. t. „Polska krew".

Cenny głos Laury La Plante.

Znakomita, utalentowana aktorka, Laura La Plante, zabezpieczyła głos swój na 200.000 dolarów. Niezadługo La Plante ukaże się w wielkim filmie dźwiękowym „Okręt pokusy".

SEN.

Chodźcie me rymy — niech z wami uklęknę,
Bo w mojem sercu ktoś gra na organach,
Dzieją się czasem rzeczy takie piękne,
O których mówić trzeba na kolanach.

Miałem sen cały z błękitu i złota,
Jeszcze mam po nim purpurę na twarzy,
Są chwile, gdy się wytęskni tęsknota
I gdy się nasze marzenie wymarzy.

Jeszcze mam w duszy dźwięk, kolor i zapach
Wyznań szeptanych wtedy nieprzytomnie,
Gdy noc usnęła tak jak pies na łapach
Na progu szczęścia, które przyszło do mnie.

Niechaj dnie szare na zawsze przesłonią
Ten obraz ze snu, który mię zachwyca,
Ktoś moje usta zakrył białą dłonią
I ktoś mi szepce słowo: Tajemnica!

Henryk Zbierzchowski.

Protest przeciw ciągłym zmianom programów szkolnych.

Do min. oświaty wpłynął memorjał Izby Handlowo-Przemysł. w Warszawie, zwracający uwagę na wysokie straty, jakie ponoszą wydawcy podręczników szkolnych z powodu częstych zmian w programach nauczania.

Zmiany takie pociągają za sobą z reguły kasowanie istniejących podręczników i konieczność wydawania nowych. Tracą na tem wydawcy, gdyż zapasy podręczników zmieniają się w makulaturę, autorzy, o ile honorarja ich są zależne od ilości sprzedanych egzemplarzy, tracą rodzice, którzy zakupywać muszą nowe podręczniki, wreszcie wypożyczalnie, bibljoteki i społeczne instytucje, operujące przeważnie skromnemi środkami finasowemi.

Izba Handlowo-Przemysłowa podkreśla w swym memorjale szczególnie ciężki moment, jaki czeka świat wydawniczy, wobec zamierzonej zasadniczej reformy szkolnictwa, mającej polegać **na zniesieniu niższych klas gimnazjalnych,** względnie unifikacji ich programu z programem wyższych klas szkoły powszechnej.

Reforma ta, zbyt nagle wprowadzona w życie, spowodowaćby mogła półtora miljona złotych straty dla samych tylko wydawców

W konkluzji swego memorjału prosi Izba Ministerstwo Oświaty **o stopniowe przeprowadzanie reform** (zmian) **w szkolnictwie,** oraz o przyjęcie jako zasady, iż niezmieniony program szkolny powinien trwać przynajmniej 2 lata.

Izba wysuwa postulat, aby w razie wcześniejszej konieczności przeprowadzenia zmian, pozostawiony był na to przynajmniej rok czasu, z dopuszczeniem używalności dawnych podręczników jeszcze przez rok następny.

W uzasadnieniu powołuje się Izba na przykłady innych państw.



Scena z filmu „Magdalena" wytwórni Dworkowskifilm, Poznań-Bydgoszcz.

Z ruchu wydawniczego.

Witold St. Żągołłowicz (Biały): „Z za krat Pawiaka". Kurytyba-Parana-Brazylja 1928. Trafia się niejednokrotnie, że w mury Bibljoteki Miejskiej zabłąka się echo dawno przebrzmiałych dni — echo walk i trudów zapomnianych już, pozostawiając ślad trwały w postaci książki, przysłanej skądś... z dalekich krajów lub z za oceanu. Wyżej wymieniona książka na szczególną zasługuje uwagę. Składał te rymy człowiek, który całe życie poświęcił Ojczyźnie swojej i tu w kraju i na obcych lądach. Brał udział w rewolucji 1905 r., siedział w Pawiaku, skazany został na wygnanie do tajg Sybiru, spojrzał śmierci w oczy pod szubienicą — słowem przeszedł całą martyrologję Polaka, pracującego nad odrodzeniem narodu. A że był potrosze poetą — nadzieje swoje, wiarę i cierpienia i wdzięczność ludziom dobrym zawarł w rymach skromnych może, ale pełnych jędrnej i zdrowej treści. Poezje te czyta się z zajęciem, bo są ciekawym dokumentem rewolucyjnej doby i pisane są z pewną dozą poetycznego zacięcia językiem pięknym nie chropawym. Poeta umarł niedawno, a małżonka Eugenja z Lindnerów, czcząc pamięć tak zasłużonego męża, wydała drukiem jego rymy patrjotyczne, aby przyczynkiem się stały do historji z okresu niewoli i walk o wolność. Z tą chwilą powstał moment najciekawszy. Aż do dalekiej Kurytyby za oceanem, do skromnej wdowy doszedł słuch o Bibljotece Miejskiej w Bydgoszczy i o jej działalności kulturalnej. Pani Żągałłowicz posyła więc egzemplarz pośmiertnego wydania ze specjalną dedykacją: „Bibljotece Miejskiej w Bydgoszczy tę skromną pracę mojego zmarłego Męża ofiaruje Eugenja Lindner Żągałłowicz." Zaszczytną jest ta pamięć dla Instytucji naszej.

Dr. T. B.

* * *

W dniach najbliższych nakładem znanej księgarni wydawniczej Gebethnera i Wolffa w Warszawie, ukaże się ostatnia powieść Józefa Weyssenhoffa p. t. **„Jan bez Ziemi".** Jak słyszeliśmy, powieść ta osnuta jest na przeżyciach na terenie Wielkopolski, wyzutego przez bolszewików z ojcowizny obywatela kresowego. Ma to być jedna z najtęższych prac cenionego pisarza.

Nr. 7 **„Wieku Szkolnego"** przynosi ciekawy artykuł M. Benisławskiej „Wychowujmy naszych synów inaczej", rozważający zagadnienie uświadamiania młodzieży. Dr. Anna Kopczewska zamieszcza swoje uwagi na temat „Wartości wychowawcze systemu daltońskiego". Na tak aktualny dziś temat Redakcja zapowiada dyskusję. Ten niezmiernie interesujący numer „Wieku Szkolnego" zawiera jeszcze artykuły: Dr. J. Mozołowskiej „Czystość a zdrowie", Z. Łotockiego „Uczmy młodzież pływania", Stefanji Heymanowej „O nauce muzyki". Piękna nowela Z. Zawiszanki „Troska wiosenna", rubryka korespondencyj, aktualij, recenzje i szereg interesujących, artystycznie wykonanych ilustracyj — uzupełniają numer.

Siewcy niepokoju.

Wypad bojowy pana Schachta. Odsłonięte oblicze nacjonalizmu niemieckiego. Kłamliwe memorandum i nal żyta odprawa. Pan Dr. Schacht w życiu prywatnem i urzędowem. Kłopoty p. Stresemanna. Precz z siewcami niepokoju!

(Od własn. korespondenta berlińskiego).

Berlin, w kwietniu.

Autonomiczny (niezależny od rządu) prezydent Banku Rzeszy, nieudany kandydat na fotel prezydjalny po Hindenburgu, zdał egzamin ze swojej **ślepoty politycznej i z braku wszelkiego wyczucia sytuacji.** Pan Dr. Hjalmar Schacht, pogromca giełdy berlińskiej w pamiętny dzień „czarnego piątku", musiał mieć podobne **czarne godziny,** kiedy zorjentował się, jakie **szalone palnął głupstwo.** Błąd p. Schachta należy do rzędu tych omyłek, które pamiętny książę Beneventu nazwał gorszemi od zbrodni. Dr. Schacht popełnił zresztą też zbrodnię pewnego rodzaju: zarżnął „pokojową politykę niemiecką", która kiełkowała niepewnie na powojennej glebie międzynarodowej, jak wątłe sosny na piaskach równiny brandenburskiej. **Zabił wśród mocarstw zachodnich wiarę w nowy duch powojennej republiki Wejmarskiej.** Zaznaczył wyraźnie, że i dziś jeszcze **pewne koła niemieckie za nic sobie mają podpisane traktaty pokojowe. I wykazał w rezultacie, że sny o wiecznym pokoju nie są nazbyt aktualne w ojczyźnie Immanuela Kanta...**

Memorandum p. Schachta — ściślej mówiąc delegacji niemieckiej — przedłożone na paryskiej międzynarodowej konferencji w sprawie odszkodowań — znane było prasie i społeczeństwu w Niemczech jedynie na podstawie krótkich depesz z Paryża. Błysk pioruna i odgłos detonacji, jaką usłyszano w Waszyngtonie i w Brukseli, w Londynie i w Warszawie, zmusił poniekąd lubiących grę w ciuciubabkę amatorów-dyplomatów do pokazania swojej karty. Na skutek **kategorycznych żądań** posła Jerzego **Bernharda,** naczelnego redaktora demokratycznej „Vossische Zeitung" wysuniętych na komisji budżetowej Reichstagu, memorandum zostało podane do wiadomości publicznej. W sposób, dotąd **niezupełnie wyjaśniony, potrafiła** „Vossische Zeitung" podać **wyciąg tekstu na dwanaście godzin przed innemi pismami.** Jeszcze na drugi dzień panował wielki gwałt i harmider wśród prasy nacjonalistycznej, która zarzucała „prasie lewicowej, pisanej w języku niemieckim" zdradę kraju i ideałów p. Schachta. **Ideały** p. Schachta przypominają zresztą fatalnie **memorjał p. Groenera,** z tą różnicą, że **minister Reichswehry straszył polskiem niebezpieczeństwem,** aby wytargować pancernik „A", a dr. Schacht potrząsnął sakiewką i powiedział: **dobrze zapłacimy,** ale dajcie nam kolonje, **Pomorze, Górny Śląsk** i jeszcze parę drobnostek!

Punkt 3-ci memorandum p. Schachta jest piętą achillesową pana delegata, w którą otrzyma jeszcze dużo uderzeń bambusem. Jeżeli Niemcy — mówi memorandum — mają wykonać tak straszne ciężary, jakie grożą im na wypadek zniżenia (!) obecnych rat planu Dawesa, należy im umożliwić stworzenie własnej bazy surowców zamorskich, z własnemi środkami produkcji, własną walutą i własnemi przedsiębiorstwami.

Znaczy to zupełnie wyraźnie: oddajcie nam kolonje!

A dalej: Ważne rolnicze tereny nadwyżkowe na wschodzie Niemiec zostały utracone i większa prowincja, prawie wyłącznie rolnicza, została odcięta od pozostałej Rzeszy... Należy wobec tego zarządzić odpowiednie środki, aby usunąć te warunki, utrudniające poważnie niemiecką zdolność płatniczą. („Dabei kann man nicht vorübergehen an der Tatsache, das wichtige landwirtschaftliche Ueberschussgebiete im Osten Deutschlands durch Abtretung verloren gegangen sind und dass ein grösseres, fast ausschliesslich der landwirtschaftlichen Erzeugung dienendes Gebiet vom übrigen Teil abgeschnürt ist... Es sollten daher geeignete Massnahmen vereinbart werden, um diese abträglichen Bedingungen, welche Deutschlands Zahlungsfähigkeit erheblich beeinträchtigen, zu beseitigen").

Wyraźnie więc domaga się memorandum zmiany granic niemieckich na Wschodzie. Nie dość na tem. **Pan Schacht nawiązał w Paryżu bliskie stosunki z przywódcami radykalnych-socjalistów, częściowo dawnymi defetystami** w każdym, razie ludźmi, usposobionymi **pro-niemiecko a super-krytycznie w stosunku do Polski.** Tych polityków zaczął prezes Banku Rzeszy przekonywać, że Niemcom należy się zwrot Pomorza i Górnego Śląsa. Ale p. **Schacht** jak już to zaznaczyliśmy, **nie jest Talleyrandem...** Więc pogłoski o dyskretnych i bardzo poufnych rozmówkach na wcale niedyskretne i wielce publiczne tematy przedostały się do wiadomości tych, dla których nie były przeznaczone...

Jedno z radykalnych pism niemieckich, krytykując żądania p. Schachta, **zaznaczyło drwiąco,** że w pojęciu wojującego bankiera wysoko-przemysłowy Górny Śląsk jest **terenem nadwyżkowym pod względem rolniczym.** Najostrzej wsiadł na delegata wymieniony już powyżej red. prof. Bernhard, który zaznaczył, że p. Schacht, niezależny delegat, powinien był trzymać się zdala od obcych dla niego zagadnień — czysto politycznych. P. Schacht nie miał prawa utrudniać sytuacji niemieckiej polityce zagranicznej. Dr. **Stresemann** nie mało miał w niedzielę **kłopotu, dyskutując przez pięć godzin z czupurnym finansistą. Pan Schacht** ma zresztą **poza sobą przeszłość, która nie budzi najmniejszych wątpliwości.**

Dr. Hjalmar Schacht, urodzony w roku 1877, z wykształcenia ekonomista, był przez kilkanaście lat jednym z dyrektorów Dresdner Bank, potem zaś — podczas wojny — udziałowcem Nationalbank, i sfuzjowanej Darmstaedter- und Nationalbank. Z tej orbity wielkich D-banków przeskoczył p. Schacht w r. 1923 na komisarza walutowego, na którem położył duże zasługi przy stabilizacji marki niemieckiej. Od roku 1924 jest prezesem Banku Rzeszy i tu zaczyna się coraz bardziej **orjentować na prawo; występuje z partji demokratycznej,** która zdaniem jego nie odrzuciła dość stanowczo radykalnego poglądu przy wstępnym plebiscycie, dotyczącym wywłaszczenia b. panujących. W roku 1926 stara się p. Schacht **udzielić Belgji** pożyczki stabilizacyjnej, wzamian za odstąpienie okręgów Eupen-Malmedy. Tu już chciał p. Schacht „kupować" cudzą ziemię. **Prywatnie jest p. Schacht, wielokrotny miljoner, brudnym skąpcem. Willę, odkupioną od wdowy po poległym oficerze, zapłacił w markach papierowych** i nie dopłacił zubożałej b. właścicielce ani feniga po stabilizacji marki. Szofer p. Schachta musiał **skarżyć swego pracodawcę o zaległą pensję** przed sądem pracy. Prywatnie jest p. Schacht **b. zarozumiały i wielce arogancki.** Jeżeli polityka niemiecka nie chce cierpieć skutkiem bezczelności jej delegata, niech pośle p. Schachta tam, gdzie pieprz rośnie. Pod tym warunkiem znajdzie się może nawet jakieś ustronie, gdzie siewca niepokoju mógłby śnić o swoich kolonjach.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Z konferencji reparacyjnej.



Jak Schacht daje — a jak chce brać.

Z Genewy.



Niemcy starają się zatrzeć złe wrażenie, jakie wywołało dziecinne wystąpienie dra Schachta.

Dziada Polikarpa niedzielne obserwacje.

Co między sobą mają ludziska,
O to niewiele dbam:
Bliźni bliźniego gnębi, uciska,
To znowu zgoda pomiędzy niemi —
Wciąż galimatjas na szarej ziemi;
Niby wszelakich rupieci kram.
O to niewiele dbam.

Nie profanujcie wszakże świątyni.
Pomnąc, że w niej jest Bóg!
W kościółku niechaj każdy to czyni,
Co nakazuje z wiarą sumienie,
Bida ci jednak dawać zgorszenie,
Skoroś przybytku przestąpił próg,
Pomnij, że tam sam Bóg.

Widziałem ci ja na własne oczy,
Widziałem to nie raz:
Jak tłum przed ołtarz poto się tłoczy,
Żeby przed lichszym gawiedzi rojem
Zaparadować szykownym strojem,
Lakierkiem wzbudzić zazdrość wśród [mas.
Widziałem to nie raz!

Powiedz, niewinna panienko młoda,
Co w twej książeczce masz?
Ha! Nie wiedziałem, że teraz moda,
By w modlitewnik, zamiast Świętego
Kłaść fotografję kpa filmowego;
I na tej stronie, gdzie „Ojcze nasz"...
Aktora z filmu masz.
(Autentyczny fakt! — Przyp. red.)

Z tyłu — przysięgłbyś, że baletnica —
Tak kusą kieckę ma ;
Z przodu matrony poważnej lica...
Dobywa z torby kawał lusterka
I, czy dość pudru na gębie, zerka
Arcypobożna matrona ta,
Co kusą kieckę ma.

Pyszałkowaty elegant stanie
I zamiast modlić się,
Wciąż wybałusza ślepia baranie
Nie, gdzie w ołtarzu tkwi postać świę-
Jeno na gładkie zerka dziewczęta [ta,
Do nich wszeteczne umizgi śle
Zamiast pomodlić się.

Pseudo-Temidy cnych wielbiciele
W zakrystji sterczy sznur.
Snać przed ołtarzem stanąć nie śmieli,
Bo by wyczytał jakowy Święty
W głowach tych mężów prawne wy-
[kręty
I strącił na nich z sufitu mur;
W zakrystji więc ich sznur.

Przed lada czlekiem do stóp się zgina;
Tu — jakby połknął kij.
Na „Agnus" dzwonek dzwonić zaczyna
On nie drgnie; klęknąć mu niewygod-
Nadto się boi powalać spodnie; [nie,
Zaledwie ździebko pochylił ry-(mu mi
[brak)
Sztywny, by połknął kij.

W sobotnią nockę—Maksim,Bi-Ba-Bo,
Dancing, szampanek, rum;
Więc z Bożą służbą w niedzielę słabo...
Wielka już łaską to dla Jezusa,
Że na „nygusce" ujrzy nygusa;
We łbie się kiełbi knajpiany szum:
Dancing, szampanek, rum.

Skorośmy Panu kościółek wznieśli
I w tym kościele On gość,
Należy Gościa uczcić, bo jeśli
I my zagościm w niebieskie bramy,
Jakiej gościny się spodziewamy?..
Żali gościnni jesteśmy dość,
W Domu, gdzie Pan — nasz gość?

Joanna księżna Łowicka.

Tragiczne dzieje kobiety, dla której w. ks. Konstanty zrzekł się praw do tronu rosyjskiego.

Pisma doniosły już, że bolszewicy usunęli trumnę, kryjącą zwłoki księżnej Łowickiej z kaplicy w Carskiem Siole (niedaleko Petersburga), aby miejsce poświęcone dotąd służbie Bożej przerobić na kino. Prochy Joanny, sprowadzone do Wielkopolski, spoczną obok ciała jej siostry, jenerałowej Chłapowskiej.

Przypomniała się naszej społeczności postać już nieco zatarta, spowita w mgłę przeszłości...

Był za Księstwa Warszawskiego marszałkiem zamku królewskiego Imci Pan Broniec, o którym wierszokleta, Jaksa Marcinkowski, pisał:

„Niech się co chce dzieje,
Niech tylko tak dobrze jadam,
Jak Broniec Adam."

Ów Gambrynus i przedni obżartus poślubił rozwódkę, Grudzińską, matkę trzech urodziwych córek. Najwięcej z nich miała krasy Joanna, dziwnie ponętna, spokojna, dobrotliwa. Jeszcze jako dziecko czarowała przytulnością. Chętnie ją też widziano w arystokratycznych salonach. U pani Stanisławowej Kostki Potockiej deklamowała wierszyk, przebrana za aniołka, a u Sołtyków grała z inteligencją nad wiek rolę z repertuaru Berquin'a. Za Księstwa Warszawskiego, dorosła już panna, brała udział w tanecznych zabawach na dworze Fryderyka Augusta Sprawiedliwego, roztaczając blaski gracji swojej w posuwistym gawocie. Niewielkiego wzrostu, kształtna. miała ciemne włosy, twarz owalną, delikatne rysy, uśmiech pociągający i dystynkcję niepospolitą w każdym ruchu. Wejrzenie jej, jaśniejące inteligencją, rzucało niekiedy błyski tajemnicze, zawierało jakby marzenia, opierające się o wysokie szczyty.

Prawdziwie zrządzeniem losu spełniło się bujanie po obłokach.

Joanna wpadła w oko wielkiemu księciu Konstantemu Pawłowiczowi, bratu Aleksandra I., przysłanemu do Królestwa Kongresowego na głównodowodzącego armją polską. W tym wnuku Katarzyny II tkwiły zarody tragizmu. Babka śniła o stworzeniu dla niego tronu wschodniego, wskrzeszeniu Bizancjum, potem zamierzano mu włożyć na skronie koronę dacką lub albańską, wreszcie szwedzką i polską... Zimna rzeczywistość rozwiała wszystkie plany i do Warszawy przyszedł zawiedziony pretendent na stanowisko w hierarchji nie najwyższe. W duszy wielkiego księcia drzemało wiele sprzeczności, cała gehenna szarpaniny, jaskrawy chaos tradycyjnych przesądów dynastycznych i gonitwy za pozorami liberalizmu. I w życiu prywatnem nie zaznał szczęścia, Z żoną, Anną Teodorówną, pozostawał w separacji od szeregu lat, aż wreszcie uzyskał orzeczenie świętego synodu, rozwiązujące niedobrane stadło. Carewicz tak przylgnął do naszych stosunków i towarzystwa, że westchnienia swoje stale zwracał ku Polkom. Spalił na panewce romans z Heleną Lubomirską, rozpadła się kombinacja małżeńska z Żanetą Czetwertyńską, natomiast zawładnęła sercem księcia Joanna Grudzińska, którą poznał na balu u namiestnika Zajączka. Dla dwudziestoletniej pasierbicy Brońca, zerwał długoletni stosunek z Francuską, panią Frydrychs i przez 5 lat blisko dążył wytrwale do osiągnięcia celu swoich pragnień.

W Petersburgu nie stawiano przeszkód. Ślub odbył się w maju 1820 r. naprzód według obrządku prawosławnego w cerkwi zamkowej, a potem w katolickiej kaplicy, również na Zamku. Joanna otrzymała tytuł księżnej Łowickiej jako współwłaścicielka majątku Łowicz, podarowanego nowożeńcom przez Aleksandra I. Aczkolwiek było to małżeństwo morganatyczne (dzieci nie miały praw do tronu), polubiła Joannę nadzwyczaj dynastja carska. Cesarz spędzał wolne chwile w jej towarzystwie w Warszawie, również i inni członkowie rodu Holstein-Gottorpów (Romanowów).

Konstanty znalazł w Joannie wymarzoną Beatrice, która umiała zażegnywać gwałtowność, popędliwość męża i niejedną burzę przepędzać z widnokręgu. Nieokiełznana natura gięła się i korzyła wobec łagodnych słów: „Konstanty! należy wprzód zastanowić się a potem dopiero działać, ty zaś postępujesz zgoła przeciwnie!..." Gdy wielki książę wyjeżdżał ściskał żonę z rozrzewnieniem, całował ją po twarzy i rękach i szepcąc modlitwę, żegnał ukochaną znakiem krzyża świętego.

W czasie cofania się z Warszawy po wybuchu rewolucji listopadowej odezwał się przed komisarzem tymczasowego rządu polskiego, Walickim: „Najdoskonalsza z kobiet! Niech ją Bóg ma w swej opiece! Przodek mój, Piotr Wielki, znajdował się nad Prutem w takiem, jak ja teraz, położeniu, lecz ocaliła go żona. Mam nadzieję, że i moja mię ocali!..."

Uczucie dla Joanny skłoniło go do zrzeczenia się tronu carskiego. Wszystko był gotów złożyć u stóp wybranki. Joanna trzymała go wprawdzie woddali od wiru życia politycznego, oddawała się wyłącznie uczynkom samarytańskim, jednakże w pewnych chwilach umiała się zdobyć na gest siły. Gdy po kilku dniach ruchawki narodowej stanęła przed Konstantym deputacja narodowa i Lelewel zaczął mówić, zerwała się nerwowo i zawołała do męża: „Nie słuchaj tego człowieka, on nas zdradził!..."

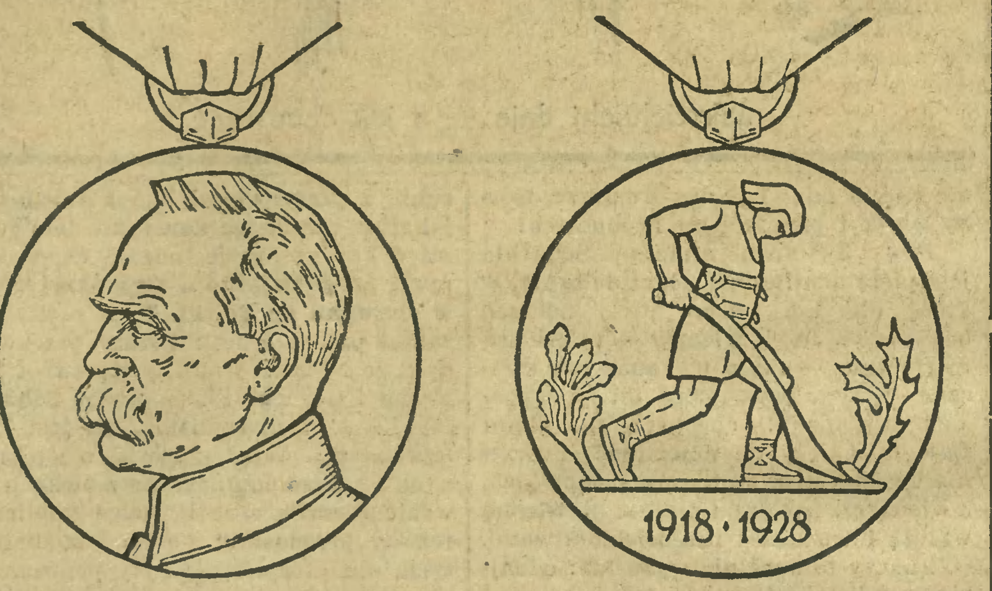
Zaczął się odwrót Konstantego i objęcie dowództwa nad rezerwami rosyjskiemi. Stanowisko to było mu nie na rękę, ale w chwili przelewu krwi między Polską a Rosją, musiał usłuchać rozkazu z góry. Pod Kałuszynem uderzyć miał na przednią straż polską nucąc: „jeszcze nie zginęła!" Pod Grochowem był bezczynnym aktorem, który zachwycał się dzielnym atakiem kawalerji naszej, wśród wyrzucanego z piersi okrzyku: „dobrze, dobrze dzieci!".

Ogarnięty uczuciami żalu i umęczenia udał się do Białegostoku, aby odpocząć przy Joannie. Generał Giełgud uwziął się dostać go w swoje ręce, ale dywizjoner, Dezydery Chłapowski z Turwi, ożeniony z najmłodszą siostrą księżnej Łowickiej, Antoniną, sparaliżował zamiary kolegi i wypuścił szwagra swego z pułapki. Dnia 16 czerwca 1831 r. dotarł Konstanty do Witebska. Wysłaniec carski, Orłow, starał się powstrzymać go od dalszej podróży. Nastąpiła ostra wymiana zdań, wybuch gniewu, który zwabił Joannę do komnaty. Przerażona kobieta ujrzała małżonka w stanie anormalnym, w kleszczach febry. Występowały zbyt widocznie oznaki cholery. W kilka godzin umarł wśród okropnych cierpień z twarzą zwróconą do Joanny i z ostatniem słowem, plątającem się na siniejących wargach: „powiedz cesarzowi, że gasnąc, zaklinałem go, aby przebaczył Polakom!..."

Joanna udała się do Petersburga i tam nieutulona po stracie męża, zamknęła oczy na wieki. Obecnie popioły jej wróciły na ziemię rodzinną i w grobowcach Chłapowskich, w starej piastowskiej dzielnicy, spoczną obok zwłok siostry, żony człowieka, który jako wódz i świetny gospodarz, pozostawił wielką po sobie pamięć.

el.

Za pięcioletnią wierną służbę Ojczyźnie.



Tak wyglądają odznaki, jakimi z okazji dziesięciolecia Polski udekorowani zostali liczni urzędnicy, o ile najmniej 5 lat pozostają w służbie państwowej.

Groźne ostrzeżenie.

(AW.) Na zebraniu przedwyborczem kobiet w Buxton (w Anglji), wódz partji robotniczej **Mac Donald** wygłosił przemówienie, w którem stwierdził, iż **sprawa pokoju światowego od 4 i pół lat nie posunęła się ani na krok naprzód.**

Mac Donald stwierdził, iż pokój nie został ugruntowany, ani umocniony, **a polityka zbrojeniowa** państw doprowadzić może jedynie do wybuchu **nowej wojny.** Pamiętać należy, że nowa wojna bynajmniej nie będzie się toczyć tylko w rowach strzeleckich, ale walka przeniesie się również **na ulice miast** i wielkich ośrodków przemysłowych. Nietylko plac boju zostanie zorany pociskami, ale równocześnie **zniszczona będzie cała cywilizacja.**

Przegląd kobiecy.

Reforma szkolnictwa żeńskiego. — Po wszechpolskim zjeździe nauczycieli szkół wyższych i średnich. — Rozwój szkolnictwa żeńskiego. To i owo.

Bydgoszcz, dnia 27 kwietnia.

Po dorocznym wszechpolskim zjeździe Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich w Warszawie, o czem obszernie referowaliśmy w naszym „Przeglądzie Kobiecym", powstała gorąca dyskusja na temat reformy szkolnictwa żeńskiego. Jeżeli chodzi o prasę codzienną, prawie wszystkie redaktorki działów kobiecych zajęły stanowisko zgodne z postulatami głównej referentki owego zjazdu p. Zofji Iwaszkiewiczowej, która szła w kierunku udostępnienia kobietom wszelkiej wiedzy i wszelkich zawodów w miarę uzdolnień poszczególnych jednostek.

Bardzo nikły odłam reprezentuje p. Degen-Slósarska, długoletnia dyrektorka gimnazjum państwowego we Włocławku, która opowiedziała się za odrębnością programów dla gimnazjów żeńsk., np. za zmniejszeniem wykładów matematyki, fizyki, chemji, a nawet historji na rzecz nauki gospodarstwa domowego. Podobna „reforma" spowodowałaby niższy poziom nauczania, co groziłoby odebraniem szkołom żeńskim prawa wstępu do uczelni wyższych, albo stawiałyby uczenice przed koniecznością dodatkowych egzaminów i uzupełnień. Dlaczego taka niesprawiedliwość, zapytuje się uzdolniona publicystka „Kurjera Warszawskiego", p. Z. Zaleska. Minimum rok życia zabiera chłopcom służba wojskowa, lecz i tu studenci otrzymują odroczenia. Dla nauki gospodarstwa zaś, którą można traktować tak, jak przysposobienie wojskowe w hufcach szkolnych, którą można uzupełniać na kursach wieczorowych, mamy zmieniać aż do tego stopnia programy gimnazjalne?

Rada naczelna wykształcenia gospodarczego kobiet dąży do wprowadzenia lektoratów ekonomji domowej na uczelniach wyższych. Seminarja przygotowują dopiero nauczycielki gosp. dom. Wprowadzenie nauki tej do szkół powsz. napotyka na trudności ze względu na brak pomieszczeń, urządzeń itp., bez których uczyć niepodobna. Nie ustalono jeszcze programu tej nauki. Rozpatrywane są dopiero wzory zagranicy, która organizuje różnych rodzajów kursy, stosując je do warunków lokalnych i domowych słuchaczek. Na ostatniem walnem zebraniu Rady wykszt. gosp. omawiały te trudności osoby, fachowo traktujące sprawę, wykazując, ile jeszcze brak możności zorganizowania jej. Koło studjów gosp. dom., sekcja gosp. dom. przy Instytucie nauk organizacji, ziemianki badają dopiero i opracowują wzorowe modele urządzeń i przyborów. Nie mamy jeszcze stacji doświadczalnej, nie mamy krajowych wytwórców materjału technicznego. Wszystko w tej dziedzinie jest dopiero w stadjum początkowem i mimo to już mamy zmieniać program szkół średnich dla przyjęcia przedmiotu, którego ujęcie nie jest opracowane w sposób, gwarantujący pożytek praktyczny... A gdzież my przy naszych lokalach większości gimnazjów żeńskich pomieścimy te wzorowe kuchnie, pralnie i t. p.? Będzie ta sama historja co ze sławetnemi „robótkami" naszych czasów szkolnych, które to „robótki" niczego nas nie nauczyły.

Reforma szkolnictwa wogóle? — Tak. Jesteśmy w jej przededniu. Tembardziej więc niema racji wprowadzać jeszcze większego chaosu przez jakąś nieprzemyślaną i nieprzygotowaną reformę szkół żeńskich w kierunku obniżenia ich poziomu. Stwarzając niższy poziom, nie pozbędziemy się z nich dziewcząt mniej zdolnych, które winni iść do szkół średnich zawodowych. Nie odciążymy tem szkół akademickich, co stanie się przy rozbudowie szkolnictwa zawodowego bez poświęcenia gimnazjów, które mają za zadanie wytworzenie elity inteligencji przez udostępnienie jednostkom zdolnym późniejszych studjów wyższych. Nie na miejscu było operowanie argumentem, że jednakowe uprawnienia dają przecież gimnazja humanistyczne i matematyczne, a zatem można wprowadzić naukę gospodarstwa kosztem pewnych przedmiotów ogólnokształcących. Jakkolwiek za równoznaczne dyscypliny umysłowe możemy uznać matematykę i łacinę, to jednak nie można tego samego powiedzieć o nauce gotowania i fizyce czy chemji".

Hasło Niny Sombroro, wołającej do kobiet „Wracajcie do domu. Przeznaczeniem kobiet jest służba i poświęcenie", nie może dziś być popularne wobec zmienionych warunków, gdzie w grę wchodzi walka o byt. I słusznie stwierdza pani Z., iż nawet w „interesie rodziny" bynajmniej nie może leżeć dyletantyzm, ani spychanie na szkołę sprawy „psychologicznego nastawiania dziewcząt do ich przyszłej roli żon i matek". To psychologiczne nastawienie ma obowiązek dać i prawo zachować dla siebie dom rodzinny. Szkoła jest od tego, aby dzieciom dała potrzebną sumę wiedzy, lecz kształtowanie charakteru, czuwanie nad psychiką dziecka to prawo rodziców i żadna matka, godna tej nazwy, tego prawa sobie odebrać nie pozwoli.

* * *

Jeśli już mowa o szkolnictwie żeńskiem, to należy podać statystykę w cyfrach, a ta najlepiej wykaże, jak szkolnictwo państw. żeńskie jest upośledzone. W roku 1928 było na terenie całej Rzplitej 799 szkł średnich ogólnokształcących, z tego szkół państwowych 273, prywatnych 526. Z 276 szkół państwowych było: męskich 196, koedukacyjnych 44, żeńskich 33, czyli 12 proc. W kuratorjum krakowskiem 3, lwowskiem 1 (!), lubelskiem 4, łódzkiem 3, poleskiem żadnego (!), poznańskiem 3, pomorskiem 3, warszawskiem 13, wileńskiem 2, śląskiem 1, wołyńskiem żadnego. Z 526 prywatnych było: męskich 125, koedukacyjnych 164, żeńskich 232, czyli 40 proc. Seminarjów żeńskich było (w dniu 1 stycznia 1928 r.) 110, w tem państwowych 38, czyli 33 proc., seminarjów zaś męskich państwowych jest 78, czyli 95 procent ich ogólnej cyfry.

Szkolnictwo zawodowe żeńskie miało: szkół dokształcających 91, zawodowych niższych 53, średnich 76, seminarjów rzemiosł i gospodarczych 7, szkół gospodarstwa kobiecego 27, kursów 231, warsztatów szkolnych 77. Prócz tych szkół, pozostających pod opieką ministerjum oświaty, było 36 szkół rolniczych niższych, podlegających ministerjum rolnictwa.

Stosunek szkół średnich ogólno-kształcących państwowych męskich (198) i żeńskich (33) wyraża się cyfra 5,7 : 1 gdy w liczbie 215,470 uczniów dziewczęta stanowią 37 procent.

W seminarjach — stosunek ten sam, choć na 135 dziewcząt, kształcących się na nauczycielki, przypada tylko 100 seminarzystów.

* * *

Razem z odrodzeniem natury, czem właśnie jest wiosna, piękność kobiety święci swój nowy rozkwit. Ze wszystkich jednak kobiet najwięcej zwraca uwagę ta, której cera jest nieskazitelną. Należy więc pomyśleć o tem, aby nie znaleźć się w dysharmonji z przyrodą.

Przedewszystkiem należy powoli i systematycznie przyzwyczajać cerę do zmiany wody ciepłej na zimną, gdyż ta ostatnia działa dodatnio na zjędrnienie mięśni.

Następnie właściwem postępowaniem i umiejętną pielęgnacją należy nie dopuścić do opierzchnięcia cery. Największym zaś wrogiem sezonu są piegi. Nawet najpiękniejsza twarz zmieniają one niedopoznania, szczególnie w tych wypadkach, kiedy zlewają się na większych przestrzeniach, tworząc szpecące plamy.

Należy pamiętać o tem, że piegów raz na zawsze wyleczyć nie można, musimy więc we właściwym czasie niedopuścić do zbyt jaskrawego ujawnienia się ich.

Poza najróżnorodniejszemi gotowemi preparatami, znajdującemi się w sprzedaży, niezawsze jednak działającemi dodatnio na usunięcie piegów, istnieje cała masa środków domowych, jak poziomki, cytryny, pomarańcze, ogórki, mleko zsiadłe i t. p., które z powodzeniem można stosować. Duży również wpływ na piegi ma kolor kapeluszy, jakie nosimy; najlepiej chronią przed piegami kolory: czerwony i lila.

Jaxa.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Znamienne sprostowanie.

Pewien obywatel koźmiński przesłał nam notatkę o ziemianach, zatrudniających niemieckich urzędników gospodarczych, kiedy wielu polskich urzędników jest bez zajęcia, ręcząc za jej autentyczność.

Między innemi wymienił p. Wandę Graeve z Karolewa pod Borkiem.

Tymczasem otrzymujemy od p. Aleksandra Graeve z Poznania sprostowanie następującej treści: „W numerze 88 „Dziennika Bydgoskiego" czytam, jakoby w majątku Borek (?), pow. Koźmin, będącym własnością p. Wandy bar. Graeve, był zatrudniony jako główny urzędnik, Niemiec. Wiadomość ta w zupełności mija się z prawdą. Pragnę podkreślić, że cały personel urzędniczy stojący pod kierownictwem mego brata, Antoniego bar. Graeve, składa się wyłącznie z urzędników Polaków. Proszę przeto o natychmiastowe sprostowanie odnośnego artykułu i przesłanie mi numeru, zawierającego to sprostowanie. Na wypadek gdyby w przeciągu 7 dni sprostowanie się nie ukazało, będę zmuszony pociągnąć odpowiedzialnego redaktora do całkowitej odpowiedzialności sądowej".

Zaprzeczenie umieszczamy bardzo chętnie — z dobrej woli i w jak najlepszej wierze. P. Aleksander Graeve bowiem w myśl art. 32 nowego prawa prasowego nie może nas zmusić do wydrukowania sprostowania, gdyż wiadomość nie dotyczyła wcale jego osoby.

WOLSZTYN. Zemsta kłusowników. W Wygodach pow. wolsztyńskiego został postrzelony przez kłusowników leśniczy Ludwik Tark, lat 27 Strzał był wydany z fuzji śrutem z odległości 3 mtr. Sprawców ujawniono: Kostrzewę Ludwika z Rakoniewic-wieś, lat 19 i Kostrzewę Józefa lat 18, których daktyloskopowano i odstawiono do Sądu Grodzkiego w Wolsztynie.

OSTRZESZÓW. Koncert. W dniu 20 bm. odbył się w auli tut. gimnazjum koncert na powiększenie biblioteki gimnazjum. Wieczór rozpoczęto przy wypełnionej sali śpiewem chóru mieszanego, pod batutą ks. Paszkowskiego (były uczeń konserwatorjum muz. w Berlinie). Większość programu wykonali: ks. Paszkowski (skrzypce) i uczeń gimnazj. Witold Katafiasz z Ostrowa. Grano utwory Liszta, Rachmaninowa, Chopina, Rhodego, Sarasate, Beriot'a itd. Wykonanie było świetne. Hojnie ich za to oklaskiwano i darzono kwiatami.

Nakło.

Zebranie Oficerów Rezerwy odbyło się dnia 25. bm. w sali hotelu „Polonja" pod przewodnictwem prezesa p. J. Dobruckiego. Omawiano bardzo wiele spraw aktualnych.

Polski Czerwony Krzyż. Z okazji 10-lecia rocznicy powstania P. C. K. urządza w niedzielę, dnia 28. bm. „Dzień Czerwonego Krzyża". Ze względu na szlachetny cel, obywatelstwo winno solidarnie poprzeć powyższą akcję.

Zawody w dniu 3 maja. Powiatowa komisja W. F. ustaliła program zawodów w dniu 3 maja. Bieg 100 mtr., bieg 400 mtr., skok do wyboru w dal, wzwyż lub o tyczce, rzut do wyboru dyskiem, oszczepem, granatem lub pchnięcie kulą. Zawody strzeleckie: dla organizacji żeńskiej 5 strzałów z czego dwa próbne do tarczy 10 pierścieniowej z broni małokalibrowej na odległość 50 mtr., dla organizacji męskiej 5 strzałów do tarczy 12 pierścieniowej leżąc z podpórką na odległość 100 mtr. Jako nagrody wyznaczono: pierwszą w postaci żetonu dla każdej konkurencji i dwie dalsze w postaci dyplomu.

Poświęcenie sztandaru. Chór męski „Jedność" w Nakle urządza w niedzielę dnia 5 maja br. uroczystość poświęcenia sztandaru. Od godziny 4—7.15 przyjmowanie gości i delegacyj na dworcu. O godz. 8 zbiórka towarzystw na Rynku, wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód do Strzelnicy na uroczyste posiedzenie, gdzie odbędzie się wbijanie gwoździ pamiątkowych, przemówienia i wspólny obiad. Po południu koncert orkiestry kolejowej w parku oraz koncert oddziału mandolinistów. Wieczorem zabawa taneczna.

Mogilno.

Walne zebranie członków Towarzystw Kółek Rolniczych na powiat Mogilno, odbędzie się w Gębicach w niedzielę, dnia 28. bm. o godzinie 3,15 po poł. w sali parafjalnej z następującym porządkiem obrad: Zagajenie. Referat o ubezpieczeniu — p. Radel. Referat o ogrodnictwie — p. Śmigaj. O liczny udział członków wszystkich Kółek Rolniczych całego powiatu uprasza Szmulański, prezes oddziału Pow. W. T. K. R.

Wiadomości z Gniezna.

Osobiste. Panna Izabela Makowska, zamieszkała przy Targowisku 2, złożyła w tych dniach egzamin kwalifikacyjny z prawem używania tytułu technika dentystycznego.

Komitet przyjmowania wycieczek na czas Powszechnej Wystawy Krajowej utworzył się w ub. tygodniu w Gnieźnie. Prezesem wybrano p. prezydenta Barciszewskiego.

Kradzież w Czerniejewie. W czasie od 18—22 bm. skradziono na szkodę p. Stróżyk Juljanny, zamieszkałej w Czerniejewie powiat Gniezno, 125 zł z mieszkania i to podczas jej nieobecności. Poszkodowana zauważyła kradzież dopiero po trzech dniach. — W nocy z 22—23 bm włamano się do warsztatu rzeźnickiego Sroki Ignacego w Czerniejewie powiat Gniezno, któremu skradziono 40 kg. mięsa przygotowanego na wyroby, 15 kg. wyrobów i 10 kg. smalcu, łącznej wartości 300 zł.

Amatorzy wieprzowiny. W nocy z 22—23 bm. włamano się do chlewa chałupnika Jóźwiaka Wawrzyńca w Dalkach powiat Gniezno, któremu skradziono 1 świnię wartości około 200 zł. Sprawcy po ubiciu tejże schowali ją w piaskowni w Dalkach, gdzie dnia następnego ją odnaleziono.

Pożar chlewa. Dnia 23. bm. spalił się chlew zajmowany przez ludzi domin. majętności Malczewo, na szkodę właściciela ziemskiego Bülowa Rudolfa. Spalony chlew przedstawiając wartość około 2000 zł, był ubezpieczony. W chlewie spaliły się również 2 maciory na szkodę stelmacha Koniecznego Ignacego. Konieczny miał również cały inwentarz martwy i żywy ubezpieczony. Przyczyna pożaru na razie nie ustalona.

Srebrne gody małżeńskie obchodził w ub. środę, p. Florjan Wojtkowiak z małżonką Francieszką, z domu Mikołajczakówną, zamieszkały przy ul. Zielonej 8.

Ciągnienie loterji końskiej odbyło się w ub. czwartek o godz. 10 w sali hotelu Europejskiego. Główne wygrane (konie z powozami i konie luzem) padły na następ. numery: 6930 (czwórka z powozem), 90993 (dwójka z powozem), 68653 (pojedynka), 14299 (wierzchowiec), 26100 (klacz), 46743 (klacz), 97690 (wałach), 42139 (klacz). 29425 (klacz), 89965 (klacz), 71199 (klacz), 27465 (klacz), 54850 (wałach), 85025 (klacz), 45679 (klacz), 63684 (klacz), 90490 (klacz), 39714 (klacz), 9795 (wałach). I. wygraną zdobył szeregowiec 69 p. p. Cezary Horn, który kupił ogółem 195 losów. Numer wygrany został nabyty w Gnieźnie u kolektora Lewandowskiego przy ul. Chrobrego.

W jaki sposób sprytni oszuści wyłudzili pieniądze od wieśniaczki.

Dnia 24. bm. przybyli na jarmark do Gniezna małżonkowie Budnikowie z Popowa Ignacego pow. Gniezno, by sprzedać krowę. Gdy krowę za 600 zł sprzedali i udali się do miasta, przystąpił do nich nieznany osobnik z zapytaniem, czy nie zgubili przed chwilą dolarów, które on właśnie znalazł. Na odpowiedź przeczącą osobnik poprosił ich, by do nikogo nie mówili o znalezieniu przez niego dolarów, poczem zamierzał odejść. W tej chwili przystąpił do nich drugi nieznany osobnik, pytając się, czy czasem nie znaleźli jego dolarów, które niedawno zgubił. Zarówno Budnikowie, jak i pierwszy nieznajomy powiedzieli, że nic nie znaleźli, a ten ostatni nawet, chcąc rzekomo przekonać poszkodowanego, podał mu swoją gotówkę do przejrzenia. Za przykładem jego poszli Budnikowie, podając mu również swe pieniądze, otrzymane za krowę, zawinięte w gazetę.

Po przejrzeniu zawiniątka, oddalił się jeden oszust, a za nim i drugi i wtedy dopiero małżonkowie stwierdzili, że w paczce, zamiast pieniędzy znajdują się stare gazety.

Kino - Teatr. Dziś w niedzielę, dnia 28. bm. najpiękniejsza para amantów Vilma Banky i Ronald Colman w upajającym dramacie miłości w 8 aktach p. t. „Noc miłości".

Pożar wybuchł w zagrodzie p. Antczaka w Niestronnie wskutek zapalenia się benzyny w butelce przy czyszczeniu odzieży. Spaliła się wszystka damska i męska garderoba, wartości 6.000 zł.

Strzelno.

Śp. Wojciech Tollas. Dnia 18. bm. zmarł śp. Wojciech Tollas, em. insp szkolny. Śp. zmarły był długoletnim nauczycielem szkoły powszechnej. Dnia 21. bm. zwłoki przewieziono do Strzelna i złożono w kościelę farnym. Kondukt prowadził ks. radca Czechowski, w asyście ks. wik. Wasiela. Nad grobem przemówił ks. radca Czechowski, oraz śpiewał chór nauczycielski, poczem zwłoki złożono do snu wiecznego w grobowcu rodzinnym.

Dobroczynny koncert. Dnia 21 bm. wiecz w sali p. Piątkowskiego urządził komitet budowy pomnika Serca Jezusowego w Strzelnie koncert. Słowo wstępne wypowiedział ks. radca Czechowski, prob. strzeliński. Na program koncertu złożyły się utwory muzyczne wykonane przez orkiestrę tut. Kółka Muzycznego, duety wykonane przez p. Świątkiewicza (skrzypce) i p. Gronka (fortepian) oraz solo na skrzypcach wykonał p. Edward Boesche, przy fortepianie p. Boeschówna. Koncert wypadł dobrze, wykonawców nagradzała publiczność oklaskami. Po koncercie odbyła się zabawa taneczna. Bawiono się ochoczo i wesoło do rana.

Osobiste. Dnia 23. bm. wiecz. w kościele farnym odbył się ślub dr. Adama Mikiewicza, profesora gimn. z Grudziądza z p. Janiną Szudzianką z Strzelna. Nowożeńcom udzielił ślubu w asyście czterech księży brat pana młodego. Od ołtarza przemówił ks. radca Czechowski oraz ks. celebrans. Solo „Ave Maria" wykonała p. G. Stęczniewska przy towarzyszeniu organów p. Dębno-Krzyżanowskiej, solo na skrzypcach odegrał Bogdan Majewski.

Baczność, poborowi. Tegoroczny pobór rocznika 1908 r. i starszych w powiecie strzelińskim odbędzie się w czasie od 15. 5. 29 r. do 27. 5. 29 r. w Strzelnie w Parku Miejskim.

Wągrowiec.

Maturalny egzamin w Państwowym Seminarjum Naucz. w Wągrowcu złożyli pp.: Birecki, Czuchorowski, Ciemnoczołowski, Chojnacki, Dąbrowski, Dobek, Dyszlewski, Gruss, Itman, Januszewski, Kopeć, Kwiatkowski, Lewiński, Lisowski, Lewandowski, Mazur, Mielczarek, Pietz, Piotrowski, Poznański, Radoch, Rożek, Ryngwelski, Siwiński, Tomas Wolitel, Wiśniewski i Wołszyński.

Inowrocław.

Centrala przyrodnicza. Wzorem większych miast polskich i u nas powstała centralna pracownia przyrodnicza dla szkół powszechnych przy szkole wydziałowej męskiej. Kuratorjum okręgu szkolnego poznańskiego dało zapomogę w kwocie 750 zł na zakup kompletów przyrządów, niezbędnych do własnoręcznych ćwiczeń młodzieży. Dnia 18 bm. wizytowali szkołę naczelnik wydziału szkół powszechnych p. Węgiel wraz z wizytatorem p. Krantzem z Poznania i wyrazili swe zadowolenie z urządzenia i prowadzenia tej pracowni przyrodniczej.

Z POMORZA.

WĄBRZEŹNO. Z życia nauczycielstwa. Odbyło się tu zebranie miesięczne Stow. Chrz. Nar. Nauczycieli Szkół Powszechnych koło Wąbrzeźno. Zebranie zagaił zastępca prezesa p. Ługiewicz. Omawiano sprawę wielkopolskiego zjazdu w Poznaniu. Bardzo treściwy referat pt. „Nauczanie katechizmu na tle historji biblijnej", wygłosił ks. prof. Brejski. Końcowym punktem obrad była sprawa 10-lecia istnienia tut. Koła.

GOLUB. Utworzony został komitet P. W. i W. F. w skład do którego powołani zostali pp.: ks. prob. Kownacki, Fr. Darnowski, burmistrz Nowakowski, F. Golus i S. Kaniecki.

NOWACERKIEW, powiat chojnicki. Wystawa haftów kaszubskich. W niedzielę, dnia 21. bm. otwarta została wystawa haftów kaszubskich w sali p. Gierszewskiego. Przy otwarciu wystawy wskazał ks. proboszcz na znaczenie sztuki ludowej wogóle, a w szczególności sztuki kaszubskiej, która dziś swą żywotnością wzbudza ogólne zainteresowanie. Wystwę zwiedziła prawie cała parafja. W końcu rozdała pani Główczewska jedenaście bardzo pięknych i praktycznych nagród tym panienkom, które najumiejętniej prace wykonały. Radość była wielka Dzień tej wystawy będzie pamiętny dla całej parafji.

CHEŁMŻA. Srebrne gody. P. Jan Grabowski wraz z swą małżonką Franciszką obchodził 25-lecie lecie pożycia małżeńskiego.

Świecie.

Posiedzenie Sejmiku Pow. Na ostatniem swem posiedzeniu zajął się Sejmik powiatu świeckiego powzięciem szeregu uchwał dla realizacji planu urządzenia Powiatowego Domu Opieki Społecznej oraz powiatowej Szkółki Drzew. Uchwalono na ten cel zakupić ośrodek Gołuszyce od p. Stachurskiego, za cenę 185.500 zł. Postanowiono też urządzić w Gołuszycach kaplicę Królowej Korony Polskiej oraz ufundować wieczyste stypendjum mszalne. Umieszczone będą również tablice pamiątkowe wszystkich poległych w wojnach od 1914 do 1921 r. Polaków, pochodzących z powiatu świeckiego. Na zakup i urządzenie Powiatowego Domu Opieki Społecznej i Powiatowej Szkółki Drzew przeznaczono 35.500 zł z budżetu nadzwyczajnego 1929-30.

Ze Związku Towarzystw. Związek Towarzystw w Świeciu odbył doroczne zebranie, na którem generalny sekretarz złożył sprawozdanie za rok ubiegły. Pozatem załatwiono szereg spraw bieżących. Omówiono konieczność zorganizowania Zw. Obrony Kresów Zach., oraz wybrano zarząd powstającej organizacji.

Chełmno.

Naprawa sieci wodociągowej. Zarząd wodociągów pracuje obecnie nad naprawą sieci wodociągowej, uszkodzonej przez silne mrozy tegoroczne.

Nagły zgon. Murasz Bronisław Nadolski udał się w niedzielę dnia 21. bm. na pogrzeb budowniczego śp. Fruchta. Przed domem żałoby nagle upadł i utracił przytomność. Przywołany lekarz stwierdził zgon, skutkiem udaru serca.

Zmiana własności. Pan Adam Szczerbiński sprzedał swoje majątki Plutowo p. Czujkowskiemu za 1.800.000 zł i Stablewice p. Dembińskiemu za 2.000.000 zł.

Ruch ludności. W czasie od 1 do 15. bm. notowano 19 urodzeń, chłopców 6, dziewcząt 13, dzieci nieślubnych 5, Zgonów ośm i 1 ślub.

CHEŁMNO. Wydział Powiatowy ogłasza.... Wydział Powiatowy w Chemnie podaje do wiadomości wszystkim właścicielom przymusowej pożyczki elektryfikacyjnej powiatu chełmińskiego, że w myśl uchwały Sejmiku Powiatowego z dnia 18 marca 1929 r. z dniem 1 kwietnia 1930 r. Wydział zamierza spłacać w trzech rocznych ratach wyżej wspomnianą pożyczkę wraz z przynależnemi odsetkami.

Z życia Korporacji Młynów Gospodarczych pow. chojnickiego.

W Chojnicach w lokalu p. Smeji odbyło się w ub. tygodniu walne zebranie Korporacji Młynów Gospodarczych powiatu chojnickiego. Obrady zagaił przewodniczący p. Klara, witając delegata starostwa, oraz sekretarza Związku p. Praśniewskiego z Tucholi. Po omówieniu przez p. Praśniewskiego obecnego ciężkiego położenia młynów gospodarczych, przystąpiono do wyboru zarządu. Przewodniczącym wybrano p. Gwizdałę z Wojtala, na zastępcę p. Piaseckiego z Karsina, sekretarzem p. Szefflera z Malachina, funkcję skarbnika pełnić będzie dotychczasowy skarbnik. Celem przeprowadzenia rewizji kasy wybrano pp. Gwizdałę i Piaseckiego jako rewizorów.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 1 maja włącznie apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 27. bm. o godz. 8 wiecz. przedostatni występ artystów operetki warszawskiej, którzy wezmą udział w pięknej i dowcipnej operetce J. Gilberta p. t. „Amaljo ach Amaljo", która na poprzednich przedstawieniach cieszyła się niezwykłem powodzeniem dzięki koncertowej grze i pięknym głosom naszych miłych gości. Ze względu na ostatni występ naszych gości, dyrekcja teatru obniżyła ceny miejsc do minimum, tak, że najdroższy bilet kosztować będzie 4,30 zł. Bony ulgowe nieważne.

Manifestacja narodowa w Toruniu. W ostatniej chwili przypominamy obywatelstwu m. Torunia o **mającem się odbyć dnia 28. bm. o godzinie 13 na placu Teatralnym, zebraniu manifestacyjnem,** przeciwko prowokacyjnym żądaniom Niemców, którzy jawnie i otwarcie domagają się przez usta dr. Schachta **oddania Pomorza i Śląska. — Niechaj na zebraniu tem nie zabraknie nikogo. Każdy swoją obecnością zadokumentuje przed światem, iż gotów jest stanąć do walki orężnej przeciwko grabieżcy naszych ziem odwiecznych,** tego wymaga chwila która rozpętać może nową pożogę wojenną. Przemówienia wygłoszą pp. Konkiewicz, dyr. Z. O. K. Z. z Poznania, prof. Baliński i red. Sacha. Na zakończenie uchwalona zostanie odpowiednia rezolucja. W razie niepogody, manifestacja odbędzie się w Teatrze Miejskim.

Utworzenie komitetu obchodu 3 Maj. Dnia 24. bm. odbyło się w sali „Strzelnicy" zebranie przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, stowarzyszeń, cechów i najrozmaitszych związków, na którem utworzony został komitet obchodu z p. prezydentem Boltem jako przewodniczącym na czele, którego zadaniem będzie przygotowanie obchodu. Program podamy niebawem.

Zebranie Koła Z. O. K. Z. W poniedziałek dnia 29. bm. o godz. 18 (6 wiecz.) w sali książęcej „Dworu Artusa" odbędzie się ogólne zebranie członków Koła Z. O. K. Z. w Toruniu. Na zebraniu wygłosi p. Jan Olech referat p. t. „Zagadnienie mniejszości narodowych". Uprasza się członków Z. O. K. Z. o łaskawe niezawodne przybycie. Goście bardzo mile widziani. **Zarząd.**

Wycieczka do Malborga. Wycieczka do Malborga, która się miała odbyć dnia 28. bm. z powodu spóźnienia w rozstrzygnięciu kwestji paszportowej, została odłożona do 5 maja.

Ze Zw. Podoficerów Rezerwy. Dnia 28. bm. o godzinie 13 zbiórka wszystkich członków nie biorących udziału w marszu Zła Wieś - Toruń, na placu Św. Katarzyny, celem wzięcia udziału w defiladzie. Jedność. Komendant.

Zabawa taneczna Ch. Z. Z. Dnia 27. bm. odbędzie się w małej sali parku „Wiktorja" zabawa taneczna Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w Toruniu na którą zarząd prosi członków i sympatyków. Czysty zysk przeznacza się na zakup sztandaru.

Rejestracja wycieczek turystycznych. Magistrat m. Torunia prosi wszystkie organizacje turystyczne i inne, które na terenie m. Torunia organizują w najbliższym sezonie letnim wycieczki po Polsce i do poszczególnych miejscowości, aby nadsyłali do Magistratu wykazy przewidzianych wycieczek z podaniem kiedy, dokąd i w jakiej liczbie wycieczki wyruszają do przewidzianych miejscowości. Chodzi tu o rejestrację do celów statystycznych. Dane o wycieczkach koncentrowane będą w głównem biurze ewidencyjnem w Warszawie. Nagromadzony materjał statystyczny co do liczebności i kierunku wycieczek pozwoli w przyszłości na ujęcie ruchu turystycznego w pewien system tudzież pozwoli roztoczyć nad nim należytą opiekę.

Kursy prasowania. Z ramienia stowarzyszenia „Służba Obywatelska" otwarte zostaną w Państwowej Szkole Zawodowej żeńskiej 2-tygodniowe kursy prasowania, jeden dla pań, drugi dla służących. Zapisy na oba kursy przyjmuje codziennie od godziny 11—13 i od 18—19 kancelarja szkoły. Kurs rozpocznie się dnia 1 maja.

Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 24. bm. w godzinach przedpołudniowych podczas jazdy motocyklem na szosie Lubickiej uległ nieszczęśliwemu wypadkowi Sobolewski Cyryl, lat 27, zamieszkały w Grudziądzu, ul. Sienkiewicza 27, którego w stanie nieprzytomnym przywieziono samochodem p. Rosenthala właśc. maj. Lipie, pow. Gniewkowo, do szpitala miejskiego w Toruniu.

Aresztowanie za usiłowaną bigamję. Dnia 24. bm. władze policyjne aresztowały niej. Edmunda Z., który zamierzał po raz drugi poślubić robotnice Bronisławę K. z którą ma dwoje dzieci. Jak się okazało Z. jest już żonaty, żona jego z dwojgiem dzieci mieszka w powiecie lipnowskim.

Kradzieże. Karlińska Antonina, zamieszkała przy ulicy Mickiewicza 53, zgłosiła kradzież z włamaniem bielizny, 2 nakryć pluszowych na stoł i 2 poduszki na kanapę, ogólnej wartości 300 zł. — Schmidt Wilhelm i Schiwe, zam. przy ulicy Wodnej 6, zgłosili kradzież 2 zegarków, budzików i gotówki, ogólnej wartości 100 zł.

Kino D. O. K. VIII. wyświetla dramat p. t „Zemsta z za grobu" oraz monumentalny film p. t. „Powódź".

„Światowid" daje piękny dramat pt. „Wiera Mircewa", ponadto nadprogram.

„Palace" występuje z genjalnym filmem pt. „Goniec Napoleona", nadprogram komedja.

„Słońce" demonstruje wzruszający dramat pt. „Miłosna noc skazańca" czyli wesele podczas rewolucji francuskiej.

„Pan" wyświetla w dalszym ciągu wstrząsający film pt. „Burza nad Azją", ponadto komedję.

Uchwały restauratorów Pomorza
przyjęte na zjeździe w Swieciu 25 kwietnia 1929 roku.

Członkowie Stowarzyszeń restauratorów proszą rząd, by zechciał przychylić się do następujących ich życzeń.

1) Spowodować znowelizowanie ustawy antyalkoholowej z dnia 23. IV. w tym kierunku;

a) że jedno miejsce sprzedaży wyrobów alkoholowych przypadałoby na 500 mieszkańców (wyraźnie: pięćset mieszkańców);

b) że zostałyby zniesione ograniczenia co do wyszynku na dworcach, w sąsiedztwie kościołów, i t. d.;

2) Wstrzymać wykonanie ustawy antyalkoholowej jak i rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej aż do znowelizowania obu tych norm;

3) Zmniejszyć ze względu na obecne krytyczne położenie obciążenie podatkowe przemysłu gospodniego przez **podział świadectw przemysłowych i akcyzowych na więcej kategoryj, zmniejszenie podatku od lokali,** podatków miejskich, oraz umożliwienie spłacenia podatków jak i świadectw przemysłowych **w ratach kwartalnych.**

Zjazd restauratorów okręgu pomorskiego wyraża głębokie przekonanie, że obecny rząd, który dał dowody zrozumienia gospodarczych potrzeb Państwa, zechce uwzględnić również potrzeby przemysłu gospodniego, i przychylić się do przedstawionych wyżej postulatów.

Skórcz.

Rektor Schornak przechodzi na emeryturę. Niezadługo będzie żegnał Skórcz długoletniego pracownika na niwie oświatowej rektora p. Schornaka ze Skórcza, który przechodzi na emeryturę z dniem 1 lipca 1929 r. Rektor Schornak przez swą 47-letnią pracę wychowawczą w szkole oraz poza szkołą — zaskarbił sobie serca kolegów, młodzieży szkolnej oraz obywateli. Dzięki jego inicjatywie m. inn. stanął w Skórczu w r. 1914 wspaniały gmach szkolny.

ODEZWA.

W lutym b. r. umarł w Wierzchucinie w wieku 98 lat śp. Andrzej Fonrobert ostatni weteran roku 1848. Należałoby na jego grobie postawić choć skromny, ale trwały nagrobek z napisem: „Ostatniemu weteranowi 1848 r. wolna Polska", aby późniejsze pokolenie wiedziało, gdzie spoczywa. Przekonałem się, że myśl ta rzucona przezemnie na pogrzebie śp. Fonroberta została zrozumianą dla tego, że złożono już na moje ręce nast. ofiary: Redakcja „Dziennika Bydgoskiego" 50 zł, p. Władysław Hoffman Krąpiewo 50 zł, ks. Paluchowski Wierzchucin 20 zł, na imieninach przemysłowca Leona Jankowskiego w Poznaniu złożyli pp. inżynierowie elektrotechniczni 230 zł. Zwracam się więc do społeczeństwa polskiego o dalsze choć drobne ofiary na ten cel, które proszę złożyć w Redakcji „Dziennika Bydgoskiego" lub wprost na ręce niżej podpisanego.

Ks. prob. Paluchowski
Wierzchucin, pow. bydgoski.

Tuchola.

Marsz drużynowy 3 maja. Dorocznym zwyczajem Powiatowy Komitet Przysposobienia Wojskowego organizuje w dniu 3 maja marsz drużynowy 14 kilometrowy. Marsz odbędzie się na trasie: Tuchola—Świt—Rudzki Most—Tuchola. W marszu mogą wziąć udział członkowie wszystkich placówek Przysposobienia Wojskowego, istniejących na terenie powiatu tucholskiego. Przewidziana jest nagroda wędrowna srebrny puhar, oraz trzy cenne nagrody.

Z Grudziądza.

Baczność Polacy m. Grudziądza.

Wielki wiec manifestacyjny przeciw zakusom zaborczym Prusaków odbędzie się w niedzielę, dnia 28. bm. o godz. 12,50 na Głównym Rynku. Komitet wzywa wszystkie organizacje narodowe i wszystkich Polaków do tłumnego udziału w wiecu protestacyjnym.

Osobiste. Pułkownik Bohdan Hulewicz b. kom. 64 p p. obecnie komendant szkoły podchorążych został szefem biura personalnego M. S. Wojsk w miejsce p. podp. Aleksandra Prystora, który został ministrem. P. pułk. Hulewicz objął urzędowanie z dniem 25. bm. Życzymy p. pułk. H. jak najlepszego powodzenia na tak wysokiem stanowisku.

Dlaczego? Przed kilku dniami wyraziliśmy naszą radość, że nareszcie przystąpiono do rozbiórki walącej się rudery przy Banku Polskim przy ulicy Groblowej, która szpeci całą ulicę. Byliśmy przekonani, że temu samemu losowi ulegnie rudera przy ulicy J. Wybickiego róg Solnej, przypominająca czasy przedpotopowe. Ze zdziwieniem jednak spoglądamy obecnie na to, że rozbiórka nie postępuje absolutnie naprzód. Dlaczego?

Z Bractwa Strzeleckiego. W poniedziałek, dnia 29. bm. o godz. 15 rozpocznie się strzelanie Bractwa Strzeleckiego w nowej strzelnicy. Wszyscy bracia strzelcy obowiązani są brać w niem udział. W dniu 3 maja odbędzie się strzelanie o godność króla i rycerzy majowych a w drugie święto Zielonych Świątek strzelanie o godność króla i rycerzy kurkowych.

Artyści Teatru Polskiego demonstrują przeciw imprezie niemieckiego cyrku Hagenbecka. Do Grudziądza przybył na „łaskawe" występy niemiecki cyrk Hagenbecka, któremu nasz Magistrat dał pozwolenie na odbycie przedstawień. Wskutek tego na środowem przedstawieniu w Teatrze Polskim, w imieniu całego zespołu artystycznego odczytał jeden z aktorów nast. uchwałę, którą publiczność przyjęła z niebywałym aplauzem:

„Stojąc w obronie słowa polskiego, sztuki scenicznej polskiej, w imieniu społeczeństwa aktorskiego zakładamy protest przeciwko obcej imprezie cyrkowej, która zatrudnia 90 proc. Niemców, a tem samem podrywa byt Teatru Polskiego na Kresach Zachodnich. Protest ten zakładamy tem silniej, że fala zamachu Niemców na Polskę w dniach ostatnich wzmogła się niepomiernie. Wierzymy, że społeczeństwo m. Grudziądza oceni nasz krok nietylko jako obronę teatru, ale i praw kultury polskiej na Kresach Zachodnich. Na znak protestu odwołujemy jutrzejsze przedstawienie arcydzieła sztuki scenicznej „Zaczarowane koło" Lucjana Rydla, jak również przedstawienie szkolne w sobotę i popołudniowe i wieczorowe w niedzielę".

Z „Sokoła" żeńskiego. Sekcja tenisowa przy „Sokole" żeńskim odbyła swe plenarne zebranie w środę, dnia 24. bm. w lokalu p. Marji Kellasowej. Zebranie zagaiła prezeska p Kaczmarkówna. Omawiano przeważnie sprawy wewnętrzne, dotyczące sekcji.

Wykład Tow. Krajoznawczego. W ub. wtorek wygłosił insp. Ossowski wykład o Poznaniu i o wystawie krajowej. Prelegent zaznajomił obecnych z planem miasta, wykazując stopniowy jego rozwój. Następnie wyświetlał liczne przezrocza, przedstawiając najciekawsze zabytki Poznania. Następny wykład wygłosi we wtorek dnia 30. bm. ks. dr. Łęga na temat: „Pomorze w epoce bronzowej".

Bibljoteka „Rozwoju". Bibljoteka żydoznawcza „Rozwoju" wypożycza książki żydoznawcze codziennie od godz. 16 do 18 za wyjątkiem sobót i niedziel. Bibljoteka mieści się w sekretarjacie „Rozwoju" przy ulicy Mickiewicza 21 parter. Wszelkie zapytania w sprawie żydowskiej należy kierować na ręce sekretarza p. Nagórskiego.

Nowe kino. Właściciel kina „Orzeł" p. Gorczyca, znany w sferach towarzyskich nietylko Grudziądza ale Bydgoszczy i Inowrocławia, wykupił z rąk niemieckich wielki plac przy placu 23 Stycznia, gdzie zamierza wybudować wspaniałe kino. Panu Gorczycy życzymy najlepszego powodzenia.

Zebranie młodzieży S. M. P. W ub. wtorek odbyło się w salce parafjalnej uroczyste zebranie Stow. Młodzieży Polskiej przy farze, zwołane z ramienia Rady Związkowej. Salka parafjalna wypełniła się po brzegi członkami Stowarzyszenia i ich rodzinami. Bowiem dnia tego miano odznaczyć dyplomami tych członków, którzy za najlepszą pracę podczas zeszłorocznej wystawy zostali wyróżnieni. Na tę uroczystość przybyli: ks. kuratus Klunder, ks. Duszyński, red. Jan Rakowski oraz delegacje Stow. z Chełmińskiego Przedmieścia i z Tarpna. Zebranie zagaił patron S. M. P. przy farze dzielny pracownik wśród Tow. Robotników i Młodzieży ks. Malinowski, który uniewinnił nieobecność generalnego sekretarza ks. Żyndę. Do zebranej młodzieży a szczególnie do odznaczonych druhów przemówił serdecznie ks. patron składając im życzenia i powinszowania, zas orkiestra Stowarzyszenia pod batutą swego dyrygenta p. Figlerowicza odegrała kilka utworów. Deklamację wygłosił ze swadą p. Jan Zawacki pt. „Żebraki", następn. ks. patron Malinowski przystąpił do rozdania dyplomów. Zebranie miało przebieg bardzo poważny. W wolnych głosach przemawiali: p. Figlerowicz i red. Rakowski (który duszą i ciałem oddany jest młodzieży i choć jest senjorem dziennikarzy pomorskich, czuje się zawsze młodym i najlepiej i najweselej właśnie wśród ukochanej młodzieży.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 27 kwietnia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Anastazego, Peregryna.
Jutro: Witalisa, Pawła od Krzyża.
Wschód słońca: godz. 4,40.
Zachód słońca: godz. 19,17.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 22 bm. do 29 bm. dyżurują następujące apteki:
1. **Apteka Centralna**, ulica Gdańska 19, telefon 994;
2. **Apteka pod Lwem**, Okole, ul. Grunwaldzka 106, telefon 191.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów **„Bractwa św. Łukasza"** z Warszawy.

Biblioteka Czytelni dla Kobiet (ul. 3-go Maja nr. 13) otwarta codziennie od godz. 4-tej do 6-tej.

Bibljoteka francuska T-WA. PRZYJAC. FRANCJI, ul. Cieszkowskiego 20, otwarta w poniedziałki i piątki od 6—7. (1794

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, „Baron cygański" J. Straussa, który jako słuchowisko transmitowany będzie do Radja. Początek punktualnie o godz. 20-ej.

W niedzielę o godz. 12,15 **I Poranek Symfoniczny** poświęcony twórczości St. Moniuszki. Ceny minimalne. O godz. 16-ej po cenach zniżonych po raz ostatni w sezonie **„Panna z dobrego domu"**, wieczór zaś **„Baron cygański"**.

W poniedziałek również ostatni raz w sezonie ze względu na wyjazdy artystów na urlopy wypoczynkowe **„Niespodzianka"** K. H. Rostworowskiego.

W środę premjera operetki L. Falla **„Młodość w maju"**.

W przygotowaniu **„Odrodzenie"** Schöntana.

Bilans artystyczny Teatru Miejskiego.

Działalność artystyczna kończącego się sezonu zimowego przedstawia się pod względem liczby wystawionych premjer i wznowień bardzo korzystnie i dla rozwoju sztuki polskiej oraz popularyzowania muzyki wartościowej wyjątkowo owocnie. Grano ogółem od dnia 1 września 1928 r. do dnia 30 kwietnia 1929 r. 26 utworów w ogólnej liczbie 308 razy. Z tego przedstawień dramatu dano 149, operetki 141, koncertów i imprez obcych 18. W dziale dramatu ilość osiągnięttych poszczególnemi utworami przedstawia się w sposób następujący: 12 utworów polskich i 2 autorów obcych. Sezon zimowy zakończył się **„Niespodzianką"** K. H. Rostworowskiego i **„Baronem cygańskim"** J. Straussa.

Sezon letni zainauguruje **„Młodość w maju"** L. Falla i **„Odrodzenie"** Schöntana.

Boleśnie dogryzała prasa Czechowiczowi za to, że podatników otoczył niesłychanie ścisłą kontrolą co do ich ekspensów i stopy życiowej, aby ich potem móc odpowiednio opodatkować. W tym celu notowany był każdy wyjazd takiego pana czy jego żony zagranicę. Specjalni wywiadowcy podatkowi na koszt rządu bawili w Karlsbadzie, Ostendzie, nad Rivierą i w innych jeszcze miejscowościach, skrzętnie rejestrując bawiącą tam Polonję i jej stopę życiową. Gdy potem taki pan, składając fasję podatkową, wykazywał dochody ledwo wystarczające mu na życie, wtedy urzędnik ucierał mu nosa dokładnem sprawozdaniem o jego pobycie zagranicą i o poczynionych tam wydatkach. W Warszawie specjalni delegaci skarbowi chodzili na bale, oceniając toalety pań, i niejeden podatnik ze zdumieniem usłyszał potem zrobioną mu ze strony urzędowej uwagę: jeśli Pańska żona nosi toalety balowe w cenie około 2.000 zł, to pańskie dochody muszą być odpowiednio do tego większe.

Także banki na żądanie władz podatkowych musiały zdradzać wykazy, ile który klijent posiada w banku majątku, a nawet zawartość schowków depozytowych oceniano według ich wielkości! Rygory te zniósł zaraz na wstępie swego urzędowania nowy minister skarbu, wychodząc ze słusznego zapatrywania, że w takich warunkach każdy obywatel woli swe kapitały lokować zagranicą, niż w kraju.

Dysputa na temat, czy są to godziwe środki, jakimi posługuje się rząd celem zdobycia sprawiedliwych podstaw do wymiaru podatkowego, byłaby bezcelową. Bo jeśli rząd postępuje w obronie swych praw bezwzględnie, to większość podatników postępuje jeszcze bezwzględniej, gdy chodzi o wprowadzenie władzy w błąd co do ich istotnego stanu majątkowego. Czyli ambo meliores — wart Pac pałaca a pałac Paca.

Nasze władze podatkowe nie są jednak jeszcze najgorsze. Bo oto co się stało we Wiedniu:

Są tam tak zwane Stundenhotels, gdzie zakochana para wynajmuje pokój na jedną lub parę godzin tylko. Hotelista od pobieranych opłat musi uiścić pewien procent tytułem podatku. Kontrola ze strony rządu jest tu bardzo trudną, gdy taka parka po godzinie z hotelu wyfruwa. I oto na jaki pomysł wpadł finansowy wielkorządca Wiednia, osławiony Breitner:

Polecił swoim urzędnikom od najniższych do najwyższych, aby się do tych hoteli udawali ze swojemi żonami, na który to cel otrzymywali specjalne fundusze. Przy wykazie dochodów takiego Stundenhotelu urząd podatkowy miał bodaj częściową kontrolę, czy dany urzędnik (który się zawsze meldował pod obcem nazwiskiem) jest do meldunkowej książki hotelowej zapisany lub nie.

I co dziwne: znaleźli się zawsze urzędnicy, którzy dali się do takiego celu używać i odwiedzali z żonami tego rodzaju spelunki.

W Polsce, dzięki Bogu, nie doszliśmy jeszcze do takiej perwersji.

— **Jako „orędowniczka uciśnionych"** występuje znowu „Gazeta Bydgoska". Do tych „uciśnionych", których z takim zapałem broni, należą, jak wiadomo, w pierwszym rzędzie jej serdeczni pupile Leon Fiegel i Władysław Poczekaj (głośni operatorzy z „Wisły", obecnie likwidowanej). Okazję do popisu w tej roli dała jej sprawa p. Sawickiego, ostatniego dyrektora Banku Dyskontowego w Bydgoszczy, który przed kilku laty swój niesławny żywot marnie zakończył. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy orzekł, że p. Sawicki nie zawinił upadku Banku, a p. Fiegel „jako największy akcjonarjusz" — najwięcej stracił.

Winszujemy p. Sawickiem, i, że — po kilku latach — doczekał się korzystnego wyroku, a dla p. Fiegla mamy prawdziwą litość, że — tak wiele stracił. Nie możemy tylko dociec, skąd tyle pieniędzy wziął i jakim sposobem akcje Banku Dyskontowego w tak wielkiej ilości znalazły się w jego kieszeni.

„Gazeta Bydg." triumfuje, że — nikt nic nie stracił. Jesteśmy tą wiadomością szczerze wzruszeni, a wzruszenie nasze będzie jeszcze większe, jeżeli dowiemy się, gdzie się podziały pieniądze, jakie wpłacali **akcjonarjusze Banku Dyskontowego**, którzy całe majątki potracili. Powszechnie sądzono dotąd, że inflacyjnemi manipulacjami dostały się do kieszeni „największego akcjonarjusza", a teraz ku naszemu zdumieniu, dowiadujemy się, że to on właśnie padł ofiarą. Jest to dla nas wręcz **objawieniel**

— **Złoty krzyż zasługi.** Na Zamku Królewskim w Warszawie Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał p. **Ludwikowi Szajharowi**, naczelnikowi wydziału I Izby Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy, złoty krzyż zasługi oraz srebrny krzyż zasługi urzędnikom tejże instytucji pp. **Adamowi Świderskiemu, Czesławowi Łobodzie, Michałowi Gardzielowi i Władysławowi Topolskiemu.**

— **Baczność, Szwederowo!** W niedzielę 28 bm. wieczornica Bibljoteki im. H. Sienkiewicza w Domu Katolickim ul. Dąbrowskiego. W programie przedstawienie, referat i śpiewy. Dla dzieci o godz 2 po poł., a dla starszych o 6½ wieczorem.

— **Tow. Kredytowo-Oszczędnościowe w Bydgoszczy** przypomina swoim członkom, że roczne walne zgromadzenie odbędzie się w tę niedzielę, 28 bm. o godz. 2 po poł. w Resursie Kupieckiej.

— **Koło Przyjaciół Harcerskiej Drużyny Morskiej im. gen. Zaruskiego** w Bydgoszczy zawiadamia Szan. Obywatelstwo Bydgoszczy o poświęceniu żaglówki szkolnej „Lilja" Harcerskiej Drużyny Morskiej. Uroczystość odbędzie się jutrzejszej niedzieli według następującego programu:

1. Msza św. i poświęcenie bandery w kościele garnizonowym w Bydgoszczy o godz. 8,30.
2. Defilada na ulicy Bernardyńskiej o godz. 9,30.
3. Poświęcenie żaglowca na przystani BTW. Przemówienie p. gen. Zaruskiego; oddanie żaglówki przez zarząd K. P. H. D. M. drużynie morskiej; objęcie żaglówki przez drużynę i spuszczenie na wodę.

Wystawa robót Rodziny Kolejowej.

Jutro w niedzielę, otwarcie Wystawy Robót Rodziny Kolejowej. Skromne prace dzieci szkolnych, nadzwyczajne precyzyjnie i pomysłowo wykonane prace uczni kolejowych, zapoznają zwiedzających z z wszelkimi rodzajami rzemiosł pracowników kolejowych. Parowozy i wagony w miniaturze, tablice sygnalizacyjne, pomysłowe wynalazki z dziedziny maszynowej i radjotechniki, olbrzymi zbiór obrazów, z których niejedne były na Wystawie w Zachęcie Warszawskiej, ołtarz naturalnej wielkości, wykonany przez amatora-kolejarza, w imponującej liczbie zgromadzone roboty kobiece, wśród których zakwitają prześliczne sztuczne kwiaty, — klomby świeżych kwiatów z ogrodów kolejowych — zachęcą zapewne ogół społeczeństwa do zwiedzania Wystawy. Dochód na fundusz dla wdów i sierót. Wstęp dla dorosłych 50 gr., dla dzieci szkolnych 10 groszy, dla pracowników kolejowych za okazaniem legitymacji 30 groszy. Wystawa otwarta w niedzielę od godz. ½2-ej do ½8-ej wiecz., od dnia 29. kwietnia do 3. maja włącznie od ½11-ej do ½8-ej. Dużo eksponatów do sprzedaży.

— **Ulica Mińska, nie Młyńska.** W zamieszczonym w środowym numerze naszego pisma artykule, p. t. „Czy ulica Młyńska na Czyżkówku należy do miasta?" zaszedł błąd w tytule artykułu; nie rozchodzi się bowiem o ulicę **Młyńską**, lecz o ulicę **Mińską**. Wobec czego tytuł winien brzmieć: „Czy ulica **Mińska** na Czyżkowku należy do miasta?".

Fundusz

NA WALKĘ ZE SZPIEGOSTWEM.

złożył Dowódca, Oficerowie, Podoficerowie oraz u. c. z całego Okręgu Korpusu Nr. VIII. kwotę 24686 złotych 32 gr.

W tramwaju.

— W imię Ojca i Syna... Pani Łepkowska, a pani po jakiemu ubrana?

— Cóż pani chce, tyrkoty mam i sportowy świter.

— Nu, przecie pani na nic przemarznie! I nie wstyd panią w taki przyodziewie na rynku sie pokazywać?

— Hartuję sie, to nie zmarzne, nie bój sie pani. A czegu zaś miałabym sie wstydzić? Widzi pani przecie, żem sie na szportówke wstrychnęła, i w najbliższą od tej niedzieli byde brać udział w biegu Dziennika Bydgoskiego.

— Kiedy to bieg dla menzczyzn, nie dla kobiet.

— Nigdzie to nie jest powiedziane, że same chłopy tylko gonić sie mogą. Równe prawo dla wszystkich. Niechby tylko spróbowali niedopuścić mnie do styrtu!

— A czy to pani Łepkowska ze swoim kałdunem jakiego chłopa prześcignie?

— Panie Antkowiak, niech pana o nie swoje rzeczy głowa nie boli. Pewnie, że z panem bym sie nie ścigała, bo pan jest zwyczajny przed posterunkowymi i przed komornikami wyrywać jak ten zając. Ale ze sportowcami stane. Nie myśle ja o żadnej dla siebie nagrodzie, bom mało sie jeszcze trynowała. Ale pokażać chce na Gdańskiej, że takie dobre nogi u kobiety, jak i u chłopa. Albo to Konopacka w Gienewie wszystkich w kozi róg nie zapędziła? Nie dostała to olimpickiej nagrody, nie stojało o ni w gazetach, nie wżenił sie to do jej nagrody minister? Każda z nas może być taką, ino trzeba chcieć.

— A może pani Łepkowska szpekuluje, że od jakiego ładnego fest chłopca nagrode pocieszenia dostanie?

— Nie wymawialabym sie od takiej nagrody, bo szport nato jest, aby różne rzeczy sobie zdobywać. Ja i do wioślarek chce sie zapisać, że to bardzo mi do twarzy w takim kąpielowym kostjumie, i tyla narodu z mostów na człowieka sie patrzy.

— Dla pani Łepkowskiej byłoby najpasowniejsze atletką zostać.

— Jakby tak w ogrodzie Kocerki albo w Resursie wzięła sie z jakim chłopem za bary...

— Ażebyście wiedzieli, że niejednemu dałabym rade. I rozumiem sie na chwytach, bo nie było jeszcze zapasów, na które bym nie poszła. Musze przy każdych być, żeby niewiem co, i jeszcze wode kolońską biore ze sobą, bo zawsze na ten taki widok mdłości dostaje.

— Pani Łepkowska mogłaby zarobić huk pieniędzy.

— Pewnie! Ludzie lecieliby na takie widowisko, jak ćmy do ognia. Któżby nie chciał widzieć pani Łepkowski, jak chłopa po karku masuje, albo go przez siebie przerzuca...

— Rynek Pana Marszałka!

— **Ostre strzelanie bojowe.** 61. p. p. Wlkp. przeprowadza w dniach 29. IV. i 1 maja br. ostre strzelanie bojowe na strzelnicy bojowej 15. D. P. na placu ćwiczeń Jachcice. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Odczyty harcerskie.** Harcerstwo miejscowe, pragnąc zapoznać społeczeństwo nasze z ideologją harcerską, urządza w sali Żeńskiej Szkoły Wydziałowej przy ul. Konarskiego, cykl odczytów, które wygłoszą asystenci Uniwersytetu Poznańskiego. Drugi odczyt pod tytułem „O ekspanzji narodowej“ wygłosi p. dr. Stojanowski w sobotę dnia 27-go bm. o godz. 18. Następny odczyt odbędzie się 4 maja br., wygłoszony przez p. dr. Zaleskiego. Wstęp na salę 50 gr, dla młodzieży 25 gr.

— **Z Państwowego Instytutu Dentystycznego w Warszawie.** Ministerstwo W. R. i O. P., zatwierdzając wniosek Rady Profesorów, wprowadziło od roku akad. 1929/30 egzaminy wstępne dla kandydatów, ubiegających się o przyjęcie na studja do Państwowego Instytutu Dentystycznego. Warunki, uprawniające do przystąpienia do egzaminu, podane będą w drugiej połowie sierpnia roku bież.

— **Podziękowanie.** Wszystkim tym, którzy nie szczędząc trudów i mozołu, ofiarowali swe usługi bezinteresownie Bydgoskiemu Klubowi Wioślarek, czy to materjalnie wspierając loterję i bufet na wencie w dniu 20 bm., przez co przyczynili się do powiększenia zasobów pieniężnych klubu, tak, iż ten walcząc z trudnościami finansowemi łatwiej podoła zadaniu powziętemu na siebie przez wychowanie dzielnych wioślarek, przynoszących chlubę społeczności, składamy szczere niekłamane podziękowanie. W szczególności dziękujemy WPP. i firmom: A. Ciosański, St. Kędzierski, B. Jączkowski, Leon May, M. Jaskólska, Bracia Bażańscy, B. Sikorski, Świetlik, Morgenstern & Stoińskl, M. Klimek, Tadeusz Ferber, Jan Balcer, Jan Idzikowski, Juljusz Musolff, Drogerja Flora, C. Siebert, Drogerja „Iris“, K. Stark, Marjan Lakner, W. i G. Neumann, F. Jaworski i K. Nitecki, I. Kasprzak, Jagłowa, Cz. Piltz, H. Kaszubowski, Bracia Mateccy, „Kosmos“, Szarowski, J. Dziembowski, „Czesanka“, B. Cyrus, Adam Ziemski, „Framboli“, N. Gieryn, Z. Wiza, A. O. Jende, Bydgoski Dom Towarowy, T. Bytomski, J. Cirocka, Br. Mielcarzewicz, Fryc, B. Grawunder, F. Wakarecy, M. Kentzer, K. Okoniewski, Browar Bydgoski, Musiał, E. Matecki, T. Kucharski, „Polon“, Fr. Degler, W. Sowiński i Ska, Ujma, „Gonda“, Pokora, „Astorja“, Böhme, J. Grey, Rose Feliks, Cz. Kaczmarek, „Lektor“, L. Jankowiak, Günzlowa, J. Matuszakowa, W. Ramisch, R. Lewandowski, Cz. Borys, Szmelter i Wesołowski, L. Pigłowski, Przybylski, Tr. Sroczyński, Księgarnia Ludowa, Neumann & Knitter, Kazimierz Majewski, Oskar Meyer, Wł. Delekta i Wakowski, H. Kaszubowski, W. Krauze, A. B. Lewandowski, „Polskór“, Werckmeister nast., Marja Hirsz, R. Eger, Hensel, L. Cylkowski oraz p. Pilarczykowi za przeprowadzenie licytacji amerykańskiej. **Zarząd i Sekcja Dochodów Niestałych Bydgoskiego Klubu Wioślarek.**

— **Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Humanistycznego** w Bydgoszczy, ul. Grodzką 10-11, przyjmuje wpisy do egzaminów stępnych codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godz. 12 do 1 w kancelarji dyrektora. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) świadectwo urodzenia, 2) świadectwa szczepienia ospy, 3) ostatnie świadectwo szkolne lub odpowiednie poświadczenie. Do klasy I-ej przyjmuje się młodzież w wieku od 10 do 12 lat, do klas następnych odpowiednio starszą. Egzamin do klasy I-ej jest wolny od opłaty; taksa egzaminacyjna od klasy II do VII wynosi 10 zł, do klasy VIII 20 zł. Dokładna data egzaminów zostanie ogłoszona później.

Dar 3-go Maja na T. C. L. z powiatu bydgoskiego.

W przyszłym roku obchodzić będziemy 50-letni jubileusz świetnej działalności Tow. Czyt. Ludowych. Czem były biblioteki T. C. L. w czasach niewoli, wszyscy dobrze wiemy. Ale i dziś znaczenie tychże nie upadło, ale owszem wzmogło się, bo **dziś sami o sobie myśleć musimy, sami musimy budzić zdrową myśl twórczą narodu.** „Bo serc bez ducha, to szkieletów ludy“ — jak mówi wieszcz. **Dobra książka uszlachetnia serca, podnosi ducha.**

Napróżno wije się naród w niemocy, bo za mało szuka strawy duchowej. Po 10 latach wolności zdobył się powiat bydgoski na następujące biblioteki:

parafja Koronowo 3000 książek, parafja Fordon 400 książek, par. Solec 175 książek, Ślesin 340, Wierzchucin 250, Mąkowarsk 220, Byszewo 220, Wtelno 200, Nowa Dąbrówka 200, W. Łąsk 175, Osielsk 100, Żołędowo 100, Przyłęka 100.

Wudzyn i Dóbrcz bibljotek nie posiadają. Jedynie Koronowo ma należytą bibljotekę, wszystkie inne bibljoteki są niedostateczne. A zatem w dzień 3 maja do dzieła! Oby powiat bydgoski w dzień złotego jubileuszu T. C. L. „złote“ zajął miejsce! **Po legitymacje i listy ofiar zaopatrzone w stempel komitetu powiat.** prosimy się zwrócić do miejscowych księży profesorów. **Po nalepki** trzeba się zgłosić wprost do głównego zarządu T. C. L. w Poznaniu, ul. Ratajczaka 16.

Komitet T. C. L. na pow. bydgoski.
Ks. Paluchowski.



Jan Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 26 kwietnia.

Szanowna Redakcjo!

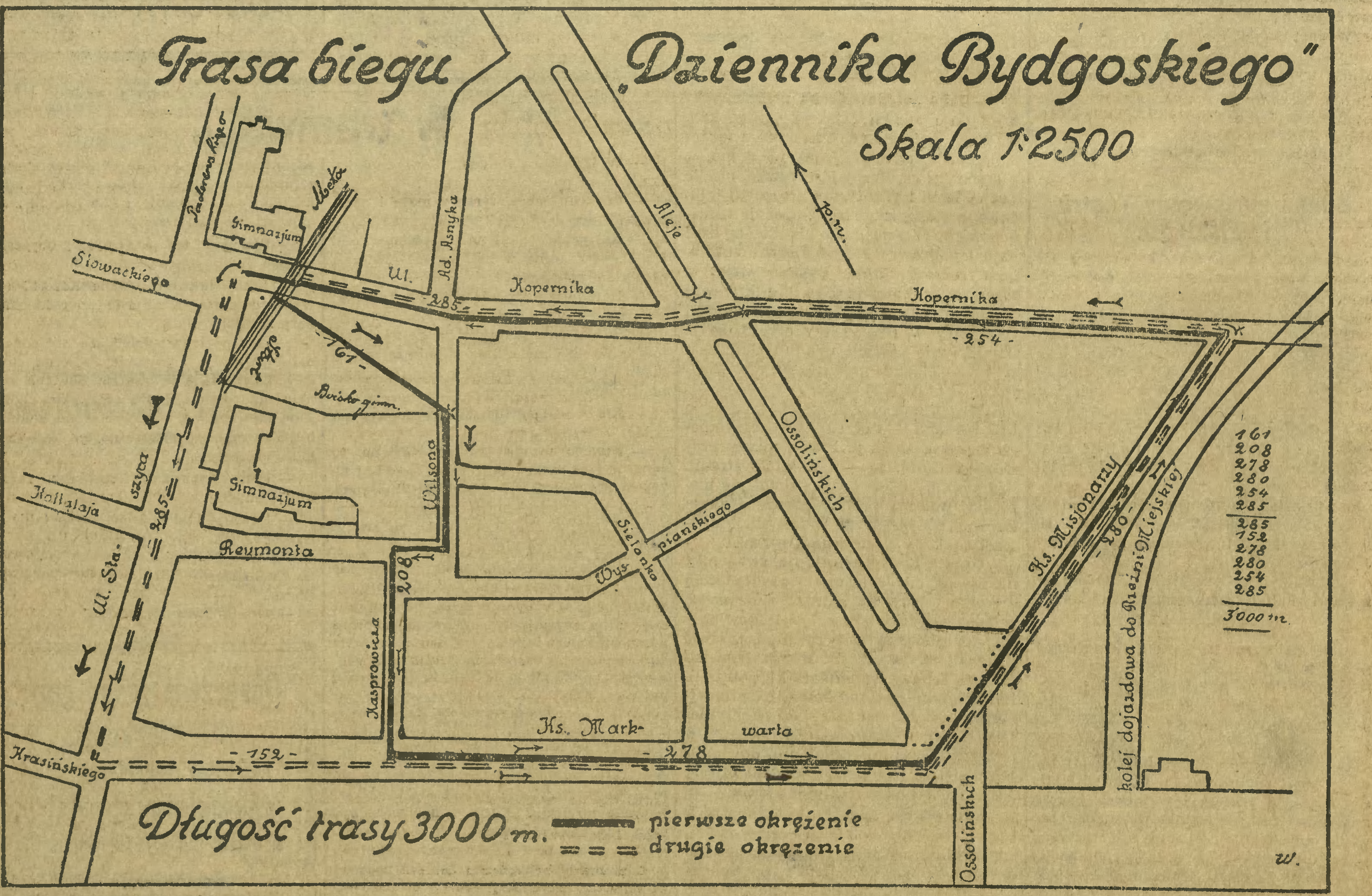
Powiada dziś Dziadek:

— Nie widzę w narodzie żadnej dla mnie wdzięczności. Żebym niewiem jak dla dobra kraju szuftował, to rzadko kiedy dobre słowo zato usłyszę. Ale niech się raz ino potknę, to szkalowaniom nie ma końca. Może jeszcze i tak być, że pójdę śladem pana Wołodyjowskiego, i od spraw światowych się usunąwszy, habit zakonny przywdzieję.

— Dziadziu — odrzekę na to — Wołodyjowski Kamedułą został, i gdybyś Ty to samo uczynił, siła waloru byś na tem zyskał. Bo onym mnichom ani gadać ani pisać nie wolno. Trzymaj się i Ty tej reguły, to nawet jako Kameduła będziesz mógł narodowi marszałkować, na szwank go nie narażając. Jużby Ci i to wybaczono, żeś gabinet w koszary zamienił. O Świtalskim różnie gadają, i źle i dobrze, ale na jedno jest zgoda, że jak Ty dmuchniesz, tak on się i obróci. Tym końcem mógł i Bartel zostać. Orałeś, Dziadziu, chłopem przez trzy lata, a na pożegnanie życzyłeś mu, aby nerki stracił. Słuchał on Ciebie zawsze jak derwisz Bramaputry, ale wątpię, aby dla Twoich pięknych oczu dał sobie nerki zoperować, bez których ani Ty, taki artysta życiowy, długo byś nie pociągnął. Na wojnie możesz zdrowiem ludzkiem szafować, bo to Twoje prawo i obowiązek. Poco jednak w czasie pokoju z ludzi kaleki robić? Lepiej było na te nerki order mu przylepić albo dać jakąś wyższą emeturę, bo ta trzecia ranga jest jawną dla niego krzywdą. Ty wiesz, że ja nie bardzo za Bartlem, bo dla urzędników n. p. odmigęba był, ale co się komu należy, to się należy.

— Bartel u mnie krzywdy nie miał. Uparł się pójść, to go za połę trzymać nie mogłem.

— Bo byś go i nie utrzymał, Dziadziu. Pies się urwie z takiego powroza, nie dopiero premjer albo minister. Sądzili wszyscy, że po tych perypetjach dyktatorem się ogłosisz i liktorowie z rózgami będą przed Tobą chodzili. Ja sam pragnąłem, abyś Mussolińskim został. Ale ty nawet w czasie pokoju wojnę prowadzić musisz, nie z bolszewikami, to ze Sejmem. Już i Daszyński przeszedł na tamtą stronę. A szkoda, bo choć to socjał, ale nie głupi chłop. Jak tak dalej pójdzie, to w Belwederze my dwaj się tylko zostaniemy. Mały to będzie obóz, ale solidny. Wtedy, nie mając żadnego Vordermanna, może nawet i wicemarszałkiem zostanę...



Bieg odbędzie się w czwartek 9-go maja (Wniebowstąpienie Pańskie) o godz. 12^{30} w poł.

— **Srebrne gody.** W środę dn. 24 bm. obchodził znany na gruncie bydgoskim pracownik Głównych Warsztatów Kolejowych p. Jan Otlewski z żoną Pauliną z domu Klajbor 25-lecie pożycia małżeńskiego. Mszę św. na intencję jubilatów odprawił ks. B. Filipiak w pięknie przystrojonym kościele farnym. Zaznaczyć wypada, że ślub odbył się również w prastarej Farze bydgoskiej.

Jubilatom „Szczęść Boże" w dalszem pożyciu małżeńskiem.

— **Kto dojdzie do finału?!** w mistrzostwach bokserskich Bydgoszczy, które odbędą się (eliminacje) w sobotę 27 bm. o godz. 20 w sali Kocerki przy ul. św. Trójcy? Trudno na to odpowiedzieć. Cała masa zgłoszeń. „Polonja", „Astorja", „Naprzód"; Lotnicy i wielu innych, same najlepsze siły!! Walki od najlżejszej do najcięższej wagi. Mistrzowie otrzymają 3-go Maja, żetony i tytuły mistrzów na rok 1929. Walka rozgrywać się również będzie o mistrzostwo zespołowe.

— **Poświęcenie sztandaru harcerskiego.** W niedzielę 28 bm. odbędzie się w kościele garnizonowym o godz. 8,30 uroczystość poświęcenia sztandaru harcerskiego hufca żeńskiego.

— **Odczyt p. kpt. Kulwiecia p. t. „Ferdynand Foch, marszałek Francji, Polski i Anglji"** — odbędzie się w niedzielę 28 bm. w auli Gimnazjum Kopernika (w języku polskim) staraniem T-wa „Alliance Française". Cena wstępu: 1 zł, (dla uczącej się młodzieży. oraz uczniów Francuskich Kursów Rządowych 30 gr). Początek odczytu o godz. 6-tej wieczorem. Dochód na „Czytelnię Francuską".

— **Konferencja wywiadowcza w szkole powszechnej im. św. Trójcy** odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 4 po południu.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych** odprawi się w niedzielę, t. j. 5-go maja, już o godz. 9 (nie jak zwykle o godz. 10) w kaplicy św. Florjana.

Zebranie Tow. Głuchoniem. jak zwykle o godz. 5 popoł.

— **Odczyt z cyklu propagandy harcerskiej.** W niedzielę 28 bm. o godz. 18-ej w auli żeńsk. szkoły wydziałowej wygłosi p. dr. Stojanowski, docent Uniwersytetu Poznańskiego, odczyt na temat „O ekspansji narodowej". Jest to drugi odczyt z cyklu propagandy harcerskiej.

— **Zebranie Konferencyjne delegatów Towarzystw W. F. i P. W.** oraz wszystkich Klubów Sportowych odbędzie się w poniedziałek dnia 29 bm. o godz. 20 w sali Rady Miejskiej — Magistrat.

— **Godziny urzędowania w Miejskim Urzędzie Miar.** Miejscowy Urząd Miar w Bydgoszczy, ul. Toruńska 9, donosi, że w okresie czasu od 1 maja do 1 października br. biura miejscowego Urzędu Miar są otwarte dla publiczności tylko w piątek i sobotę każdego tygodnia od godz. 9—13 i to ze względu na prace legalizacyje, dokonywane poza urzędem.

— **Wielka wystawa dywanów Be De Te.** Jutro w niedzielę nastąpi otwarcie wielkiej wystawy dywanów w Bydgoskim Domu Towarowym. W czasie od godziny 3—7 koncert w cukierni. Każdy winien zobaczyć bogatą kolekcję dywanów największego w Bydgoszczy magazynu. Wstęp wolny.

Zdecydowana postawa społeczeństwa polskiego

przeciwko uroszczeniom niemieckim.

Bydgoszcz, 27 kwietnia.

Nie jedna, ale cztery **„masówki"** mogły się wczoraj były śmiało odbyć w różnych punktach miasta, tak ludność polską swem niemądrem wystąpieniem w Paryżu dr. Schacht pobudził. Tłumy, które bezustannie napływały z Nowego Rynku, nie mogły ani w przybliżeniu pomieścić się w dużej sali Resursy Kupieckiej. Publiczność zaległa nawet przedsionki i schody. Na wiecu reprezentowane były wszystkie stany, najliczniej zjawili się robotnicy. W pierwszych rzędach krzeseł zasiedli wiceprezydent miasta p. dr. Chmielarski i radcy miejscy. Nastrój był świetny. Manifestacja wypadła imponująco.

Wiecem sprawnie kierowała organizacja **Obrony Kresów Zachodnich,** która tym razem miała w Bydgoszczy szczęśliwy dzień. Przemawiali pp. Bernard Żmudziński, red. Petrycki, red. Nowakowski i Ciesielski — imieniem „młodych". Przemówienia poprzedził wiersz z werwą wypowiedziany przez p. Marję Boruniową „Niemcy, czego chcecie?" Tysiąc ramion podniosło się przy odczytywaniu rezolucji, z tysiąca piersi rozległ się śpiew „Roty" Konopnickiej i zapalny okrzyk „Niech żyje Polska!" na zakończenie.

Kto sądził, że masy ludowe są bierne, że poza **walką o kęs chleba** porywów idealnych nie mają, ten był w błędzie. Wszyscy oświadczyli na wiecu bydgoskim uroczyście, że zdecydowani są **w sposób jaknajbardziej stanowczy** wystąpić przeciw nieuzasadnionym żądaniom Niemców do ziem rdzennie polskich i że **nigdy** nie zgodzą się na jakiekolwiek układy o zmianę granic.

Prasa opozycyjna wyzyskuje artykuł marszałka Piłsudskiego.



Czytelnik: Panowie, przestańcie, bo się uduszę!

Echa tragicznej śmierci burmistrza m. Brodnicy ś. p. Jerzykiewicza.

Ostatnie chwile. — Co się działo w kancelarji burmistrza? Czem był dla miasta ś. p. Zmarły? — Jego życie i czyny. Co mówią o przyczynach tak desperackiego kroku.

Od dłuższego czasu okazywał tragicznie zmarły wielkie zdenerwowanie i przygnębienie, którego nie byli w stanie ukoić przyjaciele. W godzinach porannych obszedł wszystkie placówki, które tworzył (dom robotniczy, park, kaplicę w lasku itp.), zaś po południu około drugiej, wystrzałem z dubeltówki odebrał sobie życie w swej kancelarji. Śmierć przygotował sobie w chwili, gdy nikogo w biurach nie było. A gdy po południu zastano drzwi kancelarji zamknięte myślano, że konferuje z jakimś petentem i dopiero około piątej urzędnicy, zdziwieni długiem milczeniem, próbowali otworzyć drzwi, które okazały się wewnątrz zamknięte. Po otwarciu kancelarji innym kluczem, wszyscy stanęli przerażeni, ujrzawszy twarzą do ziemi leżącego burmistrza bez życia.

Zginął tragiczną śmiercią człowiek czysty, piastujący urząd burmistrza od odrodzenia Polski, który starał się wszystkim zadośćuczynić i dbał o czystość, porządek i ład w mieście, zainicjował budowę domu na 12 rodzin dla robotników miejskich. Jego dziełem jest będący na wykończeniu dom dla bezdomnych robotników na przeszło 20 rodzin oraz liczne place i urządzenia, jak: śliczny park, który jest chlubą miasta, plac dla dzieci w lasku miejskim i cmentarz wojenny z piękną kaplicą przed półtora laty dopiero poświęconą.

Ś. p zmarły był znanym i poza granicami miasta, gdyż jako członek zarządu Kas Komunalnych Rzeczypospolitej, uczęszczał na liczne zjazdy i zebrania. Był on członkiem czynnym lub honorowym wszystkich organizacyj miejscowych, to też żal za ukochanym burmistrzem jest powszechny. Zdaje się, że nie miał nieprzyjaciół, a jednak mówi się, że tragiczna śmierć nastąpiła wskutek intryg pewnych ludzi.

Zmarły pozostawił nast. pismo: „Duszę i nerwy moje włożyłem w pracę dla tego miasta. Nerwy te są dziś zupełnie potargane... (Tu następuje ustęp, skierowany bezpośrednio do żony). W dalszym ciągu pisze: Tylko spokoju! Żono wybacz! Byłbym Ci tylko ciężarem".

Ś. p. zmarły był rodem z Gniezna, z zawodu aptekarz, przez długi szereg lat pracował na obczyźnie, zwłaszcza w Berlinie, gdzie kolonja polska znała go jako bardzo ruchliwego organizatora i czynnego członka w tamt. organizacjach i instytucjach. W sile wieku, w pięćdziesiątym drugim roku życia pozostawił wdowę i dwóch synów.

Do Brodnicy przybył w czasie wojny, z kolei był redaktorem wychodzącej w czasie rewolucji „Gazety Brodnickiej" i niejedną jako taki przeżył przykrość od „Grenzschutzu". Oprócz tego wyjeżdżał z ramienia Rady Ludowej jako kurjer do Warszawy i Poznania, robiąc nieraz wśród słoty furmankami setki kilometrów.

Pogrzeb, który zamieni się niewątpliwie w prawdziwą manifestację, odbędzie się w niedzielę o godz. 4 po poł.



U golibrody.

— Wi pan redaktor, że ja mam teraz głowy nabity z Kamerunem? Tak mi w ni czarno, jak w smoły. W oku cząhgle mi skoknie murzyn, a co spotkam psa, to zaraz miszle, że to aligator.

Ja wiem, że pan redaktor jest ciężki wróg od kolonialnego imperjalizm, i niewiem tylko, jakiego Pan Dżadek zajmuje stanowisku. Choć un teraz nima czasu miszleć o taki bagateli. Trzeba koniecznie złapać jaki pożyczki. Pan redaktor wi, że my w tym roku mamy do zapłacenia do Ameryki dwieszcie miljony złoty za same długi i procenty? Ja na miejsce Pana Marszałku zrobiłbym wniosku o moratorium i o Ausgleich. Przy takim wielkim i ryzykownym geszefcie, jak ta cała Sanacja, benkełe nie robi nikomu wstyd ani hańby. Byli większy przemysłowcy od Pana Marszałku, a zrobili plajty.

Ameryka wyrównałaby sze z nami na mały procent. Poczeba tylko w ni wmówić, że nie udała nam sze ani jedny spekulacji, że my od nasze kundmany dostali same fałszywy weksli, że był kryzysu gabinetowego i że buchhalter nam uczekł z kasem. Jaby nawet podał o nadzoru sądowego z Ligi Narodów. Reforma rolna przyniosła straty, Opieki Społeczny straty, sprawy wojskowe straty, czego tknić — wszystko dało poważnego deficytu!

Jakby my w ten sposób Ameryki przedstawili naszy sytuacji, to oni by z nami zgodzili sze na trzydzieści procent, i możeby nawet dali jaki nowy pożyczki sanacyjny.

Z walnego zebrania Ch. D. koła Bielawki.

Wczoraj, w piątek wieczorem odbyło się walne zebranie Chrześcijańskiej Demokracji koła Bielawki. Sala p. Ferenca zapełnioną była członkami i zwolennikami Chrześcijańskiej Demokracji.

Zebranie zagaił p. Langner. Obradom przewodniczył radca Muchowski.

Nasamprzód wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: radca Muchowski prezes, Langner sekretarz, Młyński skarbnik, Pańko i Rydwelski ławnicy, Nowak i Duchant członkowie komisji rewizyjnej.

Po wyborze zarządu red. Formański wygłosił referat na temat: „Jakie wnioski Chrześcijańska Demokracja wksnuć powinna z obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej?"

W dalszym ciągu rozprawiano o sprawach lokalnych, przyczem uchwalono odpowiednie rezolucje do Magistratu i Rady Miejskiej. Do sprawy tej powrócimy.

Podnieść należy pocieszający fakt, że i kobiety brały udział w dyskusji.

Na członków koła Bielawki zapisała się znaczna liczba obecnych.

PROGRAM W KINACH.

Kristal. Dziś „Całuję twoją dłoń, madame...“ z Harry Liedtkiem w roli głównej.

Nowość. Dziś „Idjota“.

Marysieńka. Dziś „Handlarka niewolnicami“.

Corso. Dziś „Król szpady“.

Kino Wojskowe. Dziś „Wojennym szlakiem“.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 28 KWIETNIA.

18.20—19,00 **Warszawa, Kraków, Katowice, Wilno.** Audycja ludowa literacko-muzyczna.

19,10—19,55 **Kraków.** „Ciernie orłów“ — wieczór retrospektywny autorecytacji J. A. Gałuszki, z udziałem chóru Cecyljańskiego, pod kier. O. Rozzi'ego.

20,00 **Langenberg.** I. i IX. symfonja Beethovena.

20,00 **Królewiec.** Opera „Carmen“ Bizeta.

21,15—22,15 **Poznań.** Wieczór pieśni polskiej.

22,20—24,00 **Warszawa, Poznań.** Transmisja z „Morskiego Oka“ w Warszawie.

W niedzielę:

Poranek symfoniczny poświęcony twórczości Moniuszki. Udział biorą orkiestra symfoniczna 260 osób pod batutą por. kapm. Grabowskiego i dyr. Lewickiego; Tow. Śpiewu „Harmonja“ oraz soliści. Początek o g. 12.15. Bilety w Teatrze Miejskim. Ceny miejsc od 50,— do 2,— zł.

Koło Dramatyczne. Zabawa wiosenna w sali Kleina przy ul. Toruńskiej 157. Początek o godz. 4.

Tow. Powstańców i Wojaków Jachcice. Wielka zabawa wiosenna w Resursie Kupieckiej. Wstęp tylko za zaproszeniami. Początek o godz. 7-ej.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji VIII Dyonu Samochodowego odbędzie się w sobotę, dnia 27 kwietnia br o godzinie 1,30 popołudniu w lokalu p. Bielawskiego.

Baczność Transportowcy i Browarnicy Ch. Z. Z. Jutro w niedzielę, o godzinie 3,30 odbędzie się zebranie pracowników transportowych oraz browarników w salce posiedzeń przy ul. Dworcowej 2. Na porządku obrad sprawa zarobkowa.

W niedzielę, 28 bm. o godz. 12½ odbędzie się **wiec Polsk. Str. Chrz. Dem. w Fordonie** na sali p. Krygera w Rynku. Jako referenci przybędą p. red. **Bigoński** i wiceprezes Rady Okr. Ch. D p. **Sikora.**

— Delegat głównego zarządu Związku Powstańców i Wojaków zjeżdża do nas z Grudziądza. W niedzielę, 28 bm. o godz. 3-ej po poł. w sali hotelu Lengninga przy ul. Długiej przemawiać będzie **profesor Piwowarczyk**, referent ogólnoświatowy Związku, na temat, jak pozyskać obywateli Polski dla pracy kraju i jak skłonić go do szacunku dla Polski. Wszyscy powstańcy i wojacy powinni bezwzględnie przybyć jak najliczniej, aby zadokumentować wolę i siłę organizacji.

Odpow. Redakcji.

Borucin. E. P-ski. Umieszczając sprostowanie, musielibyśmy wymienić nazwisko.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Upraszamy się o liczne wzięcie udziału w uroczystości poświęcenia żaglówki Harcerskiej Drużyny Morskiej, w niedzielę, 28 bm. Zbiórka członków na przystani B. T. W. o godz. 8 rano (ubiór granatowy).

S. M. P. „Przedświt“. W niedzielę, 28 bm. o 4-ej po poł. zebranie plenarne w Domu Katolickim przy Farze.

Kat. Tow. Rob. Pol. parafji Serca Jezusowego. Zebranie miesięczne w niedzielę, 28 bm. o 4,30 w sali Mellera, Plac Piastowski.

Stow. Pań pracujących w handlu i konfekcji zwiedza w niedzielę 28 bm. oranżerję miejską. Punkt zborny: Zbożowy Rynek o 4,30.

Sokół V, oddział żeński. Zbiórka wszystkich druhen ćwiczących i niećwicz. w niedzielę o g. 3,30 w salce parafjalnej.

S. M. P. „Zorza“. Zebranie kółka Eucharystycznego w niedzielę o 5-ej w salce parafjaln.

Bydg. Tow. Cyklistów. W niedzielę, 28 bm. wycieczka do Torunia. Zbiórka o 6,45 na Zbożowym Rynku.

K. S. „Bydgoszcz“. Dziś o 8-ej u p. Mellera przy Placu Piastowskim nadzwycz. zebranie.

Baczność, b. zawodowi wojskowi! W sobotę 27 bm. o 8-ej zebranie w Resursie Kupieckiej.

Oddział kolarzy Sokół V. Jutro, w niedzielę wycieczka do Torunia. Zbiórka na Rybim Rynku (Stara Bydgoszcz). Wyjazd o 7-ej.

Kat. Tow. Rob. Polsk. w Czyżkówku. Zawiadamia się, że pogrzeb członkini, ś. p. Stanisławy Pasternackiej, odbędzie się w poniedziałek, 29 bm. o godz. 16,30 z kaplicy nowego cmentarza. O liczny udział członków uprasza zarząd.

K. S. „Polonia“, oddział młodzieży. Schadzka informacyjna w sprawie zawodów niedzielnych odbędzie się dzisiaj o godz. 19, w szkole wydziałowej dla chłopców.

Stow. Mł. Polek „Wiosna“ w Czyżkówku urządza w niedzielę dnia 28 bm. o 6-ej wiecz. w salce przy kościele wieczornicę, na którą składa się przedstawienie w 2 aktach p. tyt. „Wesele na Prądniku“ oraz wiele innych urozmaiceń, na które parafjan serdecznie zaprasza zarząd. Dla dzieci przedstawienie w niedzielę o godz. 1 po poł.

K. S. „Brda“. Schadzka dziś o godz. 7-ej w Kasynie Kolejowem z powodu niedzielnych zawodów; komplet I. dr. pożądany.

„Sokół“ XII, konny. Wzywa się drużynę ćwiczącą do zbiórki w niedzielę 28 bm. o 7,45 rano przed koszarami 16 p. ul. Wlkp.

Stow. Katol. Abstynentów Bydg. Bielawy. Plenarne zebranie w niedzielę, 28 bm. o 2-ej po poł. w salce zakł XX. Misjonarzy przy ul. Ossolińskich.



Każdy może sam przefarbować obuwie oraz wszelkie wyroby skórzane

„SKINOL-FARBA"

w 54 kolorach.

10044) Przetwory Chemiczne „SKINOL", Warszawa, Zielna 52 - tel. 31-78.

Losy do 19. Państwowej Loterji Klasowej

w której główna wygrana **750.000 zł** oraz dalsze wysokie wygrane

są już do nabycia. — Co drugi los wygrywa.

Cena losu w każdej klasie 1/1 = 40 zł, 1/2 = 20 zł, 1/4 = 10 zł.

Kolektura Loterji Państwowej

Stanisław Jaros, Bydgoszcz

Gdańska nr. 38. Telefon nr. 1795. Konto P. K. O. 211196.

Zamówienia listowne uskutecznia się odwrotnie. (10448

Toruń 2618

„WYGODA"

ul. Kopernika nr. 20.

Na raty

ubiory męskie

damskie i dziecięce, trykotaże, obuwie i śniegowce

na dogodnych warunkach.



Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkolą szoferów 6704 zawodowych oraz amatorów.

Patent. podw. kierownica przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.

Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej.

BANK LUDOWY

Spdz. z. z n. odp.

w Bydgoszczy

Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. **Stary Rynek 11**

przyjmuje wkłady w złotych i dolarach

płacąc najwyższy procent,

wypożycza bezpłatnie skarbonki

34536) dla drobnych oszczędności,

załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach.

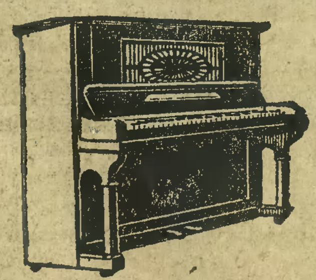
Rowery

części zapasowe stale na składzie. Wszelkie reperacje szybko i tanio. Dogodne warunki. (6920

Br. Stachowicz, Koronowo.

Wielki wybór

PIANIN



w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin

BYDGOSZCZ

ul. Śniadeckich 56 - Tel. 883 i 458

Filja: GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 4.

Jedno z dalszych uznań:

Uprzejmie donoszę, że z dostarczonego fortepianu jestem jak najzupełniej zadowolony i podbija instrument w zupełności instrumenta wszelkiego innego rodzaju. Nadmieniam, że instrument oglądało kilku znakomitych fachowców muzyków, którzy wyrazili swe zadowolenie z stanu i wartości tegoż instrumentu. Wyrażam WPanu na tej drodze swoje gorące podziękowanie.

9131) **N. S., Rybnik.**

Losy I. klasy

19-tej Polskiej Loterji Państwowej

Główna wygrana 750 000 zł.

Co drugi los wygrywa.

Ciągnienie 23 i 24 maja b. r.

Cena losu 1/1 zł 40,—, 1/2 losu 20,— zł, 1/4 losu 10,— zł są do nabycia w kolekturze

Fa. Paweł Kasch

Gniezno, Tumska 5.

P. K. O. Poznań 207907 telefon 200.

Losy wysyłam za zaliczką lub po odebraniu gotówki. 9668

TYLKO

Lakiery-Emalje-Farby

marki

„SMOK"

są najlepsze i najtrwalsze

Kto „Smokiem" maluje, Nigdy nie żałuje.

G. Draugelattes

ul. Niedźwiedzia 4.

Handel Skór

skóry siodlarskie, szewskie. Specjalność **okucia siodlarskie.**

918

Bryczki powozy

różnego rodzaju w bardzo dobrem i ładnem wykonaniu poleca bardzo tanio 5018

Hipolit Kotliński

Handel Powozów

Grudziądz

ul. Mickiewicza nr. 24.

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegnina.** Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.

Mag. Jan Stenzel,

aptekarz,

apteka pod Łabędziem,

Grudziądz, Rynek 20. Telefon 142.

Przybory sportowe sprzęty do gimnastyki



Dom Sportowy Poznań

Św. Marcin 14 Telefon 55-71

Własne wytwórnie • Reprezentacja fabryk krajowych i zagranicznych

Wystawiam na Powszechnej Wystawie Krajowej

Z dniem 1-go maja 1929

Skład konsygnacyjny Toruń, Mostowa 38 - telefon 345

w lokalach składu papieru p. Fr. Wiencek.

Cenniki i katalogi wysyłam bezpłatnie.

Szan. Klientelę Pomorza proszę uprzejmie mniejsze zamówienia skierować na adres Toruń.

Z poważaniem

Dom Sportowy - Poznań

właśc. Jan Wiencek.

10472)

Baczność!

Rest. Hotel „Rios"

Bydgoszcz, Długa 53

wydaje (3000

smaczne obiady z 3 dań 1,00 zł.

Napoje dobrze pielęgnowane po cenach najniższych.

Kuchnia wyborowa. Codziennie koncert.

Interes zbożowy

dobrze zaprowadzony, ze stałą klientelą, w miescie powiatowem w Poznańskiem, dogodna komunikacja z Poznaniem i Bydgoszczą, jest **zaraz na dogodnych warunkach do objęcia.**

Oferty pod znakiem **„Chopal"** do eksp. Dziennika Bydgoskiego. (10180

Poszukuję

kafar parowy celem kupna lub dzierżawy. (5676

R. Łagonowski

Bydgoszcz, ulica Kołłątaja nr. 2, telefon nr. 139.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!

Polecam stale w wielkim wyborze

na sezon wiosenno-letni

wykwintną odzież męską i dla chłopców

9491) po cenach bardzo korzystnych.

NAJWIĘKSZY SPECJALNY MAGAZYN

Leon Konieczka

ul. Gdańska 26

Specjalnie polecam w wielkim wyborze

płaszcze, ubrania spacer. i wizytowe

w najnowszych fasonach.

Ręczę również za fachową i rzetelną obsługę.

NAJWIĘKSZY SPECJALNY MAGAZYN

Obwieszczenie. W sprawie upadłościowej nad majątkiem Jakóba Wolffa w Fordonie zwołuje się zebranie wierzycieli **na dzień 8 maja 1929 r. o godz. 11 przed poł.** w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy pokój 12, z następującym porządkiem obrad: 1. powzięcie decyzji co do zastanowienia postępowania upadłościowego i co do wyłączenia z masy upadłościowej nieruchomości położonych we Fordonie, niedających się spieniężyć. We wyżej wspomnianej sprawie ustala się wynagrodzenie dla zarządcy upadłości Kaczmarka na kwotę 400 złotych, a dla byłego zarządcy Wiktora Żurawskiego na kwotę 100 złotych. Wysokość wydatków zarządcy upadłości Kaczmarka ustala się na kwotę 415 złotych. Bydgoszcz, 23 marca 1929 r. (10556) **Sąd Grodzki.**

Sprostowanie submisji.

Nadleśnictwo Państwowe Szarłata poczta Łążek, pow. Świecie, podaje do wiadomości, że submisja na drewno użytkowe, ogłoszona na dzień 30 kwietnia br., **odbędzie się dnia 7 maja 1929 r.** w kancelarji Nadleśnictwa o godzinie 11-tej.

10454) **Nadleśniczy Państwowy.**

Sprzedaż dobrowolna.

W czwartek, dnia 2 maja 1929 r. o godzinie 1 po południu będę sprzedawał **napewno w Bydgoszczy przy ulicy Dworcowej 4 w podwórzu**

motor gazossący „Deutz" 35 konny

z przynależytościami w całości lub w częściach najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą. (10334

Cywiński, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Od 1 sierpnia lub od 1 września br. **poszukuję**

5-6 pokoj. mieszkania

Zgłoszenia z podaniem warunków proszę kierować pod **nr. 10377** do eksped. Dziennika Bydgosk. (10377

Licytacja.

W sobotę, dnia 11 maja br. o godzinie 11 przed południem **w Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, ul. Grodzka 32,** w podwórzu sprzedawać się będzie następujące przedmioty najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

16 wag, ciężarki, 49 kg. cukru, 5 rewolwerów, 2 skórki, 2 koszyki, 7 wędeł bambusowych do łowienia ryb, 2 siecie, 2 konwie do mleka, 2 beczki do piwa, 3 czapki, część nakrycia bocznego od samochodu, obrus czerwony, parę cholewek, nakrycie na konia, 2 pendzle malarskie, 3 p. rekawiczek, marynarka, 8 pierścienie, zegarek damski, 2 krawatki, p. trzewików, obrączka ślubna, 4 binokle, korba od samochodu, 2 płaszcze, branzoletka, 2 teczki, łańcuszek, czapka kolejarska, medal, 2 papierośnice, 2 scyzorki, kiszka od samochodu, pompa od roweru, płaszcz gumowy, 2 parasole damskie, części od roweru, tłumik od samochodu, ½ ltr. wódki czystej, rower męski, latarnia, paczka różnych rzeczy, 8 torebek damskich, 8 portfeli, 8 portmonetek i kapelusz męski.

Bydgoszcz, dnia 24 kwietnia 1929 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

(—) Hańczewski, radca miejski. (10432

Flizy ścienne

I a gatunek (9681

glazurowe białe, kremowe etc.

Flizy posadzkowe

w różnych kolorach **po korzystnej cenie i warunkach zapłaty** oferuje do natychmiastowej dostawy loco tutejsza składnica

„Impregnacja" - Bydgoszcz

ul. Jagiellońska 17 (Plac Teatralny).

Kupno okazyjne.

Miasto Kartuzy (Pomorze) sprzeda za zezwoleniem władzy nadzorczej

stary niemiecki pomnik wojacki

przedstawiający uzbrojonego pruskiego żołnierza (Landsturmmann)

Pomnik, który jest dziełem artysty „Max Meihsner Friedenau — Berlin", pochodzi z roku 1899, jest lany z koprowiny i bronzu i waży około 7 ctr. Cena zakupu wynosiła w roku nabycia 6000 marek niemieckich w złocie.

Pomnik jest do nabycia jako dzieło sztuki a nie jako kruszec.

Oferty należy przesłać do tut. Magistratu do **dnia 30 czerwca r. b.**

Pośrednictwo w sprzedaży wyklucza się.

Kartuzy, dnia 25 kwietnia 1929 roku.

Magistrat (10455

(—) Kubasik, Burmistrz.

Zwózki

wszelkiego rodzaju, drobnicowe i wagonowe z dworca i na dworzec, wykonuje szybko, starannie po cenach konkurencyjnych (5868

B. Krajniewski

Ekspedycja — Sprzedaż materjałów opałowych

Bydgoszcz, ulica Pomorska nr. 48, telefon nr. 1859.

Ostrzeżenie.

Każdemu u kogo chce pracować przedsiębiorca budowlany

Jan Ossowski, ul. Pomorska 27,

chętnie udzielam o tymże referencje. (10515

St. Zakaszewski, Gdańska 7.

„Impregnacja"

T. z o. p. Centrala:

Bydgoszcz, Jagiellońska 17

(Plac Teatralny)

Telef. 1214 Telef. 1215

Składnica: ul. Chodkiewicza 8-18

sprzedają po korzystnych cenach:

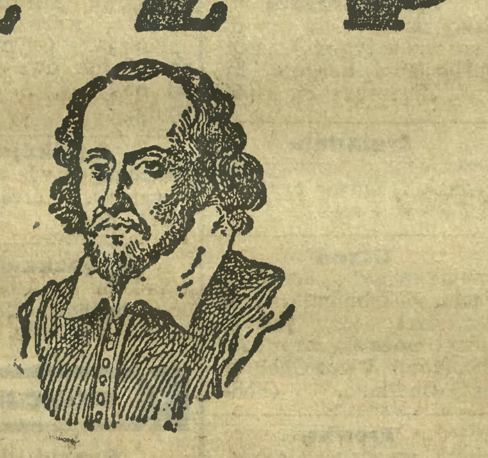
Papa dachowa
Papa izolacyjna
Papa bez smoły
Lepnik, Kit dachowy
Trzcina, Splisy
Dachówka betonowa, **Cement**
Wapno budowlane
Wapno hydrauliczne, **Węgle**
Smoła z węgla kamien.
Smoła drzewna
Karbolineum
Gudron, Pregnolit
Gips murarski
Gips sztukatorski
Gips chirurgiczny
Kreda spławiona
Łupek (szyfer)
Płyty szamotowe i gipsowe
Cegła
Cegła szamotowa
Mąka szamotowa
Koryta gliniane, zagraniczne, **Rury** beton.
Rury kanalizacyjne, glazurowane
Piece kaflowe
Kafle, Flizy
Gwoździe budowl.
Gwoździe papowe
Trzcinlaki.

Składnica: „IMPREGNACJA"

Chodkiewicza 8-18

Telefon nr. 1300.

B E Z P Ł A T N I E



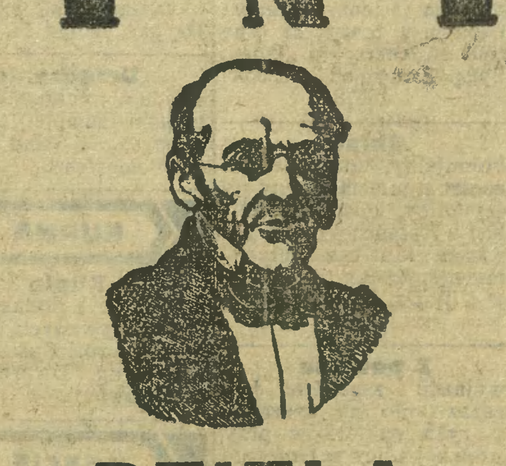
DZIEŁA SZEKSPIRA

W najbliższych tygodniach ukażą się nakładem „Naszej Bibljoteki" bogato ilustrowane **Dzieła Szekspira**, zawierające między innemi wszechświatowej sławy utwory tego wielkiego pisarza, jak **„Romeo i Julja", „Hamlet", „Sen nocy letniej", „Stracone zachody miłosne", „Makbet", „Juljusz Cezar"** i t. d.

Dzieła Szekspira ukażą się w 14 tomach, w zwykłym formacie książkowym, w prenumeracie. Pragnąc umożliwić wszystkim nabycie tych wspaniałych dzieł, **„Nasza Bibjoteka"** postanowiła rozdać pewną ilość egzemplarzy **bezpłatnie**.

Każdy, kto w przeciągu tygodnia nadeśle niżej załączony kupon pod **adresem „Nasza Bibljoteka", Kraków, ul. Czysta 16,** otrzyma bezpłatnie **Dzieła Szekspira** w reklamowem „wydaniu gratisowem", za które pobieramy tylko tytułem zwrotu kosztów reklamy i ekspedycji 60 groszy od tomu. Po upływie jednego tygodnia będziemy mogli zaofiarować już tylko oprawne, ozdobne wydanie, drukowane na bezdrzewnym papierze, w cenie zł. 4.— za książkę.

Szekspir jest jednym z najpotężniejszych myślicieli i pisarzy świata. Dzieła jego powinny się znajdować w bibljotece każdego kulturalnego człowieka.



DZIEŁA KORZENIOWSKIEGO

W najbliższym czasie ukażą się nakładem „Naszej Bibljoteki" Dzieła Powieściowe **Józefa Korzeniowskiego**, jednego z największych powieściopisarzy polskich, odznaczającego się subtelną psychologją, ujmującym sentymentem, barwnością opisu i porywającą fabułą.

Pomimo nowych dążeń i prób, wbrew przyspieszonemu tętnu życia i sztuki, i dziś powieść obyczajowo-psychologiczna zajmuje pierwsze miejsce w literaturze i pozostała ulubioną lekturą. W tej dziedzinie twórczość autora **„Krewnych"** należy do najwybitniejszych przejawów literatury polskiej i jest niemniej ciekawą, niż głośno reklamowane powieści autorów zagranicznych.

Dzieła Korzeniowskiego ukażą się w zwykłym formacie książkowym, w prenumeracie, pod redakcją **Kazimierza Czachowskiego** i zawierać będą 16 tomów.

W celu uprzystępnienia szerokim masom nabycia tych nieodzownych dla bibljoteki każdego kulturalnego człowieka dzieł, dajemy część naszego nakładu **bezpłatnie**, tylko za zwrotem kosztów reklamy i ekspedycji w wysokości 60 groszy od tomu. Zamówienia są ważne tylko dla kuponów, otrzymywanych w ciągu 8 dni. Po upływie tego czasu będziemy mogli zaofiarować już tylko wydania ozdobne.

Zamówienia kierować:

Nasza Bibljoteka, Kraków, ul. Czysta 16.

Obydwa kupony ważne tylko 8 dni. Prosimy nie załączać żadnych pieniędzy ani znaczków.

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie

Dzieła Szekspira

Imię i nazwisko ...

Dokładny adres ...

Kupon S. 19

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie

Dzieła Korzeniowskiego

Imię i nazwisko ...

Dokładny adres ...

Kupon K. 4

10478

†

Ś. p.

Józefa Mockowa Prozorowska

zakończyła swoje życie zaopatrzona Sakramentami św. w 72 roku życia w Toruniu. Eksportacja zwłok na cmentarz w Kościanie w niedzielę, dnia 28 IV 1929 r., o godz. 5-tej po południu od figury św. Wawrzyńca. Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie.

10570 **Dzieci i wnuki.**

Niniejszem ogłasza się (10556

przetarg

na budowę budynku gospodarczego przy szkole w Dąbrowie Chełmińskiej. Oferty należy zgłosić najpóźniej do dnia 5 maja pod adresem:

Przewodniczący Rady Szkolnej Miejscowej w Dąbrowie Chełm.
Cel. Kamiński.

Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 2-go maja b. r. odbędzie się **w Brodnicy**

jarmark na bydło i konie.

Brodnica, dnia 20 kwietnia 1929 r.

Magistrat.

10581) (—) Jerzykiewicz, burmistrz

Zawiadomienie.

Niniejszem podaję do łask. wiadomości, że z dniem 1 maja

przenoszę mój skład konsygnacyjny-biuro techniczne

Z. KAMIEŃSKI (Lotnictwo)

z ulicy Chrobrego 8, na

ulicę Cieszkowskiego nr. 15, parter lewo, telefon nr. 63.

Wyłączne przedstawicielstwo firm:

Baterje anodowe „AMMON“ 90, 100, 120 volt,
Warszawskiej fabryki uszczelnień Jan Czyż, Warszawa,
Hurtowni żelaza i metali Hermann Kraemer, Katowice,
Gebr. Leitz, Werkzeugfabrik Oberkochen b. Remscheid,
Dom Handlowy A. Gantz, Warszawa,
Artykuły techniczne „AKO“ Warszawa,
Biuro Techniczno-Handlowe Artur Buki, Warszawa.

Z mojego składu konsygnacyjnego dostarczam w każdej ilości **szczeliwa i uszczelnienia wszelk. rodzaju, metale łożyskowe, cynę angielską i do lutowania, rury, blachę i drut ołowiany, ołów w blokach i inne artykuły techniczne.**

Polecam się nadal łaskawym względom

BIURO TECHNICZNE S. KAMIEŃSKI

Pierze i Puch



w wielkim wyborze

Pierze darte
za 1/2 kg. 2,80, 4,50, 5,25, 6,75, 8,50, 9,25, 10,50, 12,75 zł.

Puch podług jakości, gotowe pierzyny, wsypy nieprzepuszczalne, własna parowa czyszczalnia pierza z zapędem elektr. uskutecznia czyszczenie pierza co wtorek i czwartek. (8291

Karol Kurtz nast. Bydgoszcz
Poznańska 32, tel. 1210.



WIOSNA!

Wszyscy Ci, którzy stracili swoich najbliższych, winni właśnie teraz skierować swe kroki na cmentarz.

Nagrobki

w artystycznem wykonaniu z wszelkich rodzaji kamieni

poleca

po cenach przystępnych

J. JOB - BYDGOSZCZ

Telefon 476 **Rejtana 7** Rok zał. 1905

Największe przedsiębiorstwo tego rodz. na miejscu

Specjalność: (7292
posadzki, stopnie i t. p. „Terrazzo“.

W Mogilnie przy ul. ks. Piotra Wawrzyniaka

przyjmuje się **panienki** na

kurs gospodarstwa domowego

przy dogodnych warunkach. Zgłoszenia przyjmują **Siostry Służb. N. M. P. w Mogilnie.** (10307

Wspólnika

z kapitałem około 8000 zł **poszukuje**

dobrze prosperująca hurtownia piwa w większem mieście powiatowem. Oferty pod „Piwo“ do „IRO“ Instytut dla Reklam i Ogłoszeń, **Hermana Frankego 3, Bydgoszcz.** (10560

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

Książkowy (a)

biegły (a) w korespondencji polskiej i niemieckiej zaraz lub później **poszukiwany.** Piśmienne zgłoszenia z podaniem pretensji uprasza (10559

Kurt Winkler, Fabryka mebli, **św. Trójcy 14a.**

Dzielny ekspedjent-dekorator

branży **włókienniczo-konfekcyjnej natychmiast potrzebny.** Oferty z fotografją i odpisami świadectw skierować do (10567

Hurtowni Czesław Buza, Toruń.

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela (F5904

G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Kapelusze damskie

polecamy w wielkim wyborze 10495

Siostry Wryczkowskie,
Kościelna 2.

Zwracamy uwagę na naszą **niedzielną wystawę.**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Uwaga!
Stawiam piece i kuchnie kaflowe oraz reperuję i usuwam zadymienie po niskich cenach. Jan Suchomski mistrz zduński. Pod Blankami 18, w podw. 10525

„Nowe Biuro“
Dworcowa 66, poleca domy w centrum Bydgoszczy, od 20 do 300 tys. zł. Majątki ziemskie różnej wielkości, na dogodnych warunkach. F5900

Materace
sypialnie, kuchnie, najtaniej poleca Fabryka Mebli Dr. Emila Warmińskiego 10. F5944

12 fotografji
1 zł poleca „Wiol“, Sienkiewicza 44. F5935

Fotografja
legitymacyjna 1 zł poleca „Wiol“, Sienkiewicza 44. F5934

Fotografja
artystyczna 10 zł poleca „Wiol“, Sienkiewicza 44. F5933

6 fotografji
pocztówkowych 3 zł poleca „Wiol“, Sienkiewicza nr. 44. F5932

SPRZEDAŻE

Teren budowlany
11250 metr. kwadratowych rozparceluję na mniejsze parcele budowlane. Metr kwadratowy 50—80 groszy. Obejrzeć można w niedzielę 28 kwietnia o godz. 4—5. na terenie Toruńska narożnik Spokojnej. (F5894

Skład
z urządzeniem i mieszkaniem 2-pokojowem przy Placu Piastowskim na sprzedaż. Adres w filji Dzien. Bydg. F5947

Dom
i ogród sprzedam. Adres wskaże Dzien. Bydg. (10586

Budynek
zamieszkiwany przez 12 lokatorów w Fordonie tanio na sprzedaż, cena sprzedaży według umowy. Anna Freter, Fordon. ul. Podgórna 15. F5899

Gospodarstwo
4 morgi ziemi w dobrem położeniu zaraz na sprzedaż. Bydgoszcz, ulica Koźmiana 7, (przy Kujawskiej). 10597

Skład
szkła, porcelany, fajansu i sprzętów kuchennych z mieszkaniem w dobrem położeniu, kompletnem urządzeniem i dobrze zaopatrzonym w towary za cenę 8000 zł. Oferty do „Dzien. Bydg. Toruń pod „Nr. 555“ 10578

Skład
kolonjalny, 3 pok. mieszk. centrum miasta, jedyny na tej ulicy, obszerne ubikacje restauracyjne z towarem lub bez natychmiast sprzedam. Wiadom. w filji Dz. Bydg., Toruń. 10571

Z powodu
wyjazdu zagranicę jest zaraz tanio na sprzedaż fabryka cukierków przy głównej ulicy w Gnieźnie z całkowitem urządzeniem wraz 2 pokoje i kuchnia. Zgł. Fabryka Cukierków, Gniezno, Lecha 4. (10616

Skład
kolonjalny z towarem, urządzeniem, mieszkaniem tanio na sprzedaż. Adres w filji Dz. Bydg. F5941

Wózik
dziecięcy mało używany sprzedam. Gdańska 96a, w podwórzu, Sybilla. F5942

Sprzedam
aparat do spawania. Zgł. Śniadeckich 42. 5930

Partję
zabawek korzystnie sprzeda „Wiol“, Sienkiewicza nr. 44. F5937

Rower
męski na sprzedaż. Nowodworska 9, I piętro lewo. F5923

2 motocykle
B. S. A. 5 Ps. z przyczepką derad dwucylindrowy oba motocykle ze starterem i biegami, kompletne urządzenie do niklowania, sprzedam tanio Dąbrowski, Toruń, Mickiewicza nr. 83. (10568

Tresowanego
wilka odda Mazowiecka 29 F-5929

Ręczny
wózek mocny, na resorach na sprzedaż. Pomorska nr. 71. F5950

Duży
ostry pies na sprzedaż. (dogga niem.). Ul. Senatorska 12. (10595

Pianino
nowe, piękne w tonie, okazyjnie na sprzedaż. Drygas, Długa 18. 10563

Urządzenie
składu dla cukierków i kolonjalki (komplet) tanio na sprzedaż. Skład komisowy Pomorska 6. F5926

KUPNA

Kupię
8 pierzyn i poduszek na łóżka używanych, także i pojedynczo. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Dwór“ (F5840

LEKCJE

Najstarsza
zatwierdzona pryw. szkoła zawodowa w Toruniu, przygot. do wszelkich biur Najnowsze urządzenia techniki biur, 40 maszyn, stenografja, języki, rachunkowość, prawoznawstwo, nowe systemy księgowości. Dyrekcja Toruń, Żeglarska 25. (10569

Lekcji
gry na skrzypcach udziela gruntownie tanio Kliszewska, Jagiellońska 2. F5922

Kto
udzieli rysunków budowlanych. Of. pod „Rys.“ do Dz. Bydg. 10509

POSADY WOLNE

Posada
za utrzymanie. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. F5931

Za pożyczkę
5000 zł damy dobrą posadę i zapewnienie. Zgł. listowne do filji Dz. Bydg. pod „Luna“. F5940

Udziałowiec
z kapitałem otrzyma dobrą posadę. Zgłosz. listowne do filji Dz. Bydg. pod „Rano“. F5939

5 murarzy
przyjmę zaraz. St. Woźniak Kościelna 11 II p. (10541

Potrzebna
natychmiast praktykantka lub uczenica władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie ew. umiejąca pisać na maszynie system Adler, może się zgłosić Biuro techniczne „Lotnisko“ S. Kamieński, Chrobrego 8 II. 10582

Marszantki
potrzebne. Wileńska nr. 7. F5949

Nauczycielka
potrzebna zaraz lub trochę później. Zgłosz. do L. Derebecki, Bielsk, pow. Wąbrzeźno poczta Kowalewo. (10590

Tokarza
do warsztatu maszyn rolniczych poszukuję. J. Szymczak Dworcowa 84/85 F5921

Dziewczyna
potrzebna do kuchni. Zgł. Hotel „Dwór Chełmiński“ Chełmno. (F5841

Kucharka
samodzielna starsza i czysta która zna kuchnię warszawską potrzebna do Hotelu Warszawskiego w Bydgoszczy Warszawska 16. F5924

Dziewczyna
młodsza potrzebna od 1 maja. Śniadeckich 38 parter. 10572

Uczeń
potrzebny, młody chłopiec znający język polski i niemiecki, syn uczciwych rodziców. Biuro techniczne Lotnictwo S. Kamieński, Chrobrego 8, II. (10583

Modelki
mogą się zgłosić. Gama nr. 7, I ptr. lewo, fryzjerka. (F5951

Panienka
młodsza, skromna do dzieci z lepszem wykształceniem szkolnem potrzebna od 1-go maja br. Zgłosz. piśmienne z podaniem pensji i życiorysu Inowrocław, skrzynka pocztowa 15. (10594

Dziewczyna
do kuchni od 1. 5. potrzebna. Restauracja „Gastronomia“, Dworcowa 87. (F-5885

2 czeladników
blacharz i instalator mogą się zgłosić natychmiast na stałą pracę za dobrem wynagrodzeniem. Bydgoszcz Długa 3, tel. 1335. 10588

Czeladnik
piekarski natychmiast potrzebny, ul. Leszczyńskiego 11. 10544

Esperantystę
jako nauczyciela na dojazd raz w tygodniu przyjmie szkoła Bergera, Toruń, Żeglarska 25. (10577

Czeladnik
krawiecki potrzebny. Wileńska 7, parter prawo. F5948

Uczeń
mając chęć wyuczyć się fachu gastronomicznego i też taki który już się uczył może się zaraz zgłosić. Hotel „Dwór Chełmiński“ Chełmno. (F5843

Elewkę
chcąc wyuczyć się gotowania, przyjmie Hotel „Dwór Chełmiński“ Chełmno. (F5842

POSADY POSZUKUJĄ

Wdowa
łagodn. charakteru przyjmie posadę u samotnej osoby lub wdowca z dzieckiem. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Pewność 31“. F-5908

Panienka
z ukończonym kursem handlowym poszukuje posady jako początkująca. Oferty pod „M. H. T.“ do filji Dz. Bydg. (F5898

DZIERŻAWY

Rzeźnictwo.
Skład, warsztat z urządzeniem i mieszkaniem zaraz wydzierżawię. Zgłoszenia Błoszkiewicz, Stary Rynek nr. 4. (10535

Skład
z bocznemi ubikacjami przy Placu Piastowski zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość 15—17, właściciel domu, Bydgoszcz, Paderewskiego 33. (F5817

Oddam
wolne mieszkanie za wypożyczenie 1.500 zł. Adres wskaże Dzien. Bydg. (10536

Mieszkanie
3—4 pok. z kuchnią dla 2 osób poszukuję, płacę czynsz za 2—3 lata zgóry, przeprowadzę gruntowny remont. Pośrednicy wykluczeni. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F5851

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje 2 pokojowe mieszkanie z kuchnią wprost od gospodarza. Czynsz płacę za rok lub dwa z góry. Of. pod „N. A.“ do Dz. Bydg. 10533

3 pokoje
z kuchnią od właściciela do wynajęcia. Adres wskaże Dzien. Bydg. (10596

Mieszkania
2 pokoje z kuchnią będą do odstąpienia. Gdzie wskaże filja Dz. Bydg. (5927

POKOJE

Poszukuję
natychmiast jednego lub 2 elegancko umeblowanych pokoi w śródmieściu z niekrępującem wejściem. Łaskawe oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Handlowiec“. F5943

Pokój
lepszy dla 1—2 panów z utrzymaniem. Świętojańska 14, II. ptr. (F5919

Pokój
umebl. dla intelig. pana od 1 maja do wynajęcia. Św. Jańska 18, parter pr. F5909

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem dla solidnego pana od 1. 5. br. do wynajęcia. Jagiellońska 59, III. piętro. (F-5884

Pokój
umeblowany od 1 maja do wynajęcia. Paderewskiego 7 parter lewo. (F-5925

Pokój
umeblowany z utrzymaniem dla solidnego pana lub małżeństwa. Zgłosz. od 4—6-ej Kołłątaja 11, II ptr. prawo. F4945

2 pokoje
umebl. do wynajęcia, 1 z osobnem wejściem dla 1 pana, 2 dla dwóch panów z utrzymaniem, Wileńska 4, I. ptr. prawo. F 5895

Pokój
umebl. do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, II ptr. lewo. 10591

Pokój
umeblowany dla lepszego pana do wynajęcia. Podwale 19 III p. (10539

ROZMAITE

Zioła lecznicze
Dr. Wojnowskiego i Dr. med. Bregera na płuca, serce, nerwy, wątrobę, żołądek, kamienie żółciowe, nerki, wymioty, upławy białe, wyrzuty skórne, reumatyzm, artretyzm, podagra, ischias, epilepsja, suchoty, bezsenność, otyłość, pęcherz etc. poleca Drogerja Minerwa, Bydgoszcz, Śniadeckich 42. 10504

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Drożyzna
zawrotna będzie o ile nie ulokujesz Twego kapitału rozumnie stracisz. Dam Ci radę. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Biel“. F5936

Kapitał
ulokowany w banku — strata. Ułożony do nas da Ci piękne utrzymanie. Pisz do filji Dzien. Bydg pod „Techno“. F5938

Pożyczkę
6—10 tysięcy zł na budowę maszyn z wielkim zyskiem poszukuję. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Pewne“. F5946

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 34, zegarmistrz, posiada interes dobrze zaprowadzony poszukuje panny w celu matrymonjalnym. Zgłosz. możliwie z fotografją pod „G. J.“ do Dz. Bydg. (10513

Który
z panów z towarzystwa pragnie poznać elegancką materjalnie niezależną damę. Panowie w wieku 30—45 lat, bruneci, wysocy, mają pierwszeństwo, raczy zgłosić się pod „Fatum“ do filji Dz. Bydg. F 5890

POLECENIA

Na raty
rowery, wózki dziecięce wszelkie przybory sportowe. Wielki wybór rakiet i piłek tenisowych. Długa 50, tel. 948. 10498

Materace 10528
tanio. Jagiellońska 4.

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. 10529

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 10530

Kanapy 10531
tanio. Jagiellońska 4.

Otomany (10532
okazyjnie. Jagiellońska 4.

Plisowanie
karbowanie, dekatyzowanie dobrze i tanio. Hieronim Małkowski, Wełniany Rynek 14 i Pomorska 17. (10546)

Poleca
do natychmiastowej sprzedaży gospodarstwa rolne, folwarki od 300—700 mg. oraz majątki przemysłowe. Biuro zakupu i sprzedaży Władysław Płoszyński Grudziądz, Plac 23 Stycznia nr 20, tel 210. 10573

Stanisława
Pracownia damskiej odzieży przyjmuje wszelkie prace według najnowszych żurnali. Ul. Śniadeckich 24. (10562

SPRZEDAŻE

Gospodarstwa
135 mórg pszenno-buraczanej ziemi, zabudowania i klasy, żywy i martwy inwentarz nadkompletny w Poznańskiem, cena 90 tys. zł, wpłaty 50.000 zł i 68 mórg, cena 25.000 zł i dużo innych poleca „Stella" Dworcowa 64. F5864

Gospodarstwo
100 mórg pszenno zytnia ziemia, budynki masywne, inwentarz żywy i martwy kompl. tanio i korzystnie zaraz na sprzedaż, wpłaty 25000 zł reszta podług umowy. Wiad. Bydgoszcz, Kujawska 127, parter lewo. (10512

Folwark
500 mórg, centrum Poznańskiego, okazyjna cena 190 000, wpłaty 40-70000 zł. Natychmiastowy przyjazd konieczny. Wojczyński, Gdańska 85. 10487

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem dobrze prosperujący na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „Skarb". 10449

Baczność!
Właściciele nieruchomości. Poszukuję dla poważnych reflektantów, domów, wil, składów interesów handlowych i przemysłowych oraz mieszkań Proszę o zlecenie firmie „Polonji", Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. F5875

Dom
piętrowy w Koronowie ul. Farna 56 za 7000 zł sprzedam. Bydgoszcz, Kujawska 46. Idzikowski. (10463

Dom
II ptr. w centrum z komfortem, cena 60.000 zł, wolne do objęcia 5 pokoi. Willa z dużym ogrodem, 8 pokoi do objęcia, cena 35.000 zł poleca „Stella" Dworcowa 64. (F5863

Skład
obuwia w dobrem położeniu z towarem lub bez do wyrzeczenia. Oferty pod „Towar" do Dzien. Bydg. 10510

Baczność!
Mój dobrze zaprowadzony sklep towarów kolonjalnych i delikatesów w centrum miasta Tczewa przy ul. Sienkiewicza zamierzam zaraz sprzedać. Kwiatkowska, Tczew, ul. Mickiewicza 24. 10599

Gospodarstwo
60 mórg ziemi pszenno-żytniej, zabudowania dobre, inwentarz kompletny. Cena 23.000, wpłaty 10.000 złotych. — 26 mórg z budynkami i inwentarzem, śpiesznie sprzeda za 7.000 zł. „Rekord", Dworcowa nr. 53. (F5914

Z powodu
choroby sprzedam sprzęty domowe, oglądać można pomiędzy godz. 5—7. Ul. Kowalska 1, prawo. 10552

Dla ogrodnika
12 morgowe gospodarstwo warzywne z ogrodem owocowym z zabudowaniami w pobliżu tramwaju zaraz na sprzedaż. Wiad. Sienkiewicza 10, róg ul. ks. Markwarta od 17—20. F5844

Kolonjalkę
sprzedam korzystnie lub zamienię na 2—3 pokojowe mieszkanie wśródmieściu. Gdańska 94. (10514

Restauracja
i kawiarnia z pierwszorzędnem urządzeniem i fortepjanem bez konkurencji, do objęcia potrzeba 6—7 tys. zł zaraz. Zgł. Drzewiecki, Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 18.(F5847

Restauracja
dobrze prosperująca z mieszkaniem od 1. V. na sprzedaż Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. F5886

Pianino
prawie nowe, także wózek dziecięcy i maszynę do szycia z powodu wyjazdu sprzedam. Bydgoszcz, ul. Hetmańska 13, I piętro lewo. (F5849

Urządzenie
składowe z lustrem dla składu kapeluszy lub konfekcji, biurko dębowe, stół rozciągany, 6 krzeseł, ubranie męskie i inne rzeczy tanio na sprzedaż. Ul. Kordeckiego 35, I piętro lewo. (10521

Magiel Zobla
sprzedam za 150 złotych. Racławicka 7. (F5846

Nowa
biała szafa, umywalka, białe łóżko i stara szafa do bielizny na sprzedaż. Hetmańska 19, podwórze. 1 ptr. 10506

Rowery
części sprzedaje najtaniej „Rower", Gdańska 41. F-5892

Samochód
Benz, w dobrym stanie gotowy do jazdy, sprzedam okazyjnie. Cena 1 800 zł. Betyna, Lasko wice, Pomorze. (10460

Wózek
dziecięcy i rower męski na sprzedaż. Ul. Podgórna 27, Lipowski. 10585

Rower
męski na sprzedaż. Ul. Sobieskiego nr. 13, parter prawo. (F5917

Koło
samochodowe z oponą do Fiata 501 sprzedam, Jasiński, Jackowskiego 2. 10462

Wózek
dla chorego tanio na sprzedaż. Jackowskiego nr. 20, I ptr. 10500

Dwa psy
wilki tanio na sprzedaż, bardzo ostre i czujne. Bielicka 38 Szwederowo. 10465

Kozę
nadzwyczaj dobrze dojną sprzedam 70 zł. Zapytać w Dzien. Bydg. (10518

4 opony
820×120 zupełnie nowe, tanio na sprzedaż. Ornanowski, Jagiellońska 14. (10561)

Meble
różne, zbroje antyczne, lustra, garderobę sprzeda tanio Sienkiewicza 44. (F-5896

KUPNA

Kupię
dom dobry, wpłata 20 do 22 tys. zł. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Fr. G."(10526

Butelki
monopolowe także od wina kupuję. Handel butelek, Chwytowo 14. (10513

NAUKA

Do egzaminów
i repetycyj można bez pomocy korepetytora być dobrze przysposobionym, używając podręczników, ułatwiających naukę wydawnictwa Wajnera. Katalog z książką gratisową wysyła Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera. Warszawa, Bielańska 5/79. 9684

Przyjmuję
uczennice na lekcje robót ręcznych haftów i kroju. Nowy kurs rozpocznie się 1 maja. Łokietka 5, II. p. prawo. (F 5880

Udzielam
lekcje i konwersacje francuskiego. Jakielówna, Chopina 7. (10491

Kto
udzieli stenografji, polskiej i niemieckiej. Of. pod „J. L." do filji Dz. Bydg. F5907

Muzyki
(fortepjan udziela dyplomowana nauczycielka. Dorosłym kurs skrócony. Zacisze 3, I ptr. (F5845

POSADY WOLNE

Kierowniczkę filji
poszuk. w każdem mieście. Lekka praca biurowa kilka godzin dziennie w domu. Bez kapitału, bez znajomości branż. klientów nie odwiedza się. Zajęcie uboczne. Oferty „228" do biura ogłoszeń Fuchs, Łódź, Piotrkowska nr. 50. 10566

Pomocników
malarskich, uczni i chłopca do posyłek poszukuje Zakład malarski, Graczyk i Mroczek, ul. Pomorska nr. 65. (F5858

Krawiec
potrzebny zaraz, Gdańska 75b. (F 5872

Szofer
trzeźwy z dobremi świadectwami może się natychmiast zgłosić do „Chevroletu". Hurtownia piwa „Zdrój", Gdynia, ul. Świętojańska. 10557

Starsza
nauczycielka dla dwojga dzieci (dziewięć i dwa lata) i do pomocy pani domu potrzebna. Zgłoszenia Gdańska 125, I. ptr F5913

Pomocnika
malarskiego, lepszą siłę przyjmie Leon Witkowski, Winc. Pola 8. (10499

Czeladnik
szewski potrzebny zaraz, ul. Malborska 8. Wykonuje prace męskie i damskie. 10492

Bufetowa.
Potrzebna jest fachowa bufetowa do prowadzenia bufetu w większym pensjonacie-letnisku nad morzem. Bliższa wiadomość ul. Jagiellońska 35 a, Dąbrowski, lub Litewska 4. (10540)

Poszukuję
czeladnika piekarskiego także i w cukiernictwie. Kamiński. 10505

Poszukuję
natychmiast energiczną wychowawczynię dla trojga dzieci od 6—9 lat. Zgłoszenia z podaniem wymagań przy wolnem utrzymaniu proszę skierować do: Bazar M. Piątek, Gdynia. (10592

Muzyka.
Poszukuję trio zgrane koncertowe. Oferty skierować do agentury Dzien. Bydg. Tczew pod „Muzyka". 10598

Dziewczynka
inteligentniejsza do 3-letniego chłopca potrzebna. Adres wskaże Dz. Bydg. F5833

Uczennicy
która chce się szybko wyuczyć manicur poszukuje Fryzjer w hotelu pod Orłem. (F5854

Służąca
do prac domowych i dziecka potrzebna od 1 maja. Chwytowo 16, I ptr. prawo. 10511

Naciągaczki
do fabryki sz czotek potrzebne. Strzelecka 80. 10584

Dziewczyna
do posług potrzebna. Długa 46, III. p. (10519

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych z dobremi świadectwami potrzebna. Górecka, Wełniany Rynek 3, w składzie. 10550

Potrzebna
służąca z gotowaniem. Ul. Paderewskiego 32, od 2—4. 10549

Ucznia
fryzjerskiego przyjmie zaraz Gutzki, Grudziądz, Chełmińska 36. (10574

Poszukuję
ucznia piekarskiego. Stoll, mistrz piekarski, ul. Nowodworska 43. (10497

Uczeń
krawiecki może się zgłosić. Dąbrowski, Lubelska 1 10554

Służąca
ze wsi, silna, uczciwa z dobremi świadectwami od 1. V. br potrzebna. Zakład Ociemniałych, Krasińskiego 2. (10493

Służąca
potrzebna od 5. 5. Wiad. Stary Rynek 14, Tani Bazar. 10503

Służąca
do wszystkiego potrzebna zaraz. Zgł. F-ma Chamski Pomorska 1. F5903

Służąca
z długoletnią praktyką, z dobremi świadectwami, znająca się na gotowaniu i wszelkiej pracy domowej potrzebna. Gdańska 31, III piętro prawo. (10534

Uczeń
piekarski potrzebny zaraz. Jastrzembski, mistrz piekarski, Chełmża. (10580

POSADY POSZUKUJĄ

Skromna
dziewczyna, lat 20, poszukuje na stałe posady jako pokojówka lub do dzieci u szlachetnego państwa. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Lat 20". (5821

Drogerzysta dypl.
z egzaminem trucizn. 4 letnią praktyką, lat 20, z znajomością fotografji, poszukuje posady zaraz lub później. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia J. Sikorski, Zbąszyń, Senatorska 41. 10459

Handlowiec
obecnie w posadzie, zmieni takową za podróżującego, kierownika itp., ew. z kaucją zaraz lub 1. 6. 29. Oferty upraszam pod „S. P. do Dzien. Bydg. 10445

Werkmistrz
z długoletnią praktyką w przemyśle tartacznym i stolarskim dobrze obeznany z wszelkiemi maszynamy stolarskiemi i tartacznemi poparty na pierwszorzędnych referencjach i świadectwach poszukuje posady w tartaku lub stolarni lub też jako plac. mistrz. Łask. zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Werkmistrz" F5881

Samodzielna
krawcowa poszukuje pracy. Oferty pod „Samodzielna" do Dz. B. (10545

Szofer
samotny z praktyką mechaniczną poszukuje stałej posady, najchętniej na majątku. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „A. K." (F5836

Ekspedjentka
poszukuje posady w interesie kolonjalnym lub do piekarni z wolnem utrzymaniem zaraz lub później. Łask. zgł. pod "Ekspedjentka", do Dz. Bydg. 10508

Panienka
która pracowała jako ekspedjentka w składzie kolonjalnym poszukuje posady. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Sumienna B" F5852

Emerytowany
funkcjonarjusz posterunkowy Pol. Państw., żonaty lat 45, były ochotnik, plutonowy armji gen. Hallera poszukuje posady woźnego, magazyn era, portjera, dozorcy, kontrolera, stróża lub polowego na majątku. Łask. zgłoszenia do agentury Dzien. Bydg. Tczew pod „Emeryt". 10579

DZIERŻAWY

Lokal handlowy
z oknami wystawowemi, ul. Mazowiecka 6 zaraz do wynajęcia. Zgłosz. telef. 619. 10453

Lokal
na biuro lub składnicę za miesięcznym czynszem zaraz do wynajęcia. Wiad. Św. Trójcy 22 a, parter lewo. 10524

Poszukuję
majątku 300—800 mórg celem kupna za gotówkę lub większy do dzierżawienia. Zgł. pod „Majątek" do filji Dz. Bydg. (F5910

Szofer-Ślusarz
trzeźwy i sumienny obeznany z samochodami różnego typu poszukuje posady. Łask. zgłosz. Klemens Szczepański, Tuchola, ul. Murawa 5, (Pom.) 10589

Dzierżawa
oberży wraz ze sklepem kolonjalnym w dogodnem położeniu tanio do objęcia zaraz. Wiadomość Zelgniewo, poczta Wysoka, powiat Chodzież u pana Müllera Arthura. (10565

Skład
przy ul. Gdańskiej z mieszkaniem do wynajęcia. Chocimska 15, parter prawo. (F-5889

MIESZKANIA

Mieszkanie
4 pokojowe z wygodami w centrum miasta natychmiast do oddania. Zgł. uprasza się pod „M. C." do filji Dz. Bydg. (F5870

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią z meblami i przynależnościami, garaż i stajnia natychmiast na sprzedaż z powodu wyprowadzki. Of. pod „E. 4" do Dzien. Bydg. 10481

Mieszkanie
2 pokojowe z kuchnią i meblami do wynajęcia. Ul. Grunwaldzka nr. 31, I. piętro, lewo. (F5915

Mieszkanie
4 pokojowe w centrum z dobrze zaprowadzoną pilśnią oddam. Zgł. do Dz. Bydg. pod „224". (10430

Mieszkanie
ogród owocowy 400 drzew do wydzierżawienia na rok lub dwa. Ul. Cmentarna 5. 10547

Mieszkanie
2 pokojowe z ogrodem wydzierżawię. Właściciel Kujawska 37. 10564

Okazja!
Mogą się zgłosić lokatorzy, mieszkanie, 4 mg. roli, 8 klm. od Bydgoszczy. Zgł. Jasna 11, parter lewo. (10496

Mieszkanie
5 pokojowe na parterze odpowiednie na biura dla adwokata lub doktora zaraz do oddania. Ul. Gimnazjalna 3, parter, przy Placu Wolności. (10553

POKOJE

Pokój
umeblowany dla lepszego małżeństwa wynajmę. Hermana Frankego 4, II. ptr. lewo. (10464

Dwa pokoje
słoneczne, umeblowane dla solidnego pana lub dwóch przyjaciel wolne od 1. V. Niedźwiedzia 7, II. ptr. prawo (przy Starym Rynku). (10457

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Gdańska 117, I. ptr. prawo. (10522

Pokój
umeblowany dla panny od 1. 5. do wynajęcia. Św. Trójcy 22a, parter lewo. (10523

Pokój
umebl. dla lepszego pana lub pani wynajmę. Adres wskaże Dz. Bydg. (10489

Pokój
umebl. do wynajęcia od 1. 5., Dąbrowskiego 14, II. ptr prawo. (F 10461

Pokój
do wynajęcia. Jackowskiego 21, parter prawo. 10465

Pokój
umeblowany z kuchnią wynajmę na Długiej. Jezuicka 17. Trocki. (10519

Pokój
umeblowany, słoneczny, z utrzymaniem lepszemu panu lub pani wynajmę zaraz. Kołłątaja 12, II piętro. F5891

Pokój
umebl. do wynajęcia dla 2 osób. Kołłątaja 10 F5906

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Św. Trójcy 17, parter. 10551

Pokój
skromnie umeblowany do wynajęcia. Paderewskiego nr. 33, wysoki parter. F5912

Pokój
frontowy eleg. umeblow. (osobne wejście, łazienka, światło elektr.) z utrzymaniem od 1. 5. do wydzierżawienia. Gdańska nr. 125, parter. F-5911

Pokój
duży, frontowy, przy Placu Wolności do wyn jęcia. Gimnazjalna 1. II ptr. F5902

Pokój
dobrze umebl. do wynajęcia. Chocimska 9, parter. F5901

2 pokoje
umebl bez pościeli z używaniem kuchni gazowej dla pań do wynajęcia. Wiadom. Długa 23, skład cukrów. 10548

Pokój
umebl. ewtl. z używaniem kuchni poszukuje młode małżeństwo. Of. Pomorska 42. Włodek dla T. 10507

Pokój (5888
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, III. piętro.

Stancja
dla solidnych panów. Ceny korzystne. Śniadeckich 29, I ptr. lewo. F5920

Pokój
ładny dla 2 panów z osobnem wejściem. Toruńska nr. 174, ptr. (F5918

Pokój
umeblowany, duży, frontowy wynajmę. Gdańska nr. 136, II. piętro. (F-5893

Pokój
elegancki zaraz dla kulturalnego pana z utrzymaniem. Marcinkowskiego 10, I. piętro prawo. F-5887

RÓŻNE

Żurnale mód
na lato oraz zeszyty miesięczne na maj już nadeszły. Księgarnia N. Gieryna, Pl. Teatralny. (10542

Obiady
z trzech dań 1.00. Pomorzanka, Pomorska 47. F-3094

Ostrzegam
niniejszem przed udzielaniem pożyczki żonie mojej, gdyż za takowe nie odpowiadam. Karol Stoessel. 10483

Kto
wypożyczy na ½ roku 5 tys. zł, z dobrym procentem. Oferty pod „6000" do Dzien. Bydg. 10488

Kto
potrzebuje ziemię do splanowania terenu lub ogrodu w centrum miasta. Zgłosz. W. Jakubowski, ul. Niedźwiedzia 5. (10537

Fortepjan
na 4 miesiące potrzebny. Za wypożyczenie dobrze zapłacę. Zgł. pod „Fortepjan" do filji Dz. Bydg. F5916

Pożyczki
3—5 tys. zaraz pod zastaw bankowy i dobry procent poszukuję. Oferty pod „Zastaw" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F592a

Ostrzegam!
Weksel 200 zł z firmy P. Keidewicz i Hadyniak, żyrant W. Polak unieważniam. J. Kruk. 10501

MATRYMONJALNE

Pani (F5852
bardzo inteligentna, lat 49, niezależna, szuka z braku znajomości pana li tylko inteligentnego i eleganckiego na wyższem stanowisku do lat 55, samotnego, cel matrymonjalny. Anonimy do kosza. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Heljotrop".

Kawaler
z dobrej rodziny wzrostu wysokiego, dobry fachowiec lat 27, posiadający cośkolwiek majątku pragnie zapoznać pannę inteligentną, szlachetnego charakteru do lat 30. Of. z fotografją, którą zwracam pod słowem honoru, do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Kawaler lat 27." (F5837

Poszukuję
dla mej kuzynki, mówiącej po niemiecku, lat 38, ciemnoblond, przystojnej, posiadającej 18000 zł i 4 pokojowe urządzenie, znajomości panów w celu matrymonjalnym. Panowie, kat. na pewnem stanowisku zechcą swe oferty złożyć do Dz. Bydg. pod „G. H." 10469

Kawaler
Pomorzanin, lat 29, inteligentny, gospodarny, posiadający 3000 zł gotówki obecnie zatrudniony jako mechanik w warsztacie samochodów, któremu znudził się osamotniony los z braku dotychczasowej znajomości, szuka na tej drodze panny inteligentnej dobrego charakteru, najchętniej z gospodarstwa tylko z Pomorza do lat 25. Of. wraz z fotografją proszę złożyć pod „Rzecz honorowa" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F5823

Urzędnik
poważne państwowe stanowisko, 350 zł. mies., 4000 zł, lat 28, wysoki, skromnego stanowe ego charakteru, brakiem stosownej znajomości, zaznajomy tędy szukać żony. Panie normalnych zapatrywań, nie nowoczesnych, naprawdę religijne, gospodarczo wychowane, ochotne, zdrowe, dobrze zbudowane, także z większego gospodarstwa zechcą złożyć łaskawie zgłoszenia, fotografje do Dz. Bydg. pod „Jutrzenka". Rzecz honorowo-dyskretna. Pośrednictwo rodziców mile. 10502

Obrońca prywatny
załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej
J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16.

POLECENIA

Otworzyłem
skład towarów krótkich, poszukuję wspólniczki dzielnej ze średnim kapitałem. Ożenek nie wykluczony. Rzecz honorowa. Łask. of. proszę złożyć do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Dzielna". (F5752

Obuwie!
Czy wiesz, że Łusiewicz tanio obuwie sprzedaje. Czy wiesz, że Łusiewicz 10% daje. Więc idź na Pomorską 58. (F5865

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Polecam
samochód na zamiejscowe podróże. Warunki korzystne. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Zamiejscowe". (F5848

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie najtaniej „Ekonomja" Dr. Emila Warmińskiego 15. (F5751

Meble
kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3881

Przyjmuję
bieliznę do prania w dom i poza dom przy ulicy Leszczyńskiego 97, I ptr. lewo. (10422

Polecam
kupującym za natychmiastową gotówką majątki, gospodarstwa, domy z interesami, młyny i tartaki jak i nieruchomości wszelkiego rodzaju i przyjmuję nowe zlecenia każdego czasu. K. Wetzker, Bydgoszcz, ul. Długa 41. telefon 1013. (10475

SPRZEDAŻE

Majątki
ziemskie, gospodarstwa, młyny, fabryki poleca na dogodnych warunkach Agentura Dóbr „Polonja" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (F5878

Olbrzymi
wybór domów dobrze się rentujących oraz wil poleca firma „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (F5876

Baczność.
40 mg. pszennej i dobrej żytniej ziemi, wszystko w jednym planie z dobremi zabudowaniami, żywy i martwy inwentarz kompletny, 2 pierwszorzędne konie, wolne od hipotek, dobre położenie. Cena 24 tys. zł. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „G. W." (10424

Sprzedam
13 mórg. z zabudowaniem za 8 000 zł. Gdańska 60, Gordon. F5839

Dom
z ogrodem, stosowny dla deputatnika spiesznie na sprzedaż, korzystne warunki. S. Kramer, Nowe-miasto nad Drwęcą. (10378

350 mórg
od niemca wtem 20 mórg łąki, 50 pszennej reszta żytnio-kartoflana ziemia, zabudowanie nowe masywne, dom 7 pokoji, 1 klm. od stacji kolejowej, inwentarz 12 koni, 35 rogatego, 30 świń, cena 175.000 zł. wpłaty 100.000, odchodzi 26,000— hipoteki, reszta na 5 lat. Zgłoszenia F. Modrzejewski, Dom rolniczo-handlowy, Nowemiasto (Pom). 10413

Morze Polskie.
Działki na letniska na sprzedaż. Peru. Tereny leśne w kolonji polskiej na sprzedaż. Wiad. „Petersona 15, parter. (F5874

Pierwszorzędny
hotel sprzedam lub zamienię na majątek ziemski. Zgłoszenie do administ. Dzien. Bydg. pod „Hotel" 10299

Stolarnia
w pełnym biegu, egzystencja zapewniona, dom i mórg ogrodu w małem mieście z powodu wyjazdu do nabycia. Of. do Dz. Bydg. pod „Stolarnia 100". 10087

Skład kolonjalny
w najlepszym punkcie miasta Bydgoszczy z dużemi ubikacjami z powodu zmian rodzinnych na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 15-20 tys. zł. Poważni reflektanci mogą się zgłosić od 1-3 godz. Drążkiewicz, Dworcowa nr 98. 10235

Kolonjalny
interes, główna ulica, z mieszkaniem, towarem za 4500 na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (10436

Skład
obuwia, pracownia, narzędzia, maszyny i towar oraz mieszkanie w centrum miasta Bydgoszczy zaraz na sprzedaż, cena przystępna. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (F5820

Skład
kolonjalny dobrze prosperujący z przyległem 3 pokojowem mieszkaniem na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (10485

Okazja!
Ford, limuzyna do zdejmowania, w najlepszym stanie, nowe opony itp. za 3000 zł zaraz na sprzedaż. Oferty przyjmuje Kamiński, Chodzież, Zamkowa nr. 7. 10419

Tanio
sprzedam duży skład kolonjalny z towarem lub bez, urządzeniem, mieszkaniem, centrum Bydgoszczy. Gdańska 41, wiad. w składzie. (F5857

Składy
poleca na bardzo dogodnych warunkach firma „Polonja", Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. F5877

Rower
męski mało używ. sprzedam. Gimnazjalna 1 part. 10348

Mam
większą ilość słomy żytniej na sprzedaż. Górski, Więzowno, p. Koronowo. 10418

Piece
2 kominkowe majolika, 1 biały kaflowy tanio do oddania. Bielawki, Płocka 13. (F5799

Wózek
ręczny, 4-kołowy, sprzedam. Grunwaldzka 130 parter, lewo. (F5748

Urządzenie
składowe pod szkłem z płytą marmurową dobrze utrzymane na sprzedaż. Zgł. „Rawa", Śniadeckich nr. 19. (F5867

Maszynę
do szycia używaną sprzedam tanio. Siemiradzkiego 10, II ptr. wprost. (F5838

Maszyna
do szycia dobrze utrzymana i radjo 3 lampkowe na sprzedaż. Orla 21, part. pr. F5798

Baczność!
Serki harcerskie w pudełkach po niebywale niskiej cenie sprzedaje Wytwórnia serów, Kordeckiego 15. (F5828

Autobus (10251
na 18 miejsc siedzących w najlepszym stanie, za bardzo niską cenę na sprzedaż. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Autobus".

Meble
nowe wyściela i przerabia stare tapicer Grunwaldzka nr. 35. (10395

Kupno okazyjne.
Kompletna jadalka dębowa, krzesła skórą obite tanio na sprzedaż. F. Zemke, Ułańska 1. 10440

Motocykl
mało używany w dobrym stanie na sprzedaż. Solec Kujawski, Toruńska 34. F5834

Jesionową
sypialnię mało używaną, dwa łóżka żelazne kompletne sprzeda. Malcanowa, Promenada 6. (F5833

Lekki
rolwóz i średni koń tanio sprzedam. Bocianowo 10 skład. (F5817

Flickmaszynę (F5869
szewską tanio sprzeda. Warmińskiego 3, II ptr.

Okazyjnie
mosiężną wagę sprzedam. Lamus, Gdańska 152. F-5814

Maszyna
do szycia C. Bobin nowa tanio na sprzedaż. Janicki, Śniadeckich 20. F5855

Dobermanna
psa sprzedam. Jagiellońska 50, parter lewo. (F5801

Koń
roboczy na sprzedaż. Kujawska 100. (10406

KUPNA

Poszukuję
dla poważnych reflektantów, majątki ziemskie, gospodarstwa, młyny, fabryki, cegielnie, tartaki. F-ma „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. nr. 698. F5779

Kupię
samochód ciężarowy lub osobowy, nadający się na ciężarowy. Oferty pod „Ciężarowy" do filji Dz. Bydg. (F5747

Kupimy
maszynę do pisania w dobrym stanie. Oferty pod „Wytwórnia" do filji Dz. Bydg. (F5802

LEKCJE

Kurs
kroju. W dniu 1 maja rozpoczyna się nowy kurs. Wyuczam rzetelnie. — Misiewiczowa, Sienkiewicza 8. (F5850

Przychodzę
w dom udzielać początkującym lekcji muzyki na fortepianie. Początkowy od godziny 4 po południu. Lekcja 1 zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Fortepian". 10482

POSADY WOLNE

1.000 zł
miesięcznie zarobią panie, panowie w mieście, na wsi kilkugodzinną pracą dzielnie, metoda amerykańska w Polsce nieznana. Pouczenia, wskazówki, prospekty za nadesłaniem 50 groszy w znaczkach. Biuro Handlowe, Walenty Kossmann, Poznań, Fredry 6. 10412

Agenci
wymowni, do odwiedzania rolników po wioskach celem sprzedaży paszy, smar i chem. artykułów za wysoką zaraz wypłacalną prowizją poszukiwani. Znaczek na odpowiedź. Of. pod „S. S. 100" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F5710

Czeladnika
stolarskiego, dobra siła, na stałą pracę poszukuje zaraz Jurgoński, Nakło. 9983

Pomocnik
fryzjerski i fryzjerka mogą się zaraz zgłosić. Janiak Świecie n. W. ul. Mickiewicza 2. 10451

Piekarski
pomocnik dzielny w swym zawodzie potrzebny zaraz. Solec Kujawski, Toruński Przedmieście 20 10433

Orkiestra
Duet lub Trio zaraz potrzebna, ewentl. bez pianisty. Starogard Grand-Café. 10471

Karmelkarza
dzielnego i sumiennego, obeznanego z wyrobem wszelkich cukrów, na stałą posadę przyjmie Fabryka cukrów R. Lewandowicz, Inowrocław, ulica Synagowska 42. (F5760

Kucharka
znająca warszawską kuchnię i wszelkie prace domowe, potrzebna. Dworcowa 78, Sożański. (F5807

Fryzjerski
młodszy pomocnik potrzebny zaraz. Wojtkiewicz, Kcynia. (F5818

Potrzebna
służąca do wszelkiej domowej pracy. Zgł. Siudzińska, Król. Jadwigi 10, I piętro. (10423

Służąca
i 2 chłopaków do pasienia bydła od 1. 5. poszukuje Leśnictwo Trzciniec pow. Bydgoszcz. 10426

Potrzebna
służąca, czysta i uczciwa Promenada 3, III. ptr. prawo. (F5831

Służąca
umiejąca gotować, z dobremi świadectwami, potrzebna od 1 maja. Ossolińskich 3. (F5800

Służąca
potrzebna. Gdańska 149, III ptr. lewo. (F5856

Młodsze
dziewczę do wszelkich prac domowych może się zgłosić. Sumsalski, Kwiatowa 14. F5882

Panienka
do dzieci najstarsze 9 lat z dobremi poleceniami potrzebna do Poznania. Zgł. Cieszkowskiego 3, I. F-5803

Dziewczę
lat 15—18 kochające dzieci i do wszelkich robót potrzebne. Warmińskiego nr. 9, parter. (5873

Dziewczę
do domowej posługi, uczciwe i chętne, poniżej 16 lat, może się zgłosić między godz. 4—5 przy ul. 20 Stycznia 25, part. l. 10470

Uczeń
fryzjerski natychmiast potrzebny. Zgł. z nadesłaniem życiorysu pod „N. 24" do Dz. Bydg. (10468

POSADY POSZUKUJĄ

Mistrz młynarski
35 lat, kawaler z długoletniemi świadectwami poszukuje stałej posady kierownika. Of. pod „M. M." do Dz. Bydg. 10192

Kupiec
dobrze obeznany na G. Śląsku przyjmie zastępstwo poważnej fabryki mebli. K. Dyszak, Katowice, Sokolska 3. (10450

Technika.
Dentystka poszukuje posady. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Technika" 10476

Bona
do dzieci inteligentna z dobrego domu, zajmie się w wolnych chwilach również gospodarstwem domowem, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „H. J. B.". 10480

Panienka
lat 18 pozamiejscowa przyjmie miejsce od 1 lub 15. V. do lepszego państwa do dzieci lub za pierwszą pokojową, zna szycie, prasowanie i gotowanie. Łask. oferty pod „T. P. G." do Dz. Bydg. 10428

Uczciwa
gospodyni z praktyką przyjmie miejsce we dworze od 1. 5. Of. pod „Gospodyni B. K." do Dz. Bydg. 10429

Książkowa
obeznana z różnego rodzaju książkowością, stenografją oraz korespondencją polską i niemiecką i pisaniem na maszynie poszukuje posady najchętniej w Bydgoszczy. Zgł. pod „P. N." do Dz. Bydg. 10452

Osoba
młoda znająca się na kuchni i gospodarstwie szuka posady u samotnego pana. Of. do Dz. Bydg. pod „Kasylda". (10467

Emeryt
lat 43, zdrów, samochodziarz, energiczny, obowiązkowy, sumienny, dobry gospodarz, władający jęz. niemieckim, przyjmie lepsze odpowiedzialne stanowisko przy skromnych wymaganiach. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „A. N. 69". (F5811

Kasjerka
dobrze polecona ewtl. z kaucją poszukuje posady. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „G. K. N." 10481

DZIERŻAWY

3/4 morgi
dobrej ziemi pod kartofle wydzierżawię. Czyżkówko, 6 Śluza, Bronikowskiego 5. 10438

Młyn
wodny zaraz wydzierżawię lub poszukuję fachowca młynarza jako wspólnika do rozbudowy młyna. Wiadomość Waldowo Szlacheckie. 10414

Rzeźnictwo
skład z mieszkaniem w dużej wsi kościelnej Wielki Komorsk pow. Świecie jest zaraz do wynajęcia. Zgł. Kucharski, Grudziądz, Chełmińska 84. (10409

Stajnia
dla konia, pomieszczenie dla bryczki i samochodu zaraz do wynajęcia. Zgł. u portjera, Racławicka 23. 10480

Skład
z mieszkaniem do wynajęcia. Antoni Sperkowski, Koronowo. 10437

Wydzierżawię
w Grudziądzu skład kolonjalny z kompletnem urządzeniem i towarem, palarnia kawy i mieszkaniem, jest zajazd, do objęcia potrzebne 5 tys. zł. Of. pod „Nr. 5000" do Dz. Bydg. Grudziądz. 10410

Plac
nadający się na każde przedsiębiorstwo, jest do wydzierżawienia lub na sprzedaż. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (F5860

Wydzierżawię
skład z przyległem mieszkaniem, nadaje się do wszystkiego. Łyczka, Nakło, Hallera 119. (F5835

Ubikacje
fabryczne i składnice w różnych wielkościach częściowo z transmisjami zaraz lub później do wynajęcia. Jagiellońska 11. 10447

MIESZKANIA

Mieszkanie
2-3 pokojowe z kuchnią poszukuję, płacę czynsz za rok góry. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „A". 10419

6 pokojowe
mieszkanie jest zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia przyjmuje B. Stark Gdańska 42. (10441

Pokoju
z kuchnią w cenie do 50 złotych poszukują od 1. V. bm. dwoje osób samotnych. Może być na przedmieściu. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Pokój". (10191

Mieszkanie
6-cio pokojowe do odstąpienia solidnemu. Wiad. filja Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-5810

Mieszkanie
3 pokojowe remontowane dobrze umeblowane z widokiem na ogród, w domu nowym, spokojnym, wydzierżawi gospodarz solidnemu małżeństwu. Dzierżawa zgóry na 3 lata. Wiadomość Dz. Bydg. 10456

POKOJE

Poszukuję
czystego pokoju umeblowanego od 1. V. 1929. Oferty pod „Inteligentny" do filji Dzien. Bydg. F5883

Urzędnik
bankowy poszukuje ładnie umeblowanego pokoju ewentualnie pokój słoneczny. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Stan. Jar.". F5261

Poszukuję
pokoju skromnego, próżnego lub umeblowanego bez pościeli z używaniem kuchni od 15 maja najchętniej w kierunku Toruńskiej, Jagiellońskiej młode małżeństwo. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „J. W.". (F5832

Pokój
słoneczny, balkon, do wynajęcia. 20 Stycznia 27 I lewo. (5822

Pokój
z osobnem wejściem wynajmie Spychalska, Łokietka 25. (F5806

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Chrobrego 3, I. 10477

Pokój
ładnie umebl. do wynajęcia Bielawki, Małachowskiego 5. 10478

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Św. Trójcy 6b, ptr prawo. (10479

Pokój
umeblowany, słoneczny, z balkonem, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I-sze piętro, lewo. (F5812

Pokój
umeblowany dla bezdzietnego małżeństwa lub solidnego pana. Sienkiewicza 11a II p., pr. (F5825

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Św. Jańska 21, parter l. (F5827

Wspólny
pokój z utrzymaniem panu wynajmę. Św. Trójcy 1a II p. lewo. (10443

Pokój
umeblowany dla jednego lub dwóch do wynajęcia. Dworcowa 66 II p., lewo. (5819

Mały
pokój solidnej pani do wynajęcia. Paderewskiego 7, parter prawo od 3—5-ej. F5813

Pokój
z utrzymaniem, osobnem wejściem dla solidnego pana. Świętojańska 20, parter. (F5824

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Hetmańska 22 w oficynie I piętro lewo. (10439

Pokój
umebl. z kuchnią do wynajęcia. Grunwaldzka 78, I piętro. 10444

Pokój
do wynajęcia dla 2 panów. Garbary 31, II. Wege. 10484

Pokój
do wynajęcia. Hetmańska nr. 7, I ptr. pr. (F5866

RÓŻNE

Smaczne
domowe obiady. Cieszkowskiego 15, I. p. prawo. (F5871

Obiady
domowe na maśle - wyborowa kuchnia warszawska. Kołłątaja 11, II ptr. prawo. F-5808

Truskawiec
pierwszorzędny pensjonat „Iwonka". Maj cena pokoju z utrzymaniem 9 zł. 9669

Spólnika(czkę)
10—30 tys. zł przyjmę do dobrze prosperującego hotelu. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Rzadkość". (10298

Potrzebny
wspólnik, kapitał 40.000 zł, pożądana współpraca kierownika handlowego. Fabryka ma wielką przyszłość. Adres Dz. Bydg. F5805

Wspólnika
albo nabywcy z 1500—2000 zł do wytwórni serów poszukuje się. Of. pod „Okazja" do Dzien. Bydg. (F5829

Poszukuję
wspólniczki do składu. Adres wskaże Dz. Bydg. 10486

2000 złotych.
Pani młoda, inteligentna, znająca dokładnie prowadzenie gospodarstwa domowego, przystąpi do współpracy w prowadzeniu pensjonatu nadmorskiego z gotówką 2 tys. zł. ew. więcej. Zysk stosownie do wkładu. Ew. za pewnem wynagrodzeniem do powyższą pomoc. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Zysk". (F5859

Wspólnika
lub kierownika z 5—10000 przyjmie stare, zdrowe przedsiębiorstwo przemysłowe na prowincji z powodu choroby. Pierwszeństwo osoba samotna. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Uczciwy". 10435

Kto
odda dziecko na wychowanie? Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Lepsza pani". (F5881

Kartę
mobilizacyjną na nazwisko Willy Hagen, Pałcz unieważniam. F-5816

MATRYMONJALNE

Panna
lat 23, dobrego charakteru, posiadająca wyprawę i 3 tys. zł, pragnie zapoznać pana inteligentnego, religijnego, najchętniej rzemieślnika. Łask. oferty wraz z fotografją, którą się zwraca, proszę nadesłać do filji Dz. Bydg. Grudziądz, Groblowa nr. 5 pod „Brunetka". (10411

Blondynka
przystojna, inteligentna lat 33 szuka znajomości pana inteligentnego, wyższego urzędnika, małżeństwo nie wykluczone. Of. pod „Blondynka" do Dz. Bydg. 10195

Dla
mojej siostry, wdowy, bez dzieci, lat 45, wyzn. kat. sympatycznej i pracowitej, posiad. zlp. 5 do 6 tys., później ca. 4 tys. złotych, szukam odpowiedn. męża. Panowie w wieku 48 do 55 lat, najchętniej urzędn. kol. raczą złożyć swe oferty pod „Zacisze domowe" do Dz. Bydg. (10421

Biuro
„Przyszłość", Pomorska 39 kojarzy szybko, solidnie, dyskretnie. Listownie złoty znaczkami. Tel. 31. (F5815

Inteligentna pani
katoliczka, wdowa z majątkiem życzy znajomości lepszego urzędnika. Starszy nauczyciel, rektor lub wdowiec ma pierwszeństwo. Cel ożenek. Oferty uprasza pod „S. D." do Dz. Bydg. (10458

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Specjalne
Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 151, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w miejscu przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne zawikłane, pozatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzys. rewizora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234

POLECENIA

Spodnie
do pracy, ubranka do Komunji Św. sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a Tel. 1188. (402

Biuro
detektywno-wywiadowcze „Argus" pod kierownictwem em. komisarza Pol. Państw., b. urzędnika kryminalnego z Berlina przeprowadza wywiady i dostarcza materjału procesowego. Bezwzględna uczciwość! Dyskrecja! Bydgoszcz Kwiatowa 1a. F5826

Nowo
otwarta Warszawska pracownia wykwintnego obuwia, przyjmuje wszelkie zamówienia na męskie, damskie i dziecięce podług najnowszych żurnali, — Bydgoszcz, Sobieskiego 9. I piętro, Baczewski. (5601

Masażystka
masaż ogólny, kosmetyczny, usuwam zmarszczki, wągry, podbródki, wszelkie odtłuszczenia i niedokładności skóry. Dworcowa 66, I. ptr. lewo. Tarnowska. (F5407

Sam sobie szkodzi
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higjeniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30 strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50, Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782

Meble
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (7594

Tani Bazar
Stary Rynek 14 obok apteki poleca duży wybór książek do nabożeństwa, także i w niemieckim języku, różańce, medaliki, krzyże, lichtarze, obrazki, figury. 23408

Piśmienne
artykuły, książeczki do nabożeństwa, różańce, galanterja skórzana, waliski, laski, parasolki. H. Rodkiewicz, Śniadeckich 41. 35253

Trumny
wszelkiego rodzaju po cenach bozkonkurencyjnych dekoracje, kandelabry bezpłatnie. Zakład pogrzebowy, W. Kosmowski, Plac Piastowski 6a. 6314

Specjalista
szlifowania i obciągania brzytew, wyrabiam specjalny szlif na twardy zarost tanio i pod gwarancją. Mostowa 6, róg Grodzkiej, Antoni Zajst. (7461

Tani Bazar
Stary Rynek 14 obok apteki. Poleca swój skład papieru. Wielki wybór pocztówek, przybory szkolne i biurowe, scyzoryki, nożyczki, brzytwy, nożyki. Wyroby skórzane teki, torebki, portfele itp. Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki, grzebienie i różne przybory toaletowe, biżuterja sztuczna, zabawki różnego rodzaju w dużym wyborze, wózki, rowery, derezynki.

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Skład kapeluszy
damskich, najstarszy na miejscu obok fary, poleca w wielkim wyborze w najnowszych fasonach kapelusze, żałobne stale wielki zapas Franciszka Porożyńska, Farna. (2963

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesełka wiedeńskie H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
100 mórg. bez wyjątku grunt pszeniczny, masywne zabudowania, 2 duże sady, z żywym i martwym inwentarzem, wszystko w najlepszym stanie z powodu podeszłego wieku na sprzedaż Oferty do Dziennika Bydg. pod „100". (9271

Gospodarstwo
kolonizacja), 100 mórg dobrej ziemi, w tem 15 mórg łąki, zabudowania masywne, inwentarz żywy i martwy kompletny zaraz na sprzedaż. Klingbeil, Sarbia pow. Czarnków. 9960

Gospodarstwo
38 mórg ziemi i 7 mórg łąki dwukośnej i z torfem, żywy i martwy inwentarz na sprzedaż. Cena podług ugody Gdzie? wskaże Dzien. Bydg. 10075

Majątek
1000 mórg, ziemi pszennej, masywnem zabudowaniem i kompl. inwentarzem, cena 375 tys. zł., wpłata 150 tys. 184 morgi ziemi pszennej 4 klm. od miasta gimnazjalnego, 134 tys. zł. 168 mórg. ziemi pszenno buraczanej, cena 110 tys. zł wpł. 50 tys. 71 mórg ziemi pszennej, cena 55 tys. zł. wpł. 35 tys. zł., także polecam gospodarstwa od 10—50 mórg po cenach przystępnych. Małek, Bydgoszcz. Dworcowa 36 telefon 837. (9332

Gospodarstwo
z ogrodnictwem 50 mórg, w tem 4 morgi szparagów, restauracja, park, letnisko. Budynki nowe 12 pokoi urządzonych dla letników, oranżerja 300 okien inspektowych, inwentarz, korzystnie wydzierżawimy w Bydgoszczy. Mir, Bydgoszcz, Paderewskiego 32, róg Al. Mickiewicza. 10365

Dom
2 piętr. z dwoma sklepami dochód roczny 4.500 zł cena 42 tys. wpłaty 30 tys. dom 2 piętr. z sklepem dochód roczny 5.500 zł cena 52 tys. wpłaty 40 tys. dom 2 piętr. ze sklepem dochód roczny 6.500 zł cena 65 tys., dom 2 piętr. z dwoma sklepami przy kupnie wolne mieszkanie 5 pokojowe, dochód roczny 7.800 zł cena 65 tys. wila o 6 pokojach z ogrodem z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, telefon 837. 9331

Kamienica
narożnikowa z 3 interesami przy rynku w mniejszem mieście, kompletnem urządzeniem i mieszkaniem. Cały dom do objęcia 28.000 zł, wpłata do umowy. Piekarnia urządzeniem, mieszkaniem, w dużej wsi kościelnej 2500 zł. Poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Kamienica
pięknie zbudowana, podwórze, wjazd, garaże, w mieście powiatowem, bogatej okolicy z kompletnem urządzeniem hotelowem, z restauracja i kawiarnia z rąk niemieckich, spiesznie za 100.000 złotych przy wpłacie 80.000 złotych na sprzedaż. Biuro Handlowe „Boltar", Poznań, Składowa 1. tel. 52-42 (9827

Dom
z składem kolonialnym, Kostrzyn, 20 klm. od Poznania, 6 pokoi, wjazd, podwórze, remizy, bez długu. sprzedam za 30.000 zł, lub zamienię na kamienicę w Bydgoszczy z składem za dopłatą. Zgł. Janina Sowińska Poznań, Chwaliszewo 7/8, tel. 52-09. 10389

Dom
wolna piekarnia, cena 13,000 zł. — Dom, wolne 3 pokoje, ogród, cena 12 tys. zł. — Dom, wolne 3 pokoje, cena 7000 złotych sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. (F5756

Tanie drzewo.
Wałki sosnowe suche 10—20 cm grube 10 zł, chrust I. kl. 5—10 cm grub. 7 zł mp. stale wagonowo. Swinka, Oborniki. (10154

Młyn motorowy
25 P. S. sprzedam na rozbiórkę 15,000 zł. Zgłosz spieszne biuro Pogoń, Dworcowa 80. F5732

Szory (F5775
jak nowe, na parę koni sprzeda tanio „Farma" Krasińskiego 13 od 9—1.

Kilka
używanych pianin odda na korzystnych warunkach B. Sommerfeld, fabryka pianin, ul. Śniadeckich 56. 10285

Sprzedam
meble do wyboru, stół rozciągany, 6 krzeseł dębowych, lustra duże i małe, maszyny Singera i wpuszczana, odzież i t. d. Chrobrego 12, skład. F-5712

Rakiety
tenisowe Williams'a oclone, partję lub częściowo sprzedam. Paul, Piotra Skargi 3, zgłoszenia od $18^1/_2$—20 godz. 10285

Marchew
jadalną ma do oddania St. Balewski, zakłady ogrodnicze Pruszcz, pow. Świecie, telefon nr. 4. 10324

„SANITAS"
Zakład elektro-leczniczo-kąpielowy
poleca: 4930
Djatermję, Górskie słońce, „Solux", kąpiele Igliwiowe, Solankowe, Kwasowęglowe, Siarkowe i t. p. Skrzynie elektryczne i parowe. Masaże wszelkiego rodzaju oraz kąpiele zwykłe (wanny).
Dla urzędników państwowych i wojskowych ceny zniżone.
Bydgoszcz, ul. Gdańska 19. Telefon 715.

Kopalnia złota.
Pierwszorzędnie zaprowadzony magazyn i fabryka mebli bez konkurencji w mieście pow. na Pomorzu z powodu choroby na sprzedaż. Do przejęcia potrzeba 30—60 tys. zł i mozl. kwalifik. kupiecką. Znajomość fachowa zbyteczna. Przedsiębiorstwo nadaje się na spółkę. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Kopalnia złota". (10280

Dom
I piętr. na Bielawkach tanio sprzedam. Stepowa 43. F5758

Dom
na sprzedaż, dochód 7000 złotych. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 9660

Dom
wraz z kawiarnią, jedyna na miejscu (6000 mieszkańców) z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Dochód roczny 2.760 zł. Cena 26.500 zł, wpłata 10.500 zł. Stefan Weiss, Nowe, (Pomorze). (10386

Kamienicę
z wolnym ogrodem 50.000 zł, wpłaty 20.000, reszta na 5 lat przy Gdańskiej okazyjnie sprzeda. Nowakowski, Dworcowa 69, I ptr., tel. 850. (10375

Większy
warsztat kołodziejski w pełnym biegu, z wszelkiemi maszynami oraz parowanie i gięcie drzewa, z powodu choroby na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „Z. M". 10305

Skład
rzeźnicki z elektrycznem urządzeniem, mieszkaniem 4 pokojow. i kuchnią przy głównej ulicy w Bydgoszczy zaraz na sprzedaż z powodu stosunków familijnych. Oferty pod „Rzeźnictwo" do „Par" Bydgoszcz, Dworcowa 72. (10132

Fortepian (9950
koncertowy (skrzydło) czarny, prawie nowy, okazyjnie na sprzedaż, stosowny dla kawiarni lub salonów. Zgł. proszę pod „B. 1000" do Dzien. Bydg. 9950

Pianino (F5790
śliczny głos tanio, także na odpłatę sprzeda Majewski, Pomorska 65.

Wóz
roboczy używany lecz w dobrym stanie na sprzedaż. Bydgoszcz, Nakielska 57. 10427

KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Cink, Włocławek. (F4830

Szukam
domów, majątków, gospodarstw za gotówkę. Sokołowski, Śniadeckich nr. 40. (F5757

Dla poważnych
reflektantów poszukuję gospodarstwa rolne od 10 do 300 mórg i większe celem dzierżawy. Franciszek Struensee, Świecie n/W., Mały Rynek 4, II piętro. 10308

Kupię
nieruchomość z ubikacjami handlowemi, miejscowość obojętna, przy wpłacie 10 tys. zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „155". (10425

Poszukuję
kupna używanej przyczepki do samochodu ciężarowego zaraz. Antoni Feeser, Zjednoczone Zakłady Przemysłowo Handl. w Chełmży. (10194

Ołów
miękki kupuje i płaci najwyższe ceny J. Paprzycki, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 3, skład żelaza. (5261

LEKCJE

Kursy
maturalne i dokształcające Zapisy: Szkoła Św. Jana ul. Świętojańska. 1932

Nauczyciel
udziela lekcji z zakresu gimnazjum, rosyjskiego, skrzypiec. Specjalność matematyka. Staszewski Kościuszki 37. (F5830

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznastwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2962

Wysoki zarobek!
500 zł i więcej miesięcznie osiągają zdolni i wymowni panowie przy sprzedaży doskonałej opatentowanej nowości. Każdy właściciel rogacizny kupuje, kapitału nie potrzeba. Prospekty wysyła bezpłatnie: Wytwórnia „Nowości" Grudziądz (Pomorze) (9810)

Zastępcy
dla sprzedaży dolarówek i premjówek na raty znajdą stałe, intratne zajęcie. Warunki bardzo korzystne zarówno dla zastępców jak i kupujących. Zdolni i solidni zastępcy mają zapewniony dochód około 200 zł miesięcznie. Małopolska Kasa Kredytowa. Lwów, Małeckiego 2. (10304

Bezrobotni
jako handlarze i domokrążni zarabiają 10 zł dziennie i więcej. Potrzebne 40 zł. Zgłosz. od godz. 9-1 „Farma" Krasińskiego 13. F5774

Agenci
którzy odwiedzają rolników w Poznańskiem i na Pomorzu zabrać mogą na wysoką prowizję leczniczy środek bydła. Najnowsze metody każdy zamawia. Zgł. Wytwórnia Chem. Ostrzyce powiat Kartuzy. (7356

Agenci
do sprzedaży narzędzi rolniczych za wysoką prowizją poszukiwani. Zgł. Zakłady rolnicze, Lwów, Skrytka pocztowa 174. 5345

Potrzebni
kamieniarze do wyrobu kostki (półbruczku) do kopalni kamienia, roboty prowadzone pełny rok. Zgłoszenia osobiście lub pisemnie do kierownika budowy drogi nadmorskiej w Cetniewie, poczt. Wielka Wieś. (Pomorze). 10318

Kelnerów
bufetowych, kucharzy itp poleca na stało prace jak tygodniówki oraz na wesela i inne uroczystości Związek Zawodowy Pracowników Gast. Hot. Bydgoszcz, Plac Piastowski nr. 2, tel. 1163. (5015

Rutynowaną
pierwszorzędną gosposię celem prowadzenia kuchni i gospodarstwa hotelowego poszukuje się natychmiast. Znajomość języka polskiego i niemieckiego. Zgłosz Hotel Dworcowy, Chojnice Pomorze. (10184

Pomocnik
fryzjerski, dobra siła, nie powyżej lat 24, może się zgłosić. Warunki 40%. Leon Drauszke, Inowrocław, ul. Toruńska 25. (10283

Potrzebni
betoniarze akordanci na układanie fundamentów pod krawężniki, brukarze akordanci na układanie bruku na podkład szosowy, przodownicy (szachmistrze), przodownicy do wałowania szosy na roboty ziemne. Zgłoszenia osobiście lub pisemne do kierownika budowy drogi nadmorskiej w Cetniewie poczt. Wielka Wieś. Pom. 10317

Ogrodnictwo
handlowe poszukuje natychmiast pomocnika dobrze wyszkolonego w kwiaciarstwie i ogrodnictwie. Posada stała. Oferty do Dz. Bydg. pod „Be Be". 10193

Potrzebny
maszynista na walec szosowy, motorowy Diesel, mechanik na motorową tłuczkarkę Deutza, szofer na traktor oraz szofer na samochód osobowy. Zgłoszenia osobiście lub pisemnie do kierownika budowy drogi nadmorskiej w Cetniewie, poczt. Wielka Wieś. (Pom.) 10316

Elektromonterów
zaraz poszukuje Domagała i Rajkowski, Poznań, Słowackiego 18. (F5791

Dzielny
pomocnik fryzjerski może się natychmiast zgłosić. A. Marchlewski, mistrz fryzjerski, Chełmno, Dworcowa 4. (10333

2 uczni (F5785
przyjmie Lakiernia, Dworcowa 90, podwórze

Służąca
znająca się na kuchni i wszelkiej pracy domowej, tylko z dobremi świadectwami, może się zgłosić. Magazyn obuwia Gdańska 5. (F5804

POSADY POSZUKUJĄ

Młynarz
lat 26 obeznany z wszelk. maszynami młynarskiemi, bardzo dobre świadectwa, wykonuje wszelkie remonta poszukuje posady zaraz lub później, najchętniej samodzielnie, dzierżawa małego młyna wodnego, nawykluczona na żądanie kaucja. Łask. zgłosz. pod „Dobry fachówiec" do Dz. Bydg. (10370

Szofer-biuralista
samotny poszukuje posady zaraz lub od 1. V. br., biegły w polskim i niemieckim. Łaskawe oferty upr. do Dz. Bydg. pod „Szofer biuralista". (10183

Szofer
lat 29 trzeźwy poszukuje od 1. V. 29 posady na samochód ciężarowy lub osobowy. Zgł. Fr. Janus, Mogilno, ul. Wł. Jagiełły nr. 10. (10181

Młody
człowiek który pracował 4 lata w młynie i rok za śpichrzowego, na majątku poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Of. proszę do filji Dz. Bydg. pod „Młody 4". (F5730

Panienka
lat 25 inteligentna, wykwalifikowana w wszelkich gałęziach gospodarstwa domowego, poszukuje posady jako wyręczycielka, zaraz lub później. Oferty pod „H. K." do Dz. Bydg. (10366

DZIERŻAWY

Poszukuję
dzierżawy zaraz lub później około 500 mg. majątek. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dzierżawa 12". (10158

Skład
z urządzeniem natychmiast do wynajęcia, nadający się na każdego rodzaju warsztat pracy. Zgł. Dz. Bydg. pod „Natychmiast". 10326

Dom
do wydzierżawienia wraz składem kolonjalnym, o ogrodem, nadający się na letnisko, niedaleko Zakopanego. Do objęcia od 1-go maja. Jan Gaura, Łasko Małe, poczta Wierzchucin królewski, powiat Bydgoszcz, Pozn. (10391

MIESZKANIA

Mieszkanie
4—5 pokojowe z wszelkiemi wygodami mozliwie wśródmieściu poszukuję. Przeprowadzę remont lub dzierżawę za rok zgóry. Of. z warunkami do Dz. Bydg. pod „K. L. K". (10241

6—10 pokojowe
parterowe mieszkanie poszukuję zaraz Of. pod „6—10" do filji Dzien. Bydg. (F5750

POKOJE

Przyjmę
pannę na pokój. Ks. Skorupki 14 u p. Schabek. 10358

ROZMAITE

Kawiarnia
Esplanada, Gdańska 143. Obiady z obsługą 1,40 zł, kolacje 1,50 zł. Dobrze pielęgnowane piwa, kawa herbata. Bilardy francuskie i piramidowe. Codziennie koncert. Sala do posiedzeń. 6315

Jedyne
w Bydgoszczy fachowe biuro Porad w sprawach wojskowych udziela informacji w sprawach odroczenia służby wojskowej, wyjazdu zagranicę, wstąpienia ochotników do wojska, wstąpienia do szkół podchorążych, korpusu kadetów, szkoły podoficerskiej dla małoletnich, przesunięcia terminu wcielenia do wojska; w sprawach ćwiczeń rezerwistów, w sprawach emerytalnych i inwalidzkich. Bydgoszcz, Zduny 21, godz. 9-16. F4908

Truskawiec.
Pierwszorzędny pensjonat Iwonka poleca pokoje. Kuchnia wyborowa mięsna, jarska. Maj, ceny zniżone Informacje: Poznań, Wyspiańskiego, Goławska. (6830

Bezpłatnie!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. (6983

5—8.000 zł
poszukuję na zabezpieczenie hipoteczne. Oferty do Dziennika Bydg. pod „W. 3". 9392

Wspólnika
lub nabywcę z kwotą 20 do 30.000 zł do bardzo dobrze prosperującego handlu hurtownego sera jak i eksportu masła poszukuje się natychmiast. Oferty proszę składać do filji Dziennika Bydg. Toruń p. „Wspólnik". (10020)

16.000 zł
na pierwsze miejsce na dom handlowy w centrum poszukuję. Of. pod „16.000" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F5742

Wspólnika - szofera
z 2 do 3,000 zł do autodorożki szukam, mam własną limuzynę. Oferty pod „Pewna egzystencja" do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. F5779

Przyjmę
spólnika lub oddam na rachunek interes zbożowy Of. pod „Zboże" do Dz. Bydg. 10357

Zagubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Jan Gutekunst unieważniam. F5727

Książeczkę
wojskową na nazwisko Józef Kmieciak unieważniam. 10114

MATRYMONJALNE

Samotny
w średnim wieku, umiejący ocenić wartość każdej osoby, pragnie poznać inteligient., materjalnie niezależną osóbkę, celem wspólnego spędzania wolnych chwil. Reflektanki, którym odpowiada powyższe pragnienie, zechcą z całem zaufaniem zgłosić się do Dz. Bydg. pod „Samotny". (10218

Przystojna
panna lat 28, krawcowa z mieszkaniem pragnie zapoznać pana do lat 35 celem zamążpójścia. Wdowiec nie wykluczony. Of. do Dziennika Bydg. pod „Przystojna" 10442

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.